



● Prezentujemy w nim zwycięzców we wszystkich kategoriach.

Środa
27.05.2026

Wydanie 3
Nr 121 (23.631)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Miasto pożycza
100 mln zł, aby...
spłacić stare długi
str. 8



Grudziądz

W ruchu zbierali
pieniądze na leczenie
38-letniej Doroty
str. 9

Toruń

Dzień walki
z nowotworami. Będą
badania i konsultacje
str. 10



SPORT

Koszykówka Enea Abramczyk Astoria zagra dziś o Orlen Basket Ligę. – Więcej asyst, mniej strat, lepsza defensywa – wylicza warunki do zwycięstwa trener Grzegorz Skiba **str. 16**

Szpital w Lipnie: Pan Protasiewicz rezygnuje. Polityk zaprzecza

Nie milkną echa sprawy zatrudnienia byłego wicewojewody dolnośląskiego i polityka PSL w lipnowskim szpitalu, którego władze od lat są kojarzone z ludowcami **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Pieniądze dla mam.

Świadczenia i urlopy
dla kobiet po urodzeniu
dziecka **str. 2**

SPRZEDAŻ WYSOKIE CENY POWODUJĄ, ŻE TNIEMY WYDATKI

Zakupy pod kontrolą. Tryb: oszczędności!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego kupują mniej jedzenia, książek i kosmetyków, a więcej paliw, mebli, RTV, AGD i samochodów - mamy najnowsze dane dotyczące sprzedaży.

- Klienci wyraźnie ograniczyli zakupy. Kupują mniejsze ilości, np. kiedyś 10 plasterków szynki, a dziś tylko pięć, zamiast czterech pomidorów dwa, czy dwie krojone sztuki schabu, gdy wcześniej brali pół kilograma - komentuje pani Agata ze sklepu na bydgoskim Szwederowie.

Ze względu na wysokie koszty utrzymania, aż trzy czwarte konsumentów stara się oszczędzać na żywności. Sprzedaż jedzenia przez rok zmalała o 5,8 procent.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu natomiast wzrosły o 3,2 procent w porównaniu z kwietniem 2025, zaś sama żywność podrożała o ok. 2,1 proc. Jednak nie boimy się już inflacji jak dawniej. Rośnie za to strach o zdrowie. Z najnowszego raportu pt. „Czego obecnie najbardziej boją się Polacy?” wynika, że wśród największych obaw i lęków aż 46,6 proc. rodaków wskazuje na chorobę najbliższych. Na drugim

miejscu jest obawa o chorobę u siebie, na trzecim atak terrorystyczny i dopiero na czwartym miejscu inflacja.

- W praktyce zdrowie i finanse są tu silnie splecione, bo choroba oznacza nie tylko cierpienie, ale też koszty leczenia, dojazdów, opieki, możliwe zwolnienie z pracy i spadek dochodów - komentuje psycholog Michał Murgrabia. - Dla części badanych to zapewne także myślenie o sytuacji, w której nagle trzeba będzie sięgnąć po prywatne wizyty lub badania, bo właśnie wtedy lęk o zdrowie bardzo szybko zamienia się w finansową niepewność. ©©

Więcej czytaj na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Pięknie zaśpiewali na koncercie z okazji Dnia Matki



Wielu wrażeń dostarczył publiczności duet Teresa Chodyna i Edmund Otremba, który zaśpiewał w kościele pw. Świętego Maksymiliana Kolbego w Grudziądzu. Okazją był Dzień Matki. Koncert został zorganizowany w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej - cyklu imprez, który wrócił do grudziądzkiego kalendarza po kilkuletniej przerwie. Więcej: www.pomorska.pl/grudziadz

Coraz więcej za coraz mniej. Gdy paragony puchną, nasze torby już niekoniecznie!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Drożejące paliwa drenują nasze portfele. Czuć to przy sklepowych kasach, gdzie płacimy więcej za mniej produktów.

Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w kwietniu tego roku była w kraju wyższa niż przed rokiem o 1,3 proc., a w porównaniu z marcem 2026 roku spadła o 0,8 proc. - podał GUS.

Kupujemy więcej mebli, RTV i AGD

Najbardziej aktualne dane regionalne pochodzą z marca tego roku (nie ma jeszcze kwietniowych). Mamy je z Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy.

U nas sprzedaż detaliczna była wyższa niż przed rokiem o 22,6 procent. Mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego kupowali najczęściej: paliw (więcej o 77,6 proc.), towarów w niewyspecjalizowanych sklepach oferujących szeroką gamę produktów z różnych kategorii (o 39,3 proc.), mebli, RTV, AGD (o 22,8

proc.) oraz pojazdów samochodowych, motocykli, części (o 14,5 proc.). Z kolei spadek sprzedaży w ujęciu rocznym odnotowano w naszym województwie m.in. w grupach: żywność (5,8 proc.), prasa, książki (o 14,2 proc.) oraz farmaceutyki, kosmetyki i sprzęt ortopedyczny (o 8,6 proc.).

- Sprzedaż paliw wzrosła bardzo mocno (w kraju i regionie), co jest bezpośrednim efektem wzrostu cen ropy po eskalacji konfliktu na Bliskim Wschodzie - uważa Mariusz Zielonka, główny ekonomista Lewiatana. - Problem polega na tym, że wyższe wydatki na paliwo nie oznaczają silniejszej konsumpcji. Wręcz przeciwnie, gospodarstwa domowe muszą przeznaczać większą część budżetu na koszty transportu i energii, przez co mniej zostaje na pozostałe zakupy.

Rodziny nadal ograniczają większe i bardziej uznaniowe wydatki.

- Konsument nie wygląda dziś na przestraszonego, ale zachowuje się ostrożnie. Widać to zresztą także w badaniach na-

strojów, gdzie rekordowo rośnie skłonność do oszczędzania, a chęć do dużych zakupów pozostaje wyjątkowo niska - dodaje ekspert Lewiatana.

Nie boimy się już inflacji?

Podobnie komentuje Adrian Jarysz, Dyrektor ds. klientów strategicznych, Michael / Ström Dom Maklerski: - Widać bardziej umiarkowany trend wydatków gospodarstw domowych, na który wpływają rosnące koszty życia oraz ostrożniejsze zachowania konsumentów. W efekcie sprzedaż detaliczna pozostaje na plusie, ale jej tempo jest wyraźnie słabsze niż na początku wiosny. W kolejnych miesiącach powinniśmy widzieć podobne tendencje wskazujące na stopniową stabilizację, a nie silne przyspieszenie.

Przypomnijmy przy okazji, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu wzrosły o 3,2 procent w porównaniu z kwietniem 2025. Ciekawe zaś jest to, że inflacja już... nie robi na nas takiego wrażenia jak kie-



Ze względu na wysokie koszty utrzymania, aż trzy czwarte konsumentów stara się oszczędzać na żywności. Sprzedaż jedzenia przez rok zmalała o 5,8 procent

dyś. Rośnie za to strach o zdrowie. Z najnowszego raportu pt. „Czego obecnie najbardziej boją się Polacy?” wynika, że wśród największych obaw i lęków 46,6 proc. rodaków wskazuje na chorobę najbliższych. Na drugim miejscu jest obawa o chorobę u siebie (39 proc.). Kolejne miejsce należy do ataku terrorystycz-

nego (30 proc.) i dopiero na 4. miejscu jest inflacja. Utraty wartości pieniądza boi się obecnie 21,7 proc. Polaków, co stanowi spadek w porównaniu do ubiegłorocznej edycji raportu.

- Oczywiście, temat nie zniknął, ale przestał dominować emocjonalnie, bo spora część osób odzyskała poczucie więk-

szej przewidywalności - mówi serwisowi MondayNews psycholog Michał Murgrabia. - To także nie jest dowód na to, że respondenci nie widzą ryzyk związanych z wojną w Iranie, ale że na ten moment mocniej wybrzmiały inne lęki, zwłaszcza zdrowotne i dotyczące bezpieczeństwa. ©©

Burza wokół nominacji Jacka Protasiewicza. Szpital w Lipnie informuje o rezygnacji, polityk zaprzecza

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Jeszcze kilka godzin wcześniej prezes szpitala zapewniał, że Jacek Protasiewicz normalnie pracuje w zarządzie placówki. Tymczasem tego samego dnia na stronie szpitala w Lipnie pojawiła się informacja o jego rezygnacji. Problem w tym, że sam polityk twierdzi, iż żadnych dokumentów nie składał.

W poniedziałek, 25 maja, prezes szpitala Andrzej Wasielewski w rozmowie z nami podkreślał, że Jacek Protasiewicz nadal pełni swoją funkcję i normalnie wykonuje obowiązki członka zarządu. - Pan Protasiewicz odpowiada za sprawy techniczne, ja zajmuję się innym obszarem. Dojeżdża do nas do pracy - mówił prezes.

Kilka godzin później na stronie internetowej szpitala pojawił się jednak komunikat, z którego wynika, że już 14 maja Jacek Protasiewicz miał złożyć rezygnację z funkcji członka zarządu Szpitala Lipno. „Decyzja w sprawie rezygnacji zapadnie na zaplanowanym posiedzeniu Rady Nad-



Były wicewojewoda dolnośląski i polityk PSL objął stanowisko w placówce, której władze od lat są kojarzone z ludowcami

zorczej 27 maja br.” - poinformowała placówka.

Sytuacja szybko stała się jeszcze bardziej zaskakująca, ponieważ sam zainteresowany zaczął publicznie podważać informacje o swojej rezygnacji. W serii wpisów w serwisie X Protasiewicz sugerował, że mogło dojść do nieprawidłowości, a nawet fałszerstwa dokumentów.

Na jego profilu pojawiły się również emocjonalne i pełne wulgaryzmów komentarze, kierowane zarówno pod adresem dziennikarzy, jak i osób komen-

tujących sprawę. Ze względu na słownictwo nie będziemy publikować komentarzy Protasiewicza. Wpisy błyskawicznie zaczęły krążyć w mediach społecznościowych, jeszcze mocniej podgrzewając atmosferę wokół całej sytuacji.

Kontrowersyjny wybór

Wybór Protasiewicza do zarządu Szpitala Lipno wywołał dyskusję nie tylko wśród mieszkańców powiatu lipnowskiego, ale także w mediach ogólnopolskich. Tematem zainteresował

się Kanał Zero, który zwrócił uwagę na polityczne powiązania osób związanych ze szpitalem.

Konkurs na nowy zarząd szpitala został ogłoszony przez radę nadzorczą pod koniec 2025. Nabór dotyczył trzech stanowisk - prezesa, wiceprezesa oraz członka zarządu. Ostatecznie o miejsce ubiegały się trzy osoby i wszystkie zostały wybrane.

Prezesem placówki na kolejną kadencję pozostał Andrzej Wasielewski. Funkcję wiceprezesa ponownie objęła Małgorzata Łukaszevska, natomiast członkiem zarządu został Jacek Protasiewicz. - Konkurs ogłoszony był na cały zarząd, ponieważ kończyła się kadencja. Ponownie aplikowałem na stanowisko prezesa. Żadna z osób, które złożyły dokumenty, nie odpadła - tłumaczy Andrzej Wasielewski. Jak dodaje, jego nowa kadencja rozpoczęła się 1 stycznia i potrwa dwa lata.

Najwięcej emocji budzi postać Protasiewicza. Od lat znany jest z kontrowersyjnych wypowiedzi i aktywności w mediach społecznościowych. W 2023 roku kandydował do Sejmu z list Trzeciej Drogi, ale nie zdobył

mandatu. Później został wicewojewodą dolnośląskim z rekomendacji PSL, jednak w kwietniu 2024 premier Tusk odwołał go ze stanowiska po serii obraźliwych wpisów w serwisie X.

Prezes się nie wstydzi

Kanał Zero, który jako pierwszy szerzej opisał sprawę, zwrócił uwagę, że Protasiewicz jest kolejną osobą związaną z PSL, która znalazła się w strukturach szpitala w Lipnie. Sam prezes placówki odpiera jednak zarzuty dotyczące politycznych wpływów. - Nie wstydzę się swojej przynależności do PSL, tak samo jak nie muszę wstydzę się wyników szpitala. W 2024 roku placówka zakończyła działalność z ponad 2 milionami złotych zysku. Wszystko wskazuje na to, że również 2025 rok zakończy się dodatnim wynikiem finansowym - mówi Wasielewski. - To czy jestem z PSL, czy nie, to nie ma wpływu na zarządzanie szpitalem. Pracowałem w innych instytucjach, gdzie właściciele byli z innych partii. Liczy się dobre zarządzanie szpitalem.

Pytania pojawiły się także wokół sposobu wykonywania obo-

wiązków przez Protasiewicza na co dzień związany jest z Wrocławiem, oddalonym od Lipna o ponad 350 kilometrów. - Można pracować zdalnie, ale pan Protasiewicz przyjeżdża również do Lipna i zatrzymuje się w okolicy - dodaje Wasielewski.

Dyskusję wywołuje także skład rady nadzorczej szpitala. Wchodzi obecnie m.in. Anna Kubczak-Kosicka, Magdalena Jasińska, Anna Majewska oraz Jarosław Sosnowski. Kanał Zero wskazuje, że część tych osób jest związana z lokalnym środowiskiem PSL lub samorządem powiatowym. - Członków rady nadzorczej wybiera zgromadzenie wspólników. To nie są moje kompetencje - podkreśla prezes szpitala.

Zgromadzenie wspólników tworzą przedstawiciele powiatu lipnowskiego, na czele z przewodniczącym Krzysztofem Baranowskim, starostą lipnowskim prezesem powiatowych struktur PSL, a także doradcą ministra obrony narodowej Władysławem Kosińskim-Kamyszą. W jego skład jeszcze w 2017 roku wchodził też Anna Smużewska, Jan Kołaczynski, Karol Kwiatkowski oraz Mieczysław Kwiatkowski. ©©

Proszą o zdjęcie dowodu osobistego? Uważajmy komu je wysyłamy

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Gdy o zdjęcie dowodu poprosi nas operator albo serwis ogłoszeniowy, to śmiało możemy je przesłać. Natomiast gdy wiadomość email lub SMS pochodzi z nieznanego źródła, może być to próba oszustwa.

Pani Agnieszka od niedawna wystawia przedmioty na popularnym serwisie ogłoszeniowym. - Zostałam poproszona o przesłanie zdjęcia dowodu osobistego w celu weryfikacji mojej tożsamości. Zdziwiłam się bardzo, ale potem przeczytałam, że to w celu przekazania dalej tych informacji do urzędu skarbowego. Znajomi, którzy są już „weteranami sprzedażowymi”, powiedzieli, że to normalna procedura i że nie mam się co obawiać kradzieży swoich danych - opowiada nasza Czytelniczka z Bydgoszczy.

Ochrona przeciw praniu pieniędzy

Marta Fila, członek zarządu AIQLabs, zaznacza, że instytucje i firmy mogą prosić o zdjęcie dowodu osobistego. Jednym z głównych powodów jest potrzeba potwierdzenia tożsamości, szczególnie w przypadku usług finansowych, bankowości internetowej czy podpisywania umów online. Przepisy dotyczące przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu często

wymagają od instytucji finansowych i kredytowych potwierdzenia danych klienta. Niektóre firmy stosują ten środek w celu zapobiegania oszustwom. Serwisy e-commerce, platformy ogłoszeniowe oraz operatorzy telekomunikacyjni mogą wymagać zdjęcia dowodu, aby uniknąć fałszywych kont i nieuczciwych transakcji. W branżach, w których klienci korzystają z usług o wysokiej wartości, np. w wynajmie nieruchomości czy leasingu, zdjęcie dowodu osobistego może służyć jako dodatkowa forma zabezpieczenia.

Oszuści straszą, że zablokują konto

Niestety, oszuści często podszycują się pod znane instytucje finansowe czy dostawców usług cyfrowych, aby wyłudzić dane. - Jeśli wiadomość email lub SMS pochodzi z nieznanego źródła i zawiera podejrzane linki, istnieje duże prawdopodobieństwo, że jest to próba phishingu. Oszuści często używają technik manipulacyjnych, aby wywołać presję czasu i zmusić odbiorcę do szybkiego działania. Komunikaty sugerujące natychmiastowe przesłanie zdjęcia dowodu pod groźbą blokady konta lub nałożenia kary finansowej powinny wzbudzić szczególną ostrożność. Błędy językowe, literówki i nieprofesjonalny ton wiadomości mogą również świadczyć o próbie oszustwa - mówi Marta Fila. ©

Nowoczesne centrum badań klinicznych w szpitalu Jurasza

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

W Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 im. dra Antoniego Jurasza w Bydgoszczy otwarte zostało Uniwersyteckie Centrum Wsparcia Badań Klinicznych Collegium Medicum UMK. To pierwsza taka jednostka w województwie kujawsko-pomorskim.

Centrum ma przynieść trzy wymierne korzyści. Po pierwsze pacjenci zyskają dostęp do nowoczesnych terapii niedostępnych jeszcze w standardowym leczeniu. Po drugie uczelnia wzmocni swój potencjał naukowy i pozycję w kraju w obszarze badań biomedycznych. Wreszcie, po trzecie, centrum oraz bydgoskie szpitale partnerskie (Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dra Antoniego Jurasza oraz Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dra Jana Biziela) będą miały stabilne źródła finansowania wspierające dalszy rozwój działalności naukowej i medycznej.

- Te nowoczesne pomieszczenia to tylko część centrum. Tworzyć je będą przede wszystkim wspaniali ludzie, którzy tu będą pracować, a wcześniej podjęli się jego utworzenia. W bardzo krótkim czasie wykonaliśmy wiele ciężkiej pracy, której efekt jest znakomity, mimo że działaliśmy trochę na zasadzie ułańskiej fantazji. Projekt będzie rozwijany we współpracy ze szpitalami Jura-



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI/POLSKA PRESS

W Szpitalu Jurasza otwarte Uniwersyteckie Centrum Wsparcia Badań Klinicznych Collegium Medicum UMK

sza oraz Biziela i ma służyć wszystkim mieszkańcom naszego regionu. Otwarcie centrum to jest naprawdę wielki sukces - powiedział podczas uroczystości prof. dr hab. Dariusz Grzanka, prorektor UMK do spraw Collegium Medicum.

Powstanie Uniwersyteckiego Centrum Wsparcia Badań Klinicznych Collegium Medicum UMK zostało dofi-

To będzie centralny ośrodek koordynujący badania kliniczne w ramach konsorcjum akademickiego, czyli dla szpitali Jurasza i Biziela.

nansowane kwotą 14,67 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Placówka o powierzchni blisko 659 metrów kwadratowych wyposażona jest w nowoczesną infrastrukturę. W centrum znajdują się m.in. gabinety konsultacyjne, sala infuzjoterapii, laboratorium, biobank oraz archiwum dokumentacji medycznej. Pracować tu będzie 25 specjalistów certyfikowanych w standardzie GCP E6(R3).

- Centrum wspierać będzie państwa wiedzę, umiejętności i geniusz, który ma służyć ratowaniu ludzkiego życia. W imieniu wojewody Michała Szytbyla i swoim dziękuję wszystkim,

którzy dołożyli cegiełkę do tego, że ta wspaniała wyposażona jednostka powstała i będzie wspierać was w walce z chorobami - powiedział wojewoda Piotr Hemmerling.

Jednostka działać będzie w modelu usług wspólnych, pełniąc funkcję centralnego ośrodka koordynującego badania kliniczne w ramach konsorcjum akademickiego, które tworzyć będą bydgoskie szpitale Jurasza i Biziela. Dzięki temu sponsorzy badań otrzymują dostęp do zasobów oraz bazy pacjentów obu placówek przez jeden punkt kontaktu.

- Gratuluję państwu tego wspaniałego przedsięwzięcia. To pierwsze takie centrum w województwie kujawsko-pomorskim, a w kraju działa ich już 37. Zaszliśmy już zatem, żeby taka placówka powstała w regionie. Cieszę się bardzo, że podjęliście się Państwo tego trudnego zadania i skorzystaliście ze środków KP0, co też nie jest łatwe. Jestem pewna, że centrum będzie wspierało leczenie trudnych przypadków. Collegium Medicum dynamicznie rozwija się w naszym mieście, które jest stolicą medycyny w województwie i nikt w to chyba nie wątpi - powiedziała z kolei Iwona Waszkiewicz, zastępczyni prezydenta miasta.

Otwarcu centrum towarzyszyła konferencja naukowa „Przyszłość badań klinicznych w Polsce”. ©

Od czerwca wcześniejsi emeryci i renciści więcej dorobią

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Bez ograniczeń mogą dorabiać ci, którzy już osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Natomiast dorabiający do świadczenia przedemerytalnego muszą się do 1 czerwca rozliczyć z ZUS.

Nowe limity będą obowiązywać od 1 czerwca do końca sierpnia 2026 roku. Przychód do wysokości 6694,10 zł brutto miesięcznie (70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) nie będzie miał wpływu na wysokość wypłacanej emerytury lub renty. Jeśli miesięczne zarobki przekroczą tę kwotę, ale nie będą wyższe niż 12 431,80 zł brutto (120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), ZUS może zmniejszyć świadczenie.

Potrącenie nie może jednak przekroczyć kwoty maksymalnego zmniejszenia, która od czerwca wyniesie:

- 989,41 zł - dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł - dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł - dla rent rodzinnych przysługujących jednej osobie.

Jeśli miesięczny przychód przekroczy 12 431,80 zł brutto, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Nowe limity będą obowiązywać do końca sierpnia.

Ich limity nie obowiązują

Są osoby, które mogą dorabiać bez ograniczeń. - To osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat

w przypadku mężczyzn, pod warunkiem że ich świadczenie nie zostało podwyższone do kwoty minimalnej, która od marca tego roku wynosi 1978,49 zł brutto - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Limity nie obowiązują również rencistów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, a także osób pobierających po nich rentę rodzinną. Bez ograniczeń mogą dorabiać także osoby pobierające rentę rodzinną, jeżeli



FOT. FREEPIK.COM

Nowe limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów będą obowiązywać od 1 czerwca do końca sierpnia br.

mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Do 1 czerwca muszą się rozliczyć z ZUS

Przypominamy, że osoby pobierające świadczenie przedemerytalne i jednocześnie do-

rabiające muszą poinformować ZUS o swoich przychodach uzyskanych w okresie od 1 marca 2025 roku do 28 lutego 2026 roku.

Osoby, które są zatrudnione na podstawie umowy o pracę lub zlecenia, powinny dostarczyć zaświadczenie od pracodawcy lub zleceniodawcy

o osiągniętych przychodach, najlepiej z podziałem na poszczególne miesiące. Natomiast prowadzący działalność gospodarczą składają oświadczenie, w którym przychodem jest zadeklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Obowiązek przekazania informacji o przychodach dotyczy również osób pracujących za granicą oraz członków rad nadzorczych.

ZUS rozliczy przychody w sposób najkorzystniejszy dla świadczeniobiorcy, osobno za każdy miesiąc lub łącznie - sumując przychód z całego okresu rozliczeniowego. Zakład sprawdzi, czy świadczenie od marca 2025 roku do lutego 2026 roku było wypłacane w prawidłowej wysokości, czy powinno zostać zmniejszone albo zawieszone. ©

Ciekawy pomysł: schrony pod Orlikami

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskappress.pl

Podczas wydarzenia Defence24 Days, które miało miejsce w Warszawie, firma HOLDFORT S.A. zaprezentowała ORLIK S-1 - pierwszy w Polsce dwufunkcyjny schron.

Projekt spotkał się z pozytywnym odbiorem przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej oraz Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA. HOLDFORT prowadzi wstępne rozmowy dotyczące możliwości pilotażowego wdrożenia projektu we Wrocławiu.

ORLIK S-1 to schron kategorii S-1 dla 750 osób zaprojektowany pod standardowym boiskiem szkolnym o wymiarach 20x40 metrów. W czasie pokoju obiekt funkcjonuje jako komercyjny klub padłowy z trzema kortami (ta część podziemna), czynny całą dobę. W razie zagrożenia staje się w pełni operacyjnym schronem z autonomią 72 godzin.

Multum funkcji sportowych

- Projekt był prezentowany podczas Defence24 Days 6-7



ORLIK S-1 to schron kategorii S-1 dla 750 osób zaprojektowany pod standardowym boiskiem szkolnym o wymiarach 20x40 metrów

maja i spotkał się z pozytywnym odbiorem przedstawicieli PSP oraz Departamentu Ochrony Ludności MSWiA. HOLDFORT prowadzi wstępne rozmowy dotyczące pilotażowego wdrożenia - stwierdza Piotr Jarosz, prezes zarządu HOLDFORT S.A.

- ORLIK S-1 rozwiązuje jednocześnie dwa problemy, które blokowały dotychczas budowę schronów w polskich miastach. Pierwszym jest lokalizacja - Orliki i boiska szkolne należące do gmin są równomiernie rozmieszczone w tkance miejskiej,

dokładnie tam gdzie schrony są najbardziej potrzebne. W samym Wrocławiu jest ich ponad 240 na teoretycznie potrzebnych 347 budowli ochronnych. Drugim problemem jest finansowanie - funkcja komercyjna generuje przychody pokrywające większość nakładów inwestycyjnych i koszty utrzymania obiektu - mówi Jarosz.

Koszt spada wraz z wiekiem

Projekt realizowany jest w modelu partnerstwa pu-

bliczno-prywatnego. Państwo pokrywa jedynie 30% kosztu inwestycji w formie dotacji, co daje 4800 zł za jedno miejsce schronienia. W klasycznym modelu państwowym, gdzie budżet publiczny pokrywa 100% kosztów budowy, schron tej kategorii jest wielokrotnie droższy.

Po uwzględnieniu wpływów z CIT od dochodów inwestora przez 20 lat eksploatacji, które pokrywają 80% dotacji państwowej, rzeczywisty koszt netto dla skarbu państwa spada do około 1000 zł za jedno miej-

sce schronienia w pełnym standardzie S-1.

- Nikt z miastem na ten temat nie rozmawiał. W tej chwili w najbliższych planach mamy budowę schronu pod targowiskiem na Placu Piastowskim, przy ul. Powstańców Wielkopolskich na parkingu Komendy Wojewódzkiej Policji i przy szpitalu Bizziela. Poza tym jest przygotowywanych 16 ekspertów dotyczących schronów pochodzących z lat 60. Mają wykażać ich stan techniczny - mówi Adam Dudziak, szef Wydziału Zarządzania Kryzysowego bydgoskiego ratusza.

Jakie są założenia w przypadku Orlików?

Gmina wnosi wkład rzeczowy: grunt pod istniejącym boiskiem szkolnym, który i tak do niej należy oraz zwolnienie z podatku od nieruchomości. W zamian otrzymuje odciążenie organizacyjne i nie musi ponosić kosztów utrzymania schronu przez następne dziesięciolecie.

Inwestor prywatny finansuje pozostałe 70% inwestycji kapitałem własnym i prowadzi działalność komercyjną przez okres umowy. Prezentowany projekt osiąga stopę zwrotu 13% w horyzoncie 20 lat przy zwrocie kapi-

tału po około 7 latach bez kredytu komercyjnego.

Pusty schron to wydatek

- Pusty schron jest wydatkiem. Schron z funkcją komercyjną jest inwestycją. W modelu ORLIK S-1 wygrywają wszyscy - gmina dostaje schron dla mieszkańców bez kosztów utrzymania, inwestor prywatny dostaje rentowny obiekt komercyjny, a budżet państwa płaci tylko tysiąc złotych za jedno miejsce schronienia. Na końcu tej układanki jest jednak najważniejszy wygrany - obywatel, który ma schron w odległości kilkuset metrów od domu i to w niedalekiej przyszłości, a nie za kilkadziesiąt lat - mówi Piotr Jarosz.

- Miasto Bydgoszcz w 2017 roku zakończyło budowę Szkoły Podstawowej nr 9 na ul. Bora-Komorowskiego. Całe jej podpiwniczenie zostało przystosowane do warunków odpornościowych przewidzianych kiedyś dla ukryć typu pierwszego. To miejsce na 250 osób. W tym czasie, z tego co wiem, w Polsce nie powstała żadna inna budowla ochronna - zauważa Robert Dobrosielski, zastępca dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Miasta. ©P

AUTOREKLAMA

0511510314

DO UDZIAŁU W KONKURSIE ZAPRASZA
marszałek Piotr Całbecki

**TU JEST SUPER,
TU PATRZYMYS
W GWIAZDY!**

Lubisz obserwować nocne niebo?
Znasz historię eksploracji Kosmosu?
Wiesz, kim był Mikołaj Kopernik
i co wspólnego ma z gwiazdami?

W takim razie koniecznie
weź udział w **astronomicznym
konkursie plastycznym**
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Kujawsko-
Pomorskiego w Toruniu.

PRZYŚLIJ NAM PRACĘ NA WYBRANY TEMAT:

BAZA NA KSIĘŻYCU
- pokaż nam, jak Twoje
miasto lub wieś mogłyby
wyglądać w przyszłości
TECHNIKA DOWOLNA
FORMAT MAKS. A3

**WSTRZYMAŁ SŁOŃCE,
RUSZYŁ ZIEMIĘ**
- stwórz komiks
o Mikołaju Koperniku
TECHNIKA DOWOLNA
FORMAT MAKS. A3

DO WYGRANIA: karty podarunkowe do sklepów sieci Smyk o wartości od 250 do 1000 złotych!

WAŻNE! W konkursie mogą wziąć udział dzieci w wieku od 5 do 10 lat.
Regulamin i formularz zgłoszenia pod adresem: pomorska.pl/tujestsuper

**NA PRACĘ CZEKAMY
DO 28 MAJA 2026 ROKU**

ORGANIZATOR

Express
BYDGOSZ

**GAZETA
pomorska**

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

PARTNER

**2026 ROK
LUDZI FILMU
Z KUJAW
I POMORZA**

Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

**KUJAWY
POMORZE**



Urząd Marszałkowski
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

**2026 ROKIEM
NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI
I BYDGOSKIEGO MARCA 1981**

Śmierć w szpitalu. Czy ktoś zawinił?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

20-letni Emil Gniazdowski zmarł w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym wojewódzkiego szpitala w Toruniu. Po interwencji matki prokuratura zbada odpowiedzialność personelu i ratowników.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum Zachód. Odpowiedzialności personelu medycznego SOR-u nie badała, tylko ewentualne przyczynienie się do śmierci przez uczestników imprezy. Znamion przestępstwa się nie dopatrzyła i sprawę umorzyła.

Jest drugie śledztwo

Matka Emila umorzenie skarżyła do toruńskiego sądu, ale ten podtrzymał je w mocy. Prosiła więc o interwencję ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka i Rzecznika Praw Obywatelskich. Ten ostatni zwrócił się do toruńskiej prokuratury o ponowne zajęcie się sprawą.

Dziś wiadomo, że jest nowe śledztwo - prokuratura zbada w nim odpowiedzialność ratowników medycznych i personelu szpitala na Bielanach.

Jest to „śledztwo w sprawie narażenia w dniu 22 sierpnia 2025 r. Emila G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez ratowników medycznych oraz personel medyczny Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. L. Rydygiera w Toruniu” - jak przekazał mediom Rafał Ruta, naczelnik 1. Wydziału Śledczego w Prokuraturze Okręgowej w Toruniu.

O wszystkim poinformował portal Goniec.pl, któremu też matka Emila relacjonowała przebieg wydarzeń.

20-letni Emil mieszkał w Warszawie. Latem ubiegłego roku przyjechał do Torunia na spotkanie ze znajomymi.



Czy na SOR w wojewódzkim szpitalu na Bielanach w Toruniu doszło do zaniedbań, mających związek ze śmiercią 20-letniego Emila?

Na imprezie pił alkohol, nagle źle się poczuł. Wymiotował, a potem stracił przytomność - relacjonuje portal Goniec.pl. Około godz. 2.40 znajomi wezwali pogotowie. Karetka przyjechała po 20 minutach. Początkowo ratownicy stwierdzili, że niepotrzebnie ich wzywano, że zabiorą chłopaka na izbę wytrzeźwień. Ostatecznie karetka zawiozła go na SOR na Bielanach. Dotarł tam o godz. 3.51. O godz. 3.57 przyjęto go jako pacjenta NN. Zmarł o 5.10.

W dokumentacji wskazano, że bezpośrednią przyczyną była ostra niewydolność oddechowo-krażeniowa, a przyczyną wyjściową zadławienie treścią żołądkową przy współistniejącym upojeniu alkoholowym - podaje Goniec.pl.

W rozmowie z reporterami Gońca.pl matka Emila kieruje pod adresem szpitala ostre zarzuty.

Padły m.in. słowa o tym, że podejrzewa, iż jej syna „zostawiono jak bezdomnego psa; gdzieś w bocznym korytarzu”. - „A, pijany, wytrzeźwieje”, machnęli ręką. Zadławił się? Wymiotami? Ale jak? W pozycji bocznej nie leżał? A może był przypięty? Nieudzielenie pomocy to też jest przestępstwo?

Tak? Czy już wariuję? On żył. Żył” - takie słowa matki przytacza portal.

Oświadczenie szpitala

Janusz Mielcarek, rzecznik Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu poinformował redakcję serwisu Goniec.pl, że w nocy z 21 na 22 sierpnia 2025 r. na SOR dyżurowało sześciu lekarzy, cztery pielęgniarki, ośmiu ratowników medycznych i dwoje ratowników Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Na oddziale było sześciu pacjentów.

W świetle tych danych jedno wydaje się przynajmniej pewne: nie było tej krytycznej nocy tłoku na SOR, a obsada była pełna.

21 maja szpital na Bielanach wydał oświadczenie.

„W związku z opublikowanym 20 maja na portalu Goniec.pl artykułem „Zostawili go jak psa. Śmierć na prawie pustym SOR-ze”, zawierającym informacje dotyczące postępowania personelu medycznego WSZ w Toruniu wobec pacjenta, który pomimo prowadzonych działań medycznych zmarł, stanowczo sprzeciwiamy się rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji godzących w dobre imię naszej placówki oraz na-

szych pracowników” - czytamy w nim.

„Przedstawione w publikacji zarzuty dotyczące rzekomego zaniechania oraz błędnego postępowania personelu medycznego są nieuprawnione i nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji medycznej ani w przeprowadzonym dotychczas postępowaniu prokuratorskim” - wskazuje dyrekcja WSZ. „Każdy pacjent objęty jest opieką zgodnie z obowiązującymi procedurami medycznymi, standardami etyki zawodowej oraz aktualną wiedzą medyczną. Personel Szpitala bezzwłocznie podejmował wszelkie działania adekwatne do stanu zdrowia pacjenta oraz dostępnych możliwości terapeutycznych, a po nieudanej reanimacji, wobec stwierdzonego toksycznego stężenia alkoholu we krwi i niejasnych okoliczności zdarzenia, do którego został wezwany Zespół Ratownictwa Medycznego, to właśnie pracownicy Szpitala zawiadomili policję i prokuraturę, a wykonana sekcja także została przeprowadzona na wniosek prokuratora” - wskazuje dyrekcja szpitala w oświadczeniu. Jednocześnie podkreśla, że śmierć pacjenta jest zawsze ogromnie trudnym wydarzeniem zarówno dla rodziny, jak i dla personelu medycznego.

„(...) Tego rodzaju publikacje nie tylko naruszają dobre imię personelu medycznego, ale także wpływają negatywnie na poczucie bezpieczeństwa pracowników szpitala oraz ich rodzin. (...) W trosce o ochronę dóbr osobistych naszych pracowników oraz reputacji Szpitala analizujemy możliwość podjęcia odpowiednich kroków prawnych wobec podmiotu publikującego nieprawdziwe informacje. Z uwagi na obowiązek zachowania tajemnicy medycznej oraz ochrony danych osobowych nie będziemy komentować szczegółów dotyczących leczenia pacjenta w przestrzeni publicznej”. ©©

Syn Jacka Kurskiego stanął przed sądem

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Przed sądem w Kwidzynie zaczął się proces Antoniego Zdzisława K. Toruńska prokuratura oskarża go o przestępstwa seksualne wobec dziewczynki.

Mężczyzna stanął się wminiony piątek sędzię wraz z trojgiem obrońców, a jeszcze przed otwarciem przewodu sądowego prokurator Izabela Oliver z Prokuratury Okręgowej w Toruniu złożyła wniosek o utajnienie procesu z uwagi na charakter sprawy.

Sąd przychylił się do tego wniosku i sprawa toczy się za zamkniętymi drzwiami.

Toruń dla bezstronności

Oskarżycielem publicznym syna b. prezesa TVP jest właśnie Prokuratura Okręgowa w Toruniu, ponieważ to jej - dla bezstronności - powierzono wznowione śledztwo w tej sprawie. Wcześniej, za rządów PiS, sprawa była dwukrotnie umarzana w Gdańsku.

Toruńska prokuratura śledztwo zakończyła w grudniu 2025 roku aktem oskarżenia, zarzucając synowi Kurskiego gwałty na 9-letniej wówczas Magdalenie, ponieważ „zebrany w śledztwie materiał dowodowy uzasadniał przedstawienie Antoniemu K. zarzutu o to, że w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, bliżej nieustalonego dnia, nie wcześniej niż 8 maja 2009 roku do dnia 31 sierpnia 2009 roku, w Gdańsku i w leśniczówce Danielówka (gmina Stary Dziergoń), pięciokrotnie doprowadził dziewczynkę do obcowania płciowego” - taka jest sentencja aktu oskarżenia.

- Działal wykorzystując zależność emocjonalną i społeczną małoletniej pokrzyw-

dzonej Magdaleny N. W Gdańsku, pod pretekstem masażu i nagrody w postaci wspólnych gier i zabaw, co najmniej trzykrotnie przemocą doprowadził ją do obcowania płciowego. Natomiast w leśniczówce Danielówka dopuścił się tych samych czynów dwukrotnie. Również działając przemocą, uniemożliwiając pokrzywdzonej swobodne opuszczenie pokoju poprzez jego zamknięcie na klucz - przekazywał nam prokurator Rafał Ruta z Torunia.

Kwidzyński sąd tego procesu prowadzić nie chciał. Wnosił o przekazanie sprawy do rozpoznania w Gdańsku. Tłumaczono to „ekonomiką procesową”, bo większość osób występujących w sprawie na co dzień przebywa w Gdańsku. Ostatecznie jednak zdecydowano, że sprawa toczyć się będzie w Kwidzynie.

„To nie jest moja wojna”

Oskarżony, w wydanym wcześniej oświadczeniu, zaznaczał, że „nie zgwałcił Magdy N.”.

„Moje relacje z Magdą były czysto braterskie” - zapewniał. „Nie zrobiłem nigdy krzywdy żadnemu dziecku. Jestem gotowy do pełnej, otwartej współpracy z uczciwą prokuraturą. Apeluję do mediów o powstrzymanie się od powielania kłamstw, które niszczą moje życie” - czytamy. „Nie przesądzajcie o czyjejkolwiek winie za owładniętym nienawiścią Donaldem Tuskiem. Nie zakopujcie mnie żywcem. Niczym sobie na to nie zasłużyłem. Jestem normalnym człowiekiem, małym przedsiębiorcą. (...) Jestem w związku z kobietą, kochamy się i planujemy wspólne życie. Nie chcę dłużej być zakładnikiem pościgu za Jackiem Kurskim. To nie jest moja wojna”.

©©

AUTOREKLAMA
Q604946918B

Twoje dziecko na okładce gazety?

Wyślij zdjęcie, wygraj nawet 40 000 zł.

ZGŁOŚ NA: www.pomorska.pl/usmiejch

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZDROWIE

Więcej dni zasiłku dla rodziców

- Zgłosiliśmy do procesu legislacyjnego rządu projekt ustawy wydłużający o dodatkowe 60 dni zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe - poinformowała we wtorek ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Szefowa MRPiP na konferencji prasowej przypomniała, że obecnie rodzicom dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe przysługuje taki sam jak innym rodzicom, li-

mitowany okres zasiłku opiekuńczego. To - jak wskazała - maksymalnie 60 dni w przypadku dzieci do 14. roku życia i 14 dni w przypadku dzieci powyżej 14 lat.

Jak zaznaczyła, to może być wystarczające, gdy mówimy o chorobach takich jak katar, grypa czy przeziębienie po których dziecko szybko wraca do szkoły, przedszkola czy żłobka. Jednak w przypadku poważnych chorób, np. onkologicznych, to rozwiązanie jest zdecydowanie niewystarczające.

BIAŁYSTOK

Wyrok za metamfetaminę



Na kary od 10 do 11 lat więzienia skazał we wtorek Sąd Okręgowy w Białymstoku czterech Meksykanów oskarżonych o wytwarzanie na dużą skalę metamfetaminy. Według śledczych możliwości produkcyjne zlikwidowanego przez CBŚP laboratorium sięgały 800 kg narkotyków. Wyrok nie jest prawomocny.

ŁÓDŹ

Nieudana próba przemytu

Pracownik łódzkiej firmy, zajmującej się dystrybucją odzieży, zamiast tekstyliów odnalazł w jednej z paczek jaja zwierzęce. Przesyłkę przejął Urząd Celno-Skarbowy w Łodzi. Wezwani na miejsce specjaliści z zakresu weterynarii po wstępnych oględzinach ocenili, że jaja najprawdopodobniej pochodzą od chronionych ga-

dów - kajmana i żółwia. Nietety, z powodu skrajnie niewłaściwych warunków transportu oraz braku odpowiedniej inkubacji, jaja były już martwe.

Rzeczniczka łódzkiej IAS podkreśliła, że zarówno kajman, jak i większość gatunków żółwi, są objęte ścisłą ochroną. Za ich przemyt grozi m.in. do 5 lat więzienia.

PALIWA

Rządowy pakiet Ceny Paliw Niżej powinien zostać przedłużony przynajmniej do połowy czerwca - ocenił we wtorek minister energii Miłosz Motyka. Zastrzegł jednocześnie, że decyzja o ewentualnym przedłużeniu programu będzie wynikała z rekomendacji ministra finansów. Dzień wcześniej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański poinformował, że pakiet CPN zostanie prawdopodobnie przedłużony.

„

W rozliczeniu za rok 2025 ponad 2,4 mln podatników zapłaciło podatek według 32-proc. stawki

Marcin Łoboda wiceminister finansów

Marcin Kierwiński do dymisji? PiS składa wnioszek o wotum nieufności

Adam Kielar
Lokalizator

PiS domaga się odwołania z funkcji ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykuje go za działania służb w sprawie fałszywych alarmów i za rozporządzenie w sprawie transkrypcji aktów małżeństw. Sam zainteresowany także zabrał głos.

O wniosku o wotum nieufności dla szefa MSWiA napisał między innymi Mariusz Błaszczak.

„Składamy wniosek o dymisję ministra Marcina Kierwińskiego! Zamiast gwarantować bezpieczeństwo obywateli, państwo stało się narzędziem zastraszania ludzi o niewłaściwych poglądach. Odpowiedzialność ponosi za to przede wszystkim szef MSWiA” - napisał szef klubu PiS w mediach społecznościowych.

Nagranie wideo w tej sprawie zamieścił także Przemysław Czarnek, kandydat tej partii na premiera.

- Składamy wniosek o wotum nieufności dla ministra Kierwińskiego, bo pogłos chaosu unosi się we wszystkich urzędach jemu podległych. Kierwiński, który nie jest w stanie zapamiętać nad tym, co się dzieje przez ostatnie dwa tygodnie, nad prowokacjami w różnych miejscach w Polsce, także w mieszkaniu rodzinnym prezydenta Karola Nawrockiego; ale



Minister Kierwiński zapowiada, że podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności wykaże szkodliwe działania PiS w zakresie bezpieczeństwa

także Kierwiński, który wymyśla jakieś rozporządzenia w sprawie tzw. małżeństw homoseksualnych, kompletnie niezgodne z polską konstytucją. Kierwiński, który nie panuje nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce, musi odejść. Do dymisji! - grzmiał wiceprezes PiS.

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów

Dlaczego PiS chce odwołania Marcina Kierwińskiego?

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów, które w ostatnim czasie nasiliły się i których obiektem stali się politycy i przedstawiciele mediów związani z opozycją, a także mieszkanie rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

Czarnek odnosił się również do sprawy podpisanego przez Kierwińskiego oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego rozporządzenia, które

ułatwia transkrypcję aktów małżeństwa osób tej samej płci, zawartych za granicą.

Słowa o „pogłosie” to z kolei nawiązanie do wystąpienia szefa MSWiA na Dniu Strażaka w 2024 roku. Mówił on wówczas w dziwny sposób, nie brakowało komentarzy, że był pod wpływem alkoholu.

Sam minister tłumaczył to „pogłosem” i zapewniał, że był trzeźwy.

„Zanim wydacie wyrok, posłuchajcie moich wypowiedzi, których udzieliłem mediom po wystąpieniu. Mało tego, natychmiast udałem się na komendę Policji, gdzie zbadano mnie alkomatem. Wynik = 0,0” - napisał później na platformie X.

Do wpisu dołączył zdjęcie wyniku testu z pieczęcią dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Marcin Kierwiński odpowiada na zarzuty PiS

Kierwiński odniósł się także do krytyki ze strony opozycji. Zapowiedział, że pokaże, jak „antypaństwowa” jest polityka PiS.

„Panie Czarnek, podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności będę miał doskonałą okazję, żeby pokazać, jak bardzo szkodliwą i antypaństwową politykę w zakresie bezpieczeństwa prowadzi Pan i PiS. Może mi Pan wierzyć na słowo, że jest o czym opowiadać...” - napisał Kierwiński na X.
PAP

Promocja profilaktyki zdrowotnej. Trzy resorty podpisały porozumienie o współpracy

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Szefowie trzech Ministerstw - Zdrowia, Aktywów Państwowych oraz Infrastruktury - podpisali wczoraj porozumienie o współpracy na rzecz promocji profilaktyki, edukacji zdrowotnej i upowszechniania dobrych praktyk w tym zakresie.

- Chcemy przede wszystkim skoordynować te działania i roz-

mawiamy o przekaznikach, które nie są w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia. Po wspólnych rozmowach doszliśmy do wniosku, że (...) chcemy również wykorzystać nośniki, które są w dyspozycji poszczególnych ministerstw i tego dotyczy podpisane dzisiaj porozumienie - powiedziała na konferencji po podpisaniu porozumienia minister zdrowia Jolanta Sobierajska-Grenda.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkre-

ślił, że prowadzone wspólne kampanie informacyjne nie będą dawać dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

PAP

laktyka i generowanie odpowiednich zachowań, które na końcu dają dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

PAP

Grudziądz

Diżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Zbigniew Zamachowski przyjedzie na seans DKF

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Doskonale znany i lubiany aktor Zbigniew Zamachowski będzie gościem czwartkowego spotkania DKF. W programie seans filmu „Wielka majówka”.

Zamachowski to aktor genialny. Zarówno teatralny, jak i filmowy. W pamięci mamy jego kreacje Michała Wołodyjowskiego w „Ogniem i Mieczem”, Edzia w „Cześć Tereska”, Jaśka w „Zmruż oczy”, Jaska w „Wiedźminie”, Karola w trylogii „Trzy Kolory”... Długo można wymieniać. Podobnie jak nagrody, które zdobył. Ale na początku filmowej drogi Zbigniewa Zamachowskiego był film „Wielka majówka” w reżyserii Krzysztofa

Rogulskiego, z 1981 roku. Był wtedy amatorem - dopiero po tym filmie Zamachowski postanowił zdawać do szkoły aktorskiej. I to właśnie ten film - debiut Zamachowskiego na dużym ekranie - obejrzymy podczas czwartkowego (28 maja) seansu Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Grudziądzu. Zamachowski wcielił się w nim w rolę Ryśka, który ukradł z domu bogacza ponad milion złotych i wraz z warszawskim cwaniaczkiem Julkiem (Jan Piechociński) rusza w podróż. Seans, którego gościem specjalnym będzie Zbigniew Zamachowski zaplanowano na czwartek, 28 maja, o g. 18 w Centrum Kultury Teatr. Bilety kosztują 25 zł w przedsprzedaży i 30 zł w dniu seansu. ©©

KRÓTKO

DZIEŃ DZIECKA Zapisują na imprezy dla najmłodszych

Wśród wydarzeń zaplanowanych na weekend z okazji Dnia Dziecka będą dwie imprezy sportowe. Obie odbędą się na Osadzie Grud i na obie trwają zapisy. Na sobotę zaplanowano 8. Rowerowy Dzień Dziecka. Zawodnicy - w zależności od wieku - ścigać się będą na dystansach od 100 m dla maluchów, aż do 2 km dla najstarszych. Zwycięzcy otrzymają statuetki, ale pamięt-

kowe medale i okolicznościowe koszulki przygotowane dla wszystkich. W niedzielę odbędzie się 5. Biegowy Dzień Dziecka. Udział w nim wziąć mogą dzieci od 2 roku życia po 15 lat. Najmłodsi pokonają dystans 60 metrów, a najstarsi przebiegną kilometr. Najszysbi otrzymają statuetki, a wszyscy okolicznościowe medale. Opłata wpisowa na każdą z imprez to 20 zł. Zapisy trwają do czwartku na portalu www.wbtiming.pl (DX)

Miasto pożyczy 100 mln zł. Opozycja: To kolejny dramat!

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Długoterminowa pożyczka ma wynieść ponad 106,7 mln zł. Opozycja grzmi, a władze miasta zapewniają: „wysokość zadłużenia jest na bezpiecznym poziomie”.

Władze Grudziądza planują skorzystanie z tej pożyczki w dwóch częściach: w bieżącym roku w kwocie ponad 63 mln zł, a w 2027 r. - ponad 43 mln zł.

Na co ta pożyczka?

Jak czytamy w zarządzeniu prezydenta Grudziądza z 13 maja: (...) „na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu gminy-miasto Grudziądz oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz pożyczek i kredytów”. Co ma być źródłem spłaty ponad 106 mln zł? Dochody własne lub przychody gminy-miasto Grudziądz. Zabezpieczeniem ma być weksel in blanco.

Radny PiS: Nie ma programu naprawczego

- To kolejny dramat naszego miasta! Rolowanie zobowiązań stało się powszechną praktyką od wielu lat. Dziura w budżecie z roku na rok jest coraz większa - uważa Krzysztof Kosiński, radny PiS. - W ślad za tym cały czas nie ma programu naprawczego. To nieodpowiedzialność prezydenta, ale też radnych którzy dają rękojmię na zaciąganie kolejnych pożyczek. Trzeba też pamiętać o gigantycznym zadłużeniu szpitala i niestety braku restrukturyzacji tego długu. To także pokaźna kwota, która budzi niepokój. Przyszłość kolejnych pokoleń Gru-



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Pieniądze z pożyczki mają być przeznaczone, m.in. na spłatę starych długów

dziądza w świetle rosnących długów nie wygląda najlepiej... Większość radnych Grudziądza, głosując uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej, dała zielone światło, aby spłatę tej pożyczki rozłożyć na lata 2031-2045. Przemysław Decker, radny Lewicy: - Każdy kolejny dług powinien być dobrze przemyślany. Inwestycje w Grudziądzu powinny tworzyć spójną i logiczną całość w kontekście co najmniej kolejnych kilkunastu lat, a ja tego nie dostrzegam. Od dawna jako Lewica ostrzegamy prezydenta żeby nie podążał drogą szpitala w kwestii zadłużania. W Wieloletniej Prognozie Finansowej zadłużenie miasta

na koniec 2026 roku jest szacowane na 535 mln zł, a w 2027 roku na 625 mln zł. „Wysokość zadłużenia jest na bezpiecznym poziomie” - Część z pożyczki uruchomiona zostanie w tym roku, natomiast część w roku kolejnym, co ma związek z wieloma inwestycjami realizowanymi przez miasto właśnie w perspektywie dwu- lub nawet kilkuletniej. Z punktu widzenia samorządu jest to rozwiązanie bardzo korzystne, a co istotne nie powoduje zwiększenia deficytu - wyjaśnia Karol Piernicki, rzecznik prasowy prezydenta Grudziądza. Jak zapewniają władze Grudziądza, cały czas ogólny poziom zadłużenia miasta jest na bezpiecznym poziomie, a wynika on wyłącznie z realizacji wielu ambitnych projektów inwestycyjnych. - Zaciągnięcie tego typu zobowiązań pozwoli utrzymać tempo tych działań, dzięki

czemu możliwy jest dalszy szybki rozwój Grudziądza i poprawa jakości komfortu życia jego mieszkańców - podkreśla Karol Piernicki. Dodajmy, że zgodnie z obecnie obowiązującą tendencją programy dofinansowujące (np. KPO) oparte są o mechanizm pożyczkowy na bardzo preferencyjnych warunkach, między innymi z rozłożeniem wieloletnim na ich spłatę. W ocenie władz Grudziądza jest to obecnie najkorzystniejsza forma pozyskania kapitału na realizację trwających oraz planowanych zadań inwestycyjnych. Przypomnijmy, że rośnie też zadłużenie szpitala. Rok 2025 lecznica zakończyła łącznym długiem w wysokości ponad 632 mln zł. Zobowiązania wymagalne wyniosły ponad 214,6 mln zł, a kredyty i pożyczki ponad 213 mln zł. Jak z tego wynika łączne zadłużenie miasta i szpitala na koniec 2026 r. może znacznie przekroczyć miliard złotych. ©©

Radny Przemysław Decker: Od dawna jako Lewica ostrzegamy prezydenta, żeby nie podążał drogą szpitala w kwestii zadłużania

BURMISTRZ MIASTA I GMINY PRUSZCZ									
OGŁASZA									
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY NA OKRES DO 5 LAT W TRYBIE PRZETARGOWYM									
Na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 poz. 399) Burmistrz Miasta i Gminy Pruszczy w dniu 27.05.2026 r. podaje do publicznej wiadomości: wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 5 lat w trybie przetargowym na terenie Gminy Pruszczy, tylko dla rolników z gminy Pruszczy.									
Lp.	Obszar, nr działki, KW	Powierzchnia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Okres dzierżawy	Termin zagospodarowania	Wysokość opłat z tytułu dzierżawy i zasady aktualizacji opłat	Termin wnoszenia opłat	Informacje o przeznaczeniu
1	Małociechowo dz.nr 159 BY1S/00031292/2	2,4900 ha	RV a - 2,18 ha RIV b - 0,31 ha	część działki objęta obowiązującym MPZP zgodnie z planem działki stanowi teren gruntów rolnych i teren zieleni naturalnej, pow. objęta MPZP- teren rolnej przestrzeni produkcyjnej	Do 5 lat	7 dni od zawarcia umowy	Cena czynszu dzierżawnego określona na podstawie aktualnie obowiązującego Zarządzenia Burmistrza Miasta i Gminy Pruszczy w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z gruntów stanowiących własność gminy.	Czynsz płatny jest w gotówce do 15 września każdego roku wg obowiązującej ceny żyta przyjętej do podatku rolnego w danym roku.	Umowa dzierżawy.
2	Małociechowo dz.nr.12/2 BY1S/00031295/3	1,5191 ha	RIII b - 0,0200 ha RIV a - 1,1791 ha RV - 0,3200 ha						
3	Małociechowo dz.nr. 160 Brak KW	1,9100 ha	RIV b - 1,0300 ha RV - 0,8800 ha						
4	Topolno dz.nr. 23/9 BY1S/00031456/0	0,1400 ha	R III b - 0,1000 ha RIV a - 0,0400 ha						
5	Bagniewo część dz. nr 23/2 BY1S/00038741/4	0,1400 ha	RIII b - 0,1400 ha	Brak MPZP, nieruchomości położone na terenach rolniczej przestrzeni produkcyjnej	Do 5 lat	7 dni od zawarcia umowy	Cena czynszu dzierżawnego określona na podstawie aktualnie obowiązującego Zarządzenia Burmistrza Miasta i Gminy Pruszczy w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z gruntów stanowiących własność gminy.	Czynsz płatny jest w gotówce do 15 września każdego roku wg obowiązującej ceny żyta przyjętej do podatku rolnego w danym roku.	Umowa dzierżawy.
6	Cieleszyn część dz.nr. 9/4 BY1S/00055897/7	0,2200 ha	RIII a - 0,2200 ha	Brak MPZP, obszar zabudowy miejscowości Cieleszyn					
7	Niewieścin część dz. nr 22/2 BY1S/00019631/1	0,2200 ha	RIII b - 0,2200 ha	Brak MPZP, obszar zabudowy w miejscowości Niewieścin					
8	Waldowo część dz. 37/2 BY1S/00031289/8	0,1000 ha	RIV a - 0,1000 ha	Brak MPZP, teren rolniczej przestrzeni produkcyjnej					

REKLAMA		0011530050
Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399)		
PREZYDENT GRUDZIĄDZA		
podaje do publicznej wiadomości informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:		
- ul. Północnej, obr. 126, część działki 285/5;		
- ul. Paderewskiego, obr. 15, część działki 7/12;		
- ul. Słonecznej, obr. 108, działka 149.		
Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1, a także zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje” —> „Gospodarka Nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów” —> „Gospodarka nieruchomościami” —> „Wykazy nieruchomości – dzierżawa”.		
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. 320), tel. 56 451 02 76.		
REKLAMA		0011529651

Osobowość *roku 2025*

Kujaw i Pomorza



SPOŁECZNYCY, PRZEDSIĘBIORCY, SAMORZĄDOWCY, NAUKOWCY, INNOWATORZY, LUDZIE KULTURY... TO WŁAŚNIE ONI ZWYCIĘŻYLI W PLEBISCYCIE, ZDOBYWAJĄC PRESTIŻOWE TYTUŁY

Poznaj bohaterów akcji, którzy zmieniają województwo na lepsze

Osobowość Roku to wielki plebiscyt prowadzony w całej Polsce przez dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. W naszym województwie to my prowadzimy tę akcję - i dziś mamy zaszczyt przedstawić w tym specjalnym dodatku zwycięzców - nasze Osobowości Roku 2025!

Laureaci tytułu Osobowość Roku to wyjątkowe postacie. Inspirują innych i kształtują rzeczywistość, przynosząc pozytywne zmiany w wielu dziedzinach życia. Swoją działalnością społeczną, wkładem w rozwój kultury, innowacyjnością, osiągnięciami w biznesie, nauce i zaangażowaniem w politykę oraz samorządność nieustannie podnoszą jakość życia lokalnych społeczności. Wspierają różnorodne inicjatywy, edukują, rozwijają przedsiębiorczość, wspierają potrzebujących i promują kulturę, zasługując na nasze uznanie i wdzięczność. Ich

działania motywują i pokazują, że zaangażowanie i pasja mogą realnie zmieniać świat wokół nas!

Kandydatów do tytułów Osobowość Roku 2025, tradycyjnie, nominowało nasze kolegium redakcyjne. Każda nominacja była starannie uzasadniona, wskazując konkretne osiągnięcia lub zasługi danej osoby w zeszłym roku. Mieszkańcy również mieli możliwość zgłaszania propozycji osób, które, ich zdaniem, zasługiwały na prestiżowy tytuł.

Głosowanie było prowadzone w sześciu kategoriach: Kultura, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes i Przedsiębiorczość, Polityka, samorządność i społeczność lokalna, Innowacje/Nowe Technologie oraz Nauka.

W pierwszych czterech kategoriach nagrody zostały najpierw przyznane osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Laureaci nie tylko zdobyli tytuły na tym szczeblu, lecz awansowali także do wojewódzkiego

finału akcji, w którym zostały przyznane tytuły Osobowość Roku 2025 naszego województwa. W kategoriach Innowacje/Nowe Technologie i Nauka głosowanie było prowadzone w jednym etapie w skali całego województwa.

Nasi Czytelnicy oddając swoje głosy, wybrali osoby, które szczególnie zasłużyły się dla społeczności lokalnych w minionym roku w każdej z sześciu dziedzin, dzięki czemu mogliśmy uhonorować te inspirujące postacie i docenić ich wkład w rozwój naszego województwa. „Nasi” zwycięzcy mieli także szansę na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski, bo plebiscyt był prowadzony jednocześnie we wszystkich województwach w kraju. Zwycięzcy z każdego regionu wzięli udział w ogólnopolskim finale, w którym zwycięzcy zdobyli tytuły Osobowość Roku Polski 2025 w każdej kategorii. Wieńczyła go wspaniała gala, a - podobnie jak w poprzednich latach - redakcyjnym podsumowa-

niem plebiscytu będzie albumowe wydawnictwo „Osobowość Roku 2025”. Na kilkuset stronach tej książki przedstawimy laureatów, prezentując bliżej zdobywców pierwszych trzech miejsc w każdej kategorii z każdego województwa. Będzie to wyjątkowa kronika upamiętniająca dokonania laureatów prestiżowych tytułów.

Zaznaczaliśmy, że w czasie trwania plebiscytu do gazety zostaną dołączone także dwa specjalne dodatki. W pierwszym, który już się ukazał, przedstawiliśmy wszystkie nominowane osoby oraz uzasadnienia nominacji. Drugi dodatek trzymacie właśnie Państwo w dłoniach. Zamieściliśmy w nim sylwetki zwycięzców oraz prezentacje laureatów plebiscytu z każdego powiatu. Poznajcie więc Państwo bohaterów naszej akcji, którzy zmieniają region na lepsze w wielu dziedzinach życia. Poznajcie Osobowości Roku 2025 z naszego województwa!



Osobowości Roku Polski 2025 - tytuły w wielkim finale przyznane!

Ogólnopolski finał to zwieńczenie plebiscytu, w którym nagrody zostały przyznane w sześciu kategoriach. Poniżej prezentujemy zwycięzców każdej z nich.

Tytuły Osobowości Roku mają charakter nie tylko lokalny, lecz także ogólnopolski. Z dumą informujemy, że w skali Polski laureatami w kategorii Kultura

zostali: I miejsce - Agnieszka Leszczyńska, II miejsce - Rita Reiss (prezes stowarzyszenia Anatomia, Chorzów), III miejsce - Elżbieta Tarłowska (projektantka unikatowych sukien, stylistka Mody Roku, ekspertka - ecology in clothing design, Kalsk).

W kategorii Działalność Społeczna i Charytatywna: I m. - Jan Gargasewicz, II m. - Ja-

cek Piechota (prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej, Szczecin), III m. - Andrzej Portka (prezes Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów, Leżajsk).

W kategorii Biznes i Przedsiębiorczość: I m. - Jacek Tomczak, II m. - Wacław Orzech (prezes zarządu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Orzech, Kolbuszowa), III

m. - Paweł Niemczyk (właściciel Kancelarii Prawnej Niemczyk, Wrocław).

W kategorii Polityka, Samorządność i Społeczność Lokalna: I m. - Maciej Samsonowicz, II m. - Krzysztof Harmaciński (wójt, Iława), III m. - Ryszard Skonieczek (wójt, Lubrza).

W kategorii Nauka - I m. - dr hab. Elżbieta Regulska, II m. -

Damian Kułaga i Izabela Siemińska (naukowcy Uniwersytetu Rolniczego i Politechniki Krakowskiej, Kraków), III m. - Joanna Smolarczyk (lekarz, psychiatra w trakcie specjalizacji, doktorantka i badaczka związana ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Katowice).

W kategorii Innowacje i nowe technologie: I m. - Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, II

m. - Mateusz Jagła i Adam Wojciechowski (naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków), III m. - Marcin Lis (specjalista w dziedzinie systemów jakości oraz zarządzania innowacyjnymi projektami i zintegrowanymi systemami, autor książek w tej dziedzinie, innowator, wizjoner, który dzięki swojej wiedzy i doświadczeniom w Akademii WSB, Dąbrowa Górnicza).

KULTUR



I MIEJSCE: Agnieszka Leszczyńska, naturopatka, autorka poradników prozdrowotnych, propagatorka medycyny naturalnej, Biadolino Radłowskie.

Nominacja m.in. za: wydanie trylogii bestsellerowych książek.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA



I MIEJSCE: Jan Gargasewicz, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego na Podzamczu, Wałbrzych.

Nominacja za: prowadzenie jadłodziń przy kościele i kawiarni, w której każdej niedzieli parafianie miło spędzają czas przy kawie i ciastach, placąc „co łaska”.

BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ



I MIEJSCE: Jacek Tomczak, poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025, Poznań.

Za doprowadzenie do udanej organizacji stworzenia pawilonu polskiego podczas Wystawy Światowej Expo 2025.

POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA



I MIEJSCE: Maciej Samsonowicz, doradca Ministra Obrony Narodowej, Gdynia.

Nominacja m.in. za: koncepcję Zielonego Okręgu Przemysłowego Kaszubia; inicjatywę Deklaracji Bałtyckiej, raport w ramach Paktu dla Bezpieczeństwa Polski - Pomorze Środkowe.

NAUKA



I MIEJSCE: dr hab. Elżbieta Regulska, naukowiec Wydziału Chemii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Nominacja za m.in.: bycie laureatką indywidualnej Nagrody Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej.

INNOWACJE/NOWE TECHNOLOGIE



I MIEJSCE: Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, właściciele spółki Ekotechnologie z o.o., Górzycza.

Nominacja za: organiczny polepszacz gleby AgriRol, wytwarzany w innowacyjnej bezodpadowej technologii Biorol.

WYDARZENIE Uhonorowaliśmy laureatów ogólnopolskiego finału plebiscytu Osobowość Roku 2025

Za nami wielka, uroczysta gala w Zamku Królewskim

Uroczysta gala plebiscytu Osobowość Roku 2025 odbyła się w miejscu o wyjątkowym znaczeniu dla polskiej historii i kultury - w Zamku Królewskim w Warszawie. Wybór miejsca odzwierciedla prestiżowy charakter akcji.

Zamek Królewski od stuleci jest miejscem ważnych wydarzeń historycznych, państwowych i kulturalnych. Jego wnętrza były świadkami decyzji o znaczeniu ogólnokrajowym, debat i spotkań wykraczających poza bieżący moment.

I właśnie ta symboliczna przestrzeń stała się 9 maja tym dla spotkania ludzi, którzy działają w swoich małych ojczyznach. Podczas gali podkreślano, że siłą plebiscytu jest jego lokalny charakter oraz fakt, że organizują go redakcje regionalne. To właśnie dzięki temu plebiscyt pokazuje ludzi znanych nie tylko z pierwszych stron gazet, ale przede wszystkim z realnego działania w swoich miejscowościach, powiatach i regionach.

Najpiękniejsza, najbardziej reprezentacyjna sala Zamku Królewskiego w Warszawie - Sala Wielka - stała się miejscem uhonorowania laureatów z całej Polski. Nagrody wręczono

zwycięzcom ogólnopolskim oraz wojewódzkim (każde województwo miało swoich laureatów tytułów Osobowość Roku w sześciu kategoriach odzwierciedlających różnorodne obszary życia publicznego).

Wydarzenie otworzyła aria Wolfganga Amadeusza Mozarta, a wystąpili Jakub Kopytko (fortepian) i Konrad Bawej (bas-baryton), a uwiecznił je na zdjęciach Adam Jankowski. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było wręczenie pamiątkowych nagród, które trafiły do osób wyróżniających się w kulturze, biznesie, nauce, polityce, działalności społecznej, samorządności oraz innowacjach i nowych technologiach. Były tytuły, nagrody, przemówienia, ale dla laureatów była to także chwila refleksji nad drogą, którą przeszli. Moment, w którym mogli zobaczyć, że ich wysiłek, często rozłożony na lata, został dostrzeżony i doceniony.

To było podniosłe spotkanie ludzi, których łączy pasja, odpowiedzialność i przekonanie, że warto działać, niezależnie od skali przedsięwzięcia. Piękna uroczystość poświęcona tym, którzy pokazują, że pojedynczy człowiek może mieć realny wpływ na swoje środowisko i inspirować innych do działania!



KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Czuła, że scena, śpiew i skrzypce są jej przeznaczaniem

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Zawsze stara się być autentyczna w tym, co robi. Wierzy, że właśnie szczerość i prawdziwe emocje sprawiają, że muzyka trafia do ludzi.

Magdalena Lazar (wokalistka w zespole Polifonika & Magda Lazar, Radziejów) jako mała dziewczynka poszła do szkoły muzycznej i wybrała wtedy skrzypce. Zakochała się w muzyce od pierwszego dnia, a potem sukcesywnie rozwijała inne umiejętności. Wokal był jej największą miłością. Skończyła szkołę muzyczną I st., potem II st., aż znalazła się na kierunku Musical i Choreografia w Akademii Muzycznej w Łodzi.

- Największą radość daje mi moment, w którym muzyka dociera do ludzi - kiedy podczas koncertów widzę emocje na twarzach słuchaczy i wiem, że to, co tworzę, ma dla nich znaczenie. Tworzenie, nagrywanie płyt i spotkania z publicznością dają mi ogromne poczucie spełnienia, ponieważ

mogę dzielić się swoją wrażliwością i pasją z innymi. Równie ważną częścią mojej drogi jest wspieranie młodych talentów. Praca z młodymi wokalistami i możliwość towarzyszenia im w odkrywaniu ich artystycznej drogi daje mi ogromną satysfakcję. Widząc ich rozwój i odwagę w realizowaniu marzeń, czuję, że muzyka naprawdę ma moc zmieniania ludzi i inspirowania ich do działania. Dla mnie muzyka to nie tylko sztuka - to sposób życia, który zmieniła kierunek jej życia. Muzyka była obecna w nim od najmłodszych lat i właściwie od początku wiedziała, że to właśnie z nią chce związać swoją przyszłość. Już jako dziecko czuła, że scena, śpiew i granie na skrzypcach są dla niej czymś naturalnym. Droga artystyczna naszej zwyciężczyni kształtowała się stopniowo, poprzez lata nauki, pracy nad sobą, pierwsze wy-

stępy, koncerty oraz tworzenie własnej muzyki i wydawanie płyt. To właśnie konsekwencja, wytrwałość i miłość do muzyki ukształtowały jej sposób działania. Dziś stara się przekazywać tę postawę także młodym ludziom, z którymi ma okazję pracować.



stępy, koncerty oraz tworzenie własnej muzyki i wydawanie płyt. To właśnie konsekwencja, wytrwałość i miłość do muzyki ukształtowały jej sposób działania. Dziś stara się przekazywać tę postawę także młodym ludziom, z którymi ma okazję pracować.

Kiedy nie jest zajęta pracą artystyczną, najchętniej podróżuje. Uwielbia poznawać nowe miejsca, kultury i ludzi, ponieważ każda podróż poszerza jej spojrzenie na świat. Szczególnie fascynuje ją odkrywanie muzyki w różnych zakątkach świata. Każdy kraj ma swoją

wyjątkową wrażliwość i brzmienie. - Podróże pozwalają mi odkrywać nowe dźwięki, style i historie, które później w naturalny sposób wpływają na moją wrażliwość artystyczną. Dzięki nim wracam z nową energią do tworzenia i jeszcze większą motywacją do dalszej pracy muzycznej - wyznaje Magdalena Lazar.

Jakie elementy pracy lub życia najlepiej pokazują jej charakter i to, kim jest? Okazuje się, że najpełniej jej charakter widać właśnie w muzyce. - To, jaka jestem jako człowiek i artystka, można usłyszeć w moich utworach oraz zobaczyć podczas koncertów. Scena jest miejscem, w którym w naturalny sposób pokazuję siebie - swoje emocje, wrażliwość i sposób patrzenia na świat - wyjaśnia. Stawia na autentyczność, dlatego zarówno w swojej twórczości, jak i w kontaktach z publicznością czy młodymi artystami, z którymi pracuje, najważniejsza jest dla niej prawda i naturalność. Czuje, że w pełni pokazuje siebie właśnie wtedy, gdy stoi na scenie i może dzielić się muzyką z innymi, bo muzy-

zyka jest najpiękniejszym językiem emocji i sposobem opowiadania o tym, kim naprawdę jesteśmy.

Jaką radę chciałaby dać osobom, które chcą podążać tą samą drogą? - Rynek muzyczny nie jest łatwy i z roku na rok staje się coraz bardziej wymagający. Rozwój technologii, szybkie tempo zmian i ogromna konkurencja sprawiają, że młodym artystom często trudno odnaleźć własną drogę. Dlatego tym bardziej ważne jest, aby nie zatracić w tym wszystkim siebie. Moja rada może wydawać się prosta, ale wierzę, że jest najważniejsza - zawsze warto być sobą. Autentyczność, prawdziwe emocje i szczerość w muzyce są czymś, czego nie da się zastąpić żadną technologią ani trendem - zauważa, dodając, że publiczność bardzo wyczuwa, kiedy artysta jest prawdziwy. Dlatego uważa, że warto wierzyć w swoją wrażliwość, rozwijać pasję i nie bać się pokazywać swojej osobowości. To właśnie prawda w muzyce i w człowieku najczęściej trafia do serc ludzi.

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE

Muzykę słyszy wszędzie, nawet w ciszy

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

- Muzyka jest darem, którym zostałam obdarowana. Chcę ten dar doceniać. Poprzez nią wyrażam część siebie, ale też staram się pomagać innym. Wspierać ich w trudnych momentach - mówi.

- Do podjęcia wyzwania, którymi zajmuję się obecnie, zainspirowała mnie świat, poglądy, ludzie, emocje, sytuacje oraz rzeczywistość codzienność i doświadczenia, które wywołują we mnie wiele uczuć. Muzyka mnie leczy. Towarzyszy mi przez całe życie. Słyszę ją wszędzie, nawet w ciszy. Gdy spoglądam na ludzi, gdy wieje wiatr, gdy wschodzi i zachodzi słońce, gdy chmury zmieniają swoje położenie - ona gra w mojej duszy, a ja przeżywam ją całą sobą - tłumaczy Aleksandra Matyka (wokalistka, Bydgoszcz).

Muzyka jest z nią od zawsze. Zaczęła śpiewać w wieku 5 lat, to wtedy rodzice dostrzegli jej talent. Jako dziewczynka brała udział w coraz większych wydarzeniach - od sceny przedszkolnej aż po dołączenie do Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi



Bydgoskiej, gdzie mogła rozwijać się zarówno wokalnie, jak i tanecznie. Była laureatką wielu konkursów i festiwali, najczęściej wracała z pierwszym miejscem, rzadziej z drugim. Z czasem w szafach zaczęły gromadzić się statuetki grand prix. Podróżowała po Polsce, koncertowała nawet i po Europie. Brała udział w licznych warsztatach edukacyjnych, wymianie polsko-ukraińskiej. Zawsze marzyła o udziale w programie muzycznym. Za namową babci Haliny wysłała zgłoszenie i dostała się do programu „The Voice of Po-

land”. Później zaczęła pisać własne piosenki i postanowiła utworzyć zespół Peterson.

Dziś Aleksandra Matyka mówi, że największą radość sprawia jej to, że te działania docierają do ludzi. Widok uśmiechu na ich twarzach, kiedy słuchają jej muzyki, jest dla naszej laureatki bezcenny. Ogromne znaczenie ma dla niej także działalność charytatywna, możliwość niesienia dobra i pomocy tym, którzy jej potrzebują. To właśnie daje jej poczucie spełnienia.

- Największą wartością w moich działaniach jest to, że mogę być przeze mnie piosenka to fragment mnie moich przeżyć, przemyśleń i uczuć. Świadomość, że ktoś może się w tym odnaleźć, że moja muzyka może komuś pomóc, dodać siły albo sprawić, że poczuje się mniej samotny, jest dla mnie niezwykle ważna - podkreśla. To właśnie w muzyce wyraża siebie w pełni. Tworzy ją całym swoim sercem. Piszemy teksty, komponuje i przelewa na papier wszystko to, co w jej duszy siedzi. Często bardzo dosadnie, szczerze i bez ukrywania emocji przemawia, bo nie wstydzi się tego, kim jest.

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE

Wiersze to wrażliwość, a wrażliwość to siła

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Inspiracją do tego, aby zacząć pisać wiersze była dla niej śmierć taty. To właśnie wtedy zaczęła przekładać swoje emocje na papier.

Nadia Rutkowska (artystka, uczennica Katolickiej Szkoły Podstawowej, Chełmno) uważa, że każdy człowiek okazuje uczucia w inny sposób, ona na przykład pisze wiersze i ilustruje je. Wiersze to jej wrażliwość, a wrażliwość to siła. - Staram się trafić do młodych ludzi. Podczas spotkań autorskich poznaję różne osobowości. To bardzo ciekawe doświadczenie. Mogę wówczas promować czytelnictwo i zachęcać moich rówieśników do dzielenia się swoimi pasjami. Powtórzę to, co powiedziałam już w jednym z wywiadów: kwintesencją moich wierszy jest to, aby trafiły głębiej w osobę czytającą. Nie były oczywiste, ale odpowiadały na pytania czytelnika, żeby to czytelnik skłaniał się do przemyśleń - wyjaśnia zdobywczyni tytułu Osobowość Roku 2025 w kategorii Kultura.



Ważną rolę w życiu naszej laureatki odgrywa jej mama. To ona stanowi źródło motywacji i jest motorem napędowym do zmian. - To ona wspiera mnie i motywuje, mówiąc: „chcieć, to móc”. Przyczyniła się w znaczącym stopniu do mojego sukcesu. Pierwsza przeczytała moje wiersze. Bardzo jej się spodobały i stwierdziła, że trzeba je wydać - przywołuje Nadia Rutkowska.

Co lubi robić, kiedy nie zajmuje się swoją codzienną pracą lub obowiązkami? - Lubię czytać książki, ponieważ

są nieprzewidywalne. Zmuszają do refleksji, zmieniając nasze postrzeganie świata. Relaksuje mnie gra na instrumentach: skrzypkach, fortepianie i akordeonie guzikowym. Jestem absolwentką szkoły muzycznej. Lubię uprawiać sport, kyokushin karate. Wyrażać siebie, pisząc wiersze, szyc ubranka dla lalek oraz poświęcać czas na rysunek - wymienia swoje pasje pani Nadia.

Podkreśla, że najbardziej siebie może wyrażać właśnie wtedy, gdy pisze wiersze. Tworzy je bez względu na miejsce. Dodatkowo zdraża, że zawsze dąży do osiągnięcia sukcesu, czy to w sporcie, czy w kontaktach międzyludzkich.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałaby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą? - Nie bójcie się spełniać swoich marzeń - tak powtarzam do moich rówieśników. Gdybym zostawiła wiersze w notesie, nie ujrzałyby światła dziennego i nikt by się o nich nie dowiedział. W życiu trzeba mieć wiarę we własne siły, a osiągnie się sukces - przekonuje nasza laureatka, Nadia Rutkowska.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

To, co przeszła, może być dla kogoś początkiem nadziei

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jej droga zaczęła się w momencie, którego nigdy by nie wybrała - od choroby. Zrozumiała wtedy, jak wiele zależy od świadomości, empatii i gotowości do działania.

Weronika Kałużna (założycielka stowarzyszenia Dłoń Białej Mamy, Bydgoszcz) wiedziała, że doświadczenia z czasu choroby staną się dla niej czymś w rodzaju motywacji. Chciała zrobić coś, co ma sens. Dziś to, czym się zajmuje, jest czymś więcej niż aktywnością czy projektem. To misja. - Bo wiem, jak to jest czekać. I wiem, jak wiele może zmienić jeden człowiek, jedna decyzja, jeden gest - podsumowuje. Najważniejsze w tym, co robi, jest dla niej poczucie, że to ma prawdziwy sens, że to nie są puste działania, tylko coś, co realnie dotyka ludzkiego życia. To nie jest tylko pomaganie „w teorii”. To spotkania, rozmowy, historie ludzi, które zostają z nią na długo. To świadomość, że za każdą decyzją o pomocy stoi

czyjeś życie, czyjaś rodzina, czyjaś przyszłość.

- Najwięcej radości daje mi właśnie ten moment sprawczości, kiedy widzę, że ktoś dzięki temu, co robię, zatrzymał się, pomyślał i zdecydował zrobić coś dobrego. To są małe chwile, ale mają ogromną wartość. I chyba właśnie to daje mi największe spełnienie, poczucie, że jestem częścią czegoś ważnego. Że to, co przeszłam, dziś może być dla kogoś początkiem nadziei - mówi Weronika Kałużna. Osobą, która miała wpływ na to, jak dzisiaj działa, była pielęgniarka Iwona. W czasie izolacji, kiedy człowiek czuje się bardzo samotny i bezradny, ona potrafiła drobnym gestem przywrócić siłę i spokój. Po tym wszystkim, co robi na co dzień, bardzo ceni sobie zwyczajne chwile. Lubi zwolnić, побыć blisko ludzi i na chwilę „odłożyć” cały ciężar emocji. Najwięcej spokoju daje czas spędzony w ogrodzie. Ogromną radość dają też chwile z dziećmi. Lubi również spotkania z przyjaciółkami. Najlepiej jej charakter pokazuje te sytuacje, w których może być w pełni uważna na drugiego człowieka, kiedy



drobnym gestem, słowem czy po prostu swoją obecnością może dodać komuś siłę. To nie zawsze są wielkie czyny - czasem wystarczy uważne wysłuchanie, uśmiech w trudnym momencie czy zwykła obecność, aby ktoś poczuł, że nie jest sam. W takich chwilach czuje, że naprawdę jest

sobą i że jej doświadczenia, nawet te trudne, mają sens. - Mój charakter pokazuje się również w decyzjach, które podejmuję z myślą o innych - nawet jeśli wymaga to odwagi, poświęcenia czy wyjścia poza własną wygodę. W pracy, w działaniach społecznych, w codziennych re-

lacjach - to te momenty, w których konsekwencja, empatia i gotowość do działania stają się widoczne. Czuję wtedy pełną zgodność z sobą i tym, w co wierzę. Pokazuję siebie także poprzez zaangażowanie i pasję w edukowaniu innych, w dawaniu nadziei, w dzieleniu się doświadczeniem, które kiedyś mnie uratowało. W każdym spotkaniu z ludźmi, w każdej rozmowie o tym, jak można realnie pomóc, ujawnia się moja wrażliwość, ale też siła i determinacja. Najpełniej czuję siebie, kiedy mogę łączyć to, co robię zawodowo, z tym, co wyniosłam ze swojego życia. To, co kiedyś było moją trudnością, dziś stało się drogowskazem - pokazuje mi, jak mogę wspierać innych, dawać nadzieję i realnie wpływać na czyjeś życie. W tych chwilach wiem, że działam w zgodzie ze sobą i że mój charakter nie jest pustym słowem, lecz codziennym wyborem, wyborem bycia obecną, zaangażowaną i autentyczną - wyjaśnia Weronika Kałużna.

Zapytana o to, jaką radę mogłaby udzielić osobom, które chcą podążać taką samą drogą,

mówi, że w najtrudniejszych chwilach warto nie tracić nadziei i wierzyć w siłę drugiego człowieka. Czasem jeden gest, jedna decyzja, jedno „jestem przy tobie” może zmienić wszystko, może dać siłę do walki, przywrócić wiarę i nadzieję, której wydawało się, że już nie ma. Według niej, warto pamiętać, że trudne doświadczenia mogą stać się naszą siłą, uczyć empatii i pokazywać, że nawet z trudności można wyciągnąć coś dobrego dla innych. - Nie bójcie się angażować, pomagać i być obecnymi, bo nawet najmniejszy krok, drobnym gestem, może mieć ogromne znaczenie w czyimś życiu. Dbajcie też o siebie i swoich bliskich, mówcie „kocham cię” często, bo te słowa mają moc większą, niż myślimy. One dodają otuchy, umacniają więzi i sprawiają, że świat staje się bardziej ludzki. Jeśli możecie, zarejestrujcie się do bazy dawców szpiku. Jeden gest, jedno „tak”, jedna decyzja, może uratować życie drugiego człowieka i dać mu szansę na jutro. To pokazuje, że każdy z nas może mieć realny wpływ na świat wokół siebie - zachęca Osobowość Roku 2025.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA II MIEJSCE

Wszystko zmieniło się po diagnozie córki

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Gdy dowiedziała się, że jej córka, Gośka, będzie osobą z dużą niepełnosprawnością wszystko się zmieniło. Pojawił się strach, niepewność i pytanie „co dalej?”.

Bardzo szybko pojawiło się też inne, ważniejsze pytanie „co mogę zrobić?”. - Nie miałam gotowych odpowiedzi. Miałam tylko potrzebę działania. Zaczęłam szukać, uczyć się, próbować. Każdego dnia zadawałam sobie pytanie, jak pomóc jej odnaleźć się w świecie, który nie zawsze jest przygotowany na inność. Z czasem zrozumiałam, że ta droga nie jest tylko o niej. Że to, czego się uczę i to, co tworzę, może być wsparciem dla innych. Przełomem było odkrycie bocci. To nie był tylko sport - to była przestrzeń, w której zobaczyłam, jak wiele jest możliwe. Jak bardzo człowiek potrzebuje poczucia sprawczości, radości i bycia częścią czegoś większego - wspomina Aleksandra Russ (prezes Fundacji Margoo, Osielsko). To doświadczenie przerodziło się w działanie. A wszystko za-



częło się od miłości i od jednego uśmiechu, który każdego dnia przypomina jej, dlaczego warto iść dalej.

Największe znaczenie mają dla niej ludzie, ich historie, emocje i momenty, w których zaczynają wierzyć, że mogą więcej, niż im się wydawało. Najtrudniejsze doświadczenie w jej życiu stało się jednocześnie tym najważniejszym. Diagnoza córki zmieniła wszystko, ale zbudowała kobietę na nowo. Nauczyła się, że nie mamy wpływu na wszystko, co nas spotyka. Ale mamy wpływ

na to, co z tym zrobimy. To wtedy zaczęła działać. Nie idealnie. Nie bez strachu. Ale konsekwentnie.

- W codzienności pełnej obowiązków bardzo ważne są dla mnie momenty, w których mogę się zatrzymać. Uwielbiam podróżować i odkrywać świat, nowe miejsca, ludzi i perspektywy dają mi energię i inspirację. Szczególnie miejsce zajmują góry. Tam odnajduję spokój, dystans i siłę. Góry uczą pokory, ale też pokazują, jak wiele można osiągnąć, idąc krok po kroku. Lubię też ciszę i skupienie, które daje układanie puzzli. To drobna rzecz, ale przypomina mi, że nawet najbardziej skomplikowany obraz powstaje z małych elementów - opisuje Aleksandra Russ.

Jest osobą, która nie zatrzymuje się w miejscu. Nawet kiedy jest trudno, szuka drogi. Nawet kiedy nie ma gotowych rozwiązań - próbuje je tworzyć. Łączy wrażliwość z działaniem. Emocje z siłą. I wiarę z codziennym wysiłkiem. To, co robi, wynika z pokazywania, że każdy człowiek zasługuje na szansę, na rozwój, na radość, na bycie zauważonym.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA III MIEJSCE

„Nie taki komornik straszny, jak go malują”

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Bardzo często słyszy, że nie wygląda na komornika. To oczywiście ma być komplement. Zastanawia się wtedy, jaki jest wzorzec tego osławionego komornika.

Robert Damski (komornik sądowy, Lipno) skończył studia prawnicze i gdy był w trakcie aplikacji sędziowskiej, trochę z przypadku, rozpoczął aplikację komorniczą. W trakcie ich trwania, zdał sobie sprawę, że to aplikacja komornicza sprawia, że ma kontakt z ludźmi i to zdecydowało. Spotyka osoby, którym często życie podłożyło nogę i stara się im wyjść z tego dołka. Cieszy się, kiedy wspólnie się to udaje i kiedy ludzie wychodzą na prostą. - Jestem komornikiem, który doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że ludzie trzeba zwyczajnie wysłuchać, bo oni tego potrzebują. Zanim ustalimy, jak będą regulować swój dług, muszą opowiedzieć mi historię swego życia, często potrzebując uzyskać swoje rozgrzeszenie - podkreśla. Traktują go więc jak swego spowiednika. - Ten zawód uczy uważnego słuchania oraz nieocena-



nia zbyt pochopnie innych - mówi laureat, Robert Damski.

W swojej pracy stara się pomagać kobietom, które stały się ofiarami przemocy finansowej. Jedną z jej najczęstszych form jest niealimentacja. W Polsce milion dzieci czeka na swoje alimenty. W 94% przypadków są to samodzielne mamy. Postanowił, że będzie je wspierał i głośno domagał się w imieniu ich dzieci, żeby problem niealimentacji ograniczyć. Mówi o nim głośno od lat, wykorzystując media. Inni komornicy żartują, że stał się komorniczą twarzą alimentów. A on zwyczajnie nie

zgadza się, żeby tylko 20% dzieci otrzymywało zasądzone im alimenty. A jego wysiłki dostrzegają przeróżne organizacje. Od prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej otrzymał wyróżnienie Białej Wstążki.

Praca zawodowa pochłania mu mnóstwo czasu. Dodatkowo jest członkiem Krajowej Rady Komorniczej w Warszawie oraz felietonistą. Często gości w stacjach telewizyjnych i rozgłoszeniach radiowych, kiedy pojawia się temat alimentów lub komornika. Dodatkowo jest strażakiem ochotnikiem w OSP Bobrowniki. W czasie wakacji wyjeżdża w swoje ukocone Tatry, żeby choć trochę „wyciszyć” głowę na górskim szlaku.

Robert Damski stara się edukować i wyjaśniać, że komornik sądowy, to zaledwie egzekutor prawa. Obok edukacji próbuje przykładem pokazywać, że nie taki komornik straszny, jak go malują i dlatego wspiera dziecięcy sport i małych strażaków z OSP: - Dziś pomagam młodym piłkarzom i piłkarkom realizować ich pasję. To naprawdę olbrzymia radość, kiedy dzieciaki grają w koszulkach z logo RD i wiedzą, że ich sponsorem jest komornik, który wcale nie jest zły.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Setki kilometrów dróg i lata pełne wyzwań

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Setki kilometrów dróg, lata doświadczeń i konsekwentny rozwój w branży inżynierskiej. Jego droga zawodowa pokazuje, jak determinacja oraz wsparcie ludzi mogą prowadzić do sukcesu.

Wojciech Burchardt (właściciel firmy Burchardt Inżynieria Drogowa, Chełmno) na początku swojej drogi wybrał wymagające studia techniczne, do których podjęcia namówili go rodzice. To był pierwszy krok, który w dużej mierze ukierunkował jego późniejsze decyzje zawodowe. Po studiach rozpoczął pracę na etacie, zdobywając doświadczenie w branży budowlanej.

Z czasem zaczął zajmować się nadzorami inwestorskimi, co pozwoliło mu jeszcze lepiej poznać proces realizacji inwestycji od strony technicznej i organizacyjnej. Przełomowym momentem był rok 2012, kiedy jeden z kontrahentów,

dziś już serdeczny kolega, zachęcił go, aby spróbować czegoś więcej i „rozwinąć żagle”. Ta decyzja była początkiem dalszego rozwoju w branży inżynierskiej zdobywcy tytułu Osobowości Roku 2025.

- W ciągu ponad 20 lat pracy zawodowej miałem okazję uczestniczyć w realizacji setek kilometrów dróg. To daje ogromną satysfakcję, ponieważ są to inwestycje, które realnie służą ludziom: poprawiają bezpieczeństwo, skracają czas podróży i ułatwiają codzienne funkcjonowanie. Dużą częścią mojej działalności były również realizacje związane z budową farm wiatrowych. To projekty, które mają bezpośredni wpływ na środowisko naturalne i rozwój odnawialnych źródeł energii. Świadomość, że moja praca przyczynia się zarówno do rozwoju infrastruktury, jak i do bardziej zrównoważonego podejścia do energii, daje poczucie sensu - podkreśla Wojciech Burchardt.

Jednym z ważnych momentów w jego zawodowej



drodze była wspomniana wcześniej rozmowa z kontrahentem, który namówił naszego laureata do podjęcia odważniejszej decyzji i rozwinięcia własnej działalności. Dziś jest on nie tylko partnerem zawodowym, ale również bliskim kolegą właściciela Burchardt Inżynieria Drogowa: - To doświadczenie pokazało

mi, jak duże znaczenie mają ludzie, których spotykamy na swojej drodze. Czasem jedno zdanie, jedna rozmowa czy czyjeś zaufanie potrafią stać się impulsem do podjęcia ważnej decyzji. Od tamtej pory staram się działać odważnie, ale jednocześnie odpowiedzialnie - zawsze z myślą o długofalowych efektach.

Co robi, gdy nie zajmuje się obowiązkami? Poza pracą najchętniej spędza czas z rodziną, szczególnie podczas wspólnych podróży kamperem. Tego typu wyjazdy uczą cierpliwości, dystansu i pozwalają na chwilę oderwać się od codziennego tempa pracy. Drugą pasją jest łowiectwo. To dla niego przede wszystkim czas spędzony blisko natury oraz możliwość spotkań z ludźmi, którzy dzielą tę samą pasję.

Jakie elementy pracy lub życia najlepiej pokazują jego charakter i to, kim jest? - Myślę, że jedną z cech, która najlepiej mnie opisuje, jest upór w dążeniu do celu. Jeśli podejmuję się realizacji jakiegoś projektu czy wyznaczam sobie określony kierunek działania, staram się konsekwentnie do niego dążyć. W branży, w której działałem, często pojawiają się wyzwania i sytuacje wymagające szybkich decyzji. W takich momentach ważna jest determinacja, odpowiedzialność i konsekwencja. Staram się zawsze doprowadzać

rozpoczęte przedsięwzięcia do końca, niezależnie od trudności - wyjaśnia. Ta postawa pozwala mu skutecznie realizować nawet najbardziej wymagające projekty, niezależnie od napotykaných przeszkód.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą? Zaczyna od tego, że warto być przede wszystkim być konsekwentnym i cierpliwym w tym, co się robi. W biznesie i w życiu rzadko wszystko układa się od razu tak, jak sobie zaplanujemy. Czasami trzeba popełnić kilka błędów, spróbować jeszcze raz i wyciągnąć z nich wnioski. Ważne jest również, aby być otwartym na nowe możliwości i nie zamykać się na zmiany. Często to właśnie odwaga, by spróbować czegoś nowego, pozwala zrobić kolejny krok naprzód: - Dlatego powiedziałbym jedno - warto pracować wytrwale, rozwijać się i nie bać się podejmowania decyzji, nawet jeśli na początku wydają się trudne.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ II MIEJSCE

Inspiracją jest poczucie odpowiedzialności

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

- Moją inspiracją i motywacją są ludzie i ich historie. Każda sprawa to czyjś realny problem, a prawo staje się narzędziem do przywracania w ich życiu równowagi - mówi.

Katarzyna Sawicka (radca prawny, Grudziądz) wspomina, że pierwszą osobą, która pomogła jej w wyborze prawniczej ścieżki, był jej tata. Choć droga do uzyskania tytułu zawodowego radcy prawnego nie była łatwa, to finalnie przyniosła poczucie spełnienia i wiele satysfakcji wynikającej z niesienia pomocy innym osobom, zwieńczone wdzięcznością.

- Największą radość i poczucie spełnienia daje mi zadowolenie moich klientów, zaufanie, którym mnie darzą i spokój, który im przywracam bądź daję dzięki swoim działaniom. Prawo to nie tylko przepisy - to interpretacja, argumentacja, strategia. Często nie ma jednego rozwiązania. Uwielbiam nowe zawiłe sprawy prawne, które są dla mnie wyzwaniem intelektualnym i dzięki którym mogę się rozwijać. Inspiracją



jest dla mnie także poczucie odpowiedzialności. Świadomość, że od mojej analizy i pism może zależeć czyjaś sytuacja życiowa lub finansowa, motywuje mnie do ciągłego rozwoju, poszerzania wiedzy i działania na najwyższym poziomie. Moja praca jest dla mnie ważna, ponieważ ma realny wpływ na życie innych osób - opisuje Katarzyna Sawicka. Momentem, który ukształtował jej dalsze życie i działanie, była chwila, w której dowiedziała się o zdany egzaminie radcowskim z jednym z najlepszych wyników

w województwie wielkopolskim. Było to dla niej zwińczenie wieloletnich trudów, wyrzeczeń, doświadczeń i pracy oraz otwarcie drzwi do samodzielnej praktyki. To moment przejścia z etapu nauki i przygotowania do etapu pełnej odpowiedzialności zawodowej i nowych wyzwań. To potwierdzenie kompetencji, przy ogromnym poczuciu satysfakcji, dumy i spełnienia.

Gdy nasza laureatka nie zajmuje się swoją codzienną pracą, poświęca czas swojej rodzinie: synom i mężowi. W zgiełku codzienności cieszy się chwilami dla siebie spędzonymi na zajęciach fitness, jeździe konnej lub masażu. W jej pracy ważna jest samodyscyplina, opanowanie, terminowość, zaufanie, poświęcenie na rzecz spraw klientów. Ważna jest zarówno umiejętność słuchania jak i udzielenia porady w komunikatywny, zrozumiały sposób. Nie ocenia, lecz szuka rozwiązań.

Osobom, które chciałby podążać tą samą ścieżką radzi, aby pomimo trudów i przeciwności nigdy się nie poddawali i wierzyli w siebie, bo nieważne, ile razy się upada, lecz ile razy się podnosi.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ III MIEJSCE

By tworzyć miejsce realnego wsparcia

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Janusz Witkowski został doceniony za stworzenie miejsca realnego wsparcia dla osób potrzebujących oraz rozwój lokalnego rynku pracy.

Janusz Witkowski (właściciel Dziennego Domu Pomocy w Junczewie oraz Ośrodka szkoleniowego, Janowiec Wielkopolski) wspomina, że w jego przypadku wszystko zaczęło się od jednego pomysłu. W jego głowie pojawiła się myśl, aby stworzyć miejsce realnej pomocy. Dzięki pomocy dotacjom zbudował więc dzienny dom pomocy w Junczewie, który dziś wspiera podopiecznych na co dzień. - Uhonorowanie mnie tytułem Osobowości Roku w kategorii Biznes i przedsiębiorczość traktuję jako potwierdzenie, że ta droga ma sens - podkreśla laureat. Całe przedsięwzięcie narodziło się zatem z jednego pomysłu, który z czasem przerodził się w realne działania na rzecz osób potrzebujących wsparcia. Dzięki konsekwencji oraz skutecznemu pozyskiwaniu



środków udało się stworzyć ważne i potrzebne miejsce. Przestrzeń ta dziś pełni ważną funkcję w codziennym życiu swoich podopiecznych, oferując im opiekę i wsparcie. Jego historia pokazuje, że inicjatywa i zaangażowanie mogą realnie zmieniać lokalną rzeczywistość.

Co sprawia, że jego działania są dla niego osobiste ważne? - Największą wartością są ludzie, zarówno podopieczni, jak i zespół, któremu stworzyłem miejsca pracy. To daje poczucie sensu i odpowiedzialności - zaznacza. Naj-

większą motywacją w jego codziennej pracy pozostają więc ludzie, którzy korzystają z oferowanego wsparcia oraz tworzą zespół zaangażowany w realizację wspólnych celów. To właśnie relacje i możliwość realnego wpływu na życie innych nadają jego działaniom głęboki sens.

Janusz Witkowski został doceniony przez społeczność lokalną za pozyskanie dofinansowania na utworzenie Dziennego Domu Pomocy w Junczewie dla 15 osób. Inicjatywa nie tylko zwiększyła dostęp do profesjonalnego wsparcia dla mieszkańców, ale również przyczyniła się do powstania 25 miejsc pracy - na umowy o pracę oraz umowy zlecenia.

Czy jest moment, decyzja lub doświadczenie, które szczególnie ukształtowało jego sposób działania? - Przełomem była decyzja, by wziąć odpowiedzialność i zrealizować projekt od podstaw, mimo ryzyka - tłumaczy.

Innym, którzy także chcą działać radzi, aby nie odkładać decyzji na później: - Jeśli masz cel i robisz coś dla innych, warto iść w to konsekwentnie.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Satysfakcję daje nie tyle efekt, ile droga, która tam prowadzi

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jego charakter widać nie w deklaracjach, ale w podtrzymywaniu energii zespołu, w tworzeniu przestrzeni do działania, w licznych inicjatywach i braniu za nie odpowiedzialności.

Mariusz Majewski (dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji, Gniewkowo) wyznaje, że ogromny wpływ na jego drogę miała szkoła średnia - II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Kopernickiej w Inowrocławiu. To właśnie tam zaczęła się jego aktywność: pierwsze kroki na scenie, udział w teatrach, kabaretach i festiwalach, w których występował jako wykonawca. Zapytany o przełomowy moment, wspomina nie tyle konkretne wydarzenie, ile właśnie czas spędzony w liceum. Tam ukształtował się jego sposób działania. To tam trafił na ludzi, którzy mieli ogromny wpływ na jego myślenie i wrażliwość, zarówno rówieśników, jak i wychowawców. Można powie-

dzieć, że była to przestrzeń inicjacyjna, coś na kształt laboratorium, w którym zaczynał rozumieć siebie i świat. - To właśnie wtedy odkryłem swoją wrażliwość, zainteresowanie sztuką oraz potrzebę ciągłego poszukiwania, wiedzy, doświadczeń, inspiracji. Ten czas nauczył mnie, że rozwój nie polega na powielaniu schematów, ale na odwadze zadawania pytań i wychodzenia poza to, co oczywiste - tłumaczy Mariusz Majewski. Nie bez znaczenia był też kontekst, początek lat 90., moment ogromnych przemian, kiedy rodziła się nowa Polska. Wszystko było w ruchu, nic nie było dane raz na zawsze. Ten klimat przypominał trochę otwarte morze, z jednej strony niepewność, z drugiej ogrom możliwości. Wtedy nauczył się działać elastycznie, szukać szans tam, gdzie inni widzą przeszkody i traktować zmianę nie jako zagrożenie, lecz jako naturalne środowisko działania. Zaraz po ukończeniu liceum pojawiły się też pierwsze inicjatywy zawodowe: założył inowrocławską „Księgarnię przy Teatrze”, prowadził też im-



presariat artystyczny. Zdobywał również doświadczenie w pracy w Ośrodku Kultury w Gniewkowie. Równolegle angażował się w działalność lokalnych stowarzyszeń sportowych i kulturalnych. Był związany m.in. z Bezinteresownym Zrzeszeniem Inicjatyw Kulturalnych „BZIK”,

klubem sportowym Unia Gniewkowo oraz Harmattanem Gniewkowo, którego był współzałożycielem. - I wreszcie, a może właśnie od tego wszystko się zaczęło, 10 września 2024 roku zostałem powołany na stanowisko dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka

Kultury, Sportu i Rekreacji w Gniewkowie - wspomina, dodając, że w jego działaniach najważniejsi zawsze byli, są i będą ludzie. Bycie blisko nich, działanie razem z nimi, z optymizmem i gotowością do pomocy. Tak stara się postępować do dziś. Dużą radość czerpie z obserwowania pozytywnych zmian, jak coś, co było tylko pomysłem, nabiera kształtu dzięki energii wielu osób: - To trochę jak budowanie mostów: łączenie środowisk, pokoleń i wrażliwości, które na co dzień rzadko się spotykają. Satysfakcja nie wynika wyłącznie z efektu końcowego, ale z drogi, która do niego prowadzi.

Największą radość daje mu moment, w którym widzi, że praca ma sens dla innych: kiedy ktoś dzięki wspólnym działaniom odkrywa w sobie odwagę, talent albo po prostu poczucie przynależności. To są chwile, których nie da się zmierzyć żadnym wskaźnikiem, ale które budują najtrwalsze poczucie spełnienia. Najlepiej jego charakter pokazuje sytuacje, w których mimo zmęczenia trzeba „dowieźć” sprawy do końca, z ener-

gią, odpowiedzialnością i wiarą, że to ma sens. Jest optymistą i stara się to przekładać na działanie: zamiast skupiać się na przeszkodach, szuka rozwiązań i ludzi, którzy chcą je współtworzyć.

Przekonuje przy tym, że warto spełniać marzenia, ale jeszcze ważniejsze jest, by się nie poddawać, kiedy przestają być wygodne. - Droga do celu rzadko jest prosta - częściej przypomina marsz pod wiatr niż spacer z widokiem. Dlatego kluczową jest wytrwałość i konsekwencja w działaniu. Równie ważne jest to, z kim się tę drogę pokonuje. Warto otaczać się ludźmi, którzy dodają energii, a nie ją odbierają - optymistami, którzy widzą możliwości, a nie tylko ograniczenia. I jednocześnie pamiętać o tolerancji - przekazuje.

Wolnych chwil w ostatnim czasie ma jak na lekarstwo. A kiedy już się pojawia, robi najprostszą i chyba najskuteczniejszą rzecz, zakłada słuchawki i znika: - Muzyka to mój prywatny „tryb samolotowy” dla głowy - bez względu na gatunek, byle działało.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA II MIEJSCE

Przekuła doświadczenia w siłę do działania

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Nie szukała tej drogi, to ludzie dostrzegli w niej potencjał i zachęcili do działania. Dziś udowadnia, że odpowiedzialność i autentyczność mają realny wpływ na lokalną społeczność.

Ewa Otlewska (wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Świeckiego, Osie) od wczesnych lat dzieciństwa miała wpajaną do głowy naukę, niezależność i szacunek do drugiej osoby. Była świadoma, że aby osiągnąć „coś” w życiu, należy na to zapracować, bo nic nie przychodzi ot, tak. Trudna sytuacja finansowa i rodzinna była dla niej siłą napędową, nauczyła się ciężkiej pracy i odpowiedzialności, nie tylko za siebie, ale i za innych. - Prawdopodobnie nigdy nie dostrzegabym swojego potencjału bycia samorządowcem, gdyby nie osoby, które mnie „zobaczyły” i zaproponowały kandydowanie. Po wygranych wyborach i objęciu funkcji radnej powiatowej nie pozostało mi nic innego, jak najsolidniejsze wywiązywanie się ze swoich społecznych obowiązków. Podchodzę do tej kwestii bardzo poważ-



nie i staram się być przykładem odpowiedniej postawy obywatelskiej - zaznacza Ewa Otlewska. Funkcja radnej pozwala jej urzeczywistniać wewnętrzną potrzebę samorealizacji. Poznała wielu nowych ludzi, od których może się sporo nauczyć. Co najważniejsze, bycie samorządowcem pozwala na realny wpływ na rozwój lokalnej społeczności. - Myślę, że jestem przykładem osoby, która nie rzuca słów na wiatr i z odpowiedzialnością podchodzi do swoich obietnic i planów. Na pewno twardo stąpać po ziemi. Choć czasem moje przyjazne usposo-

bienie może wydawać się elementem słabości, nie jestem człowiekiem naiwnym, który łatwo da się oszukać i wykorzystać. Niewątpliwie mam w sobie dużo pokładów cierpliwości i z pełną determinacją dążę do realizacji wyznaczonych sobie celów - dodaje.

W wolnym czasie uwielbia spędzać czas na świeżym powietrzu. Mieszka w pięknej gminie Osie, która jest wręcz otoczona naturą. Lubi też aktywność fizyczną. Uwielbia obserwować, jak rozwijają się jej dzieci. Stara się być uważnym rodzicem, który powoła dzieciom na własne potknięcia i wyciąganie wniosków. A już najbardziej lubi być sobą, bez udawania, bez nadęcia i zbędnych formalności.

W działalności społecznej ważne jest to, aby wierzyć w siebie i ciągle podejmować próby zmiany i do tego zachęca laureatka: - Trzeba żyć tak, aby nie robić krzywdy innym, ale też i sobie. Otaczać się ludźmi przyjaźnymi i takimi, którzy mobilizują do działania. Należy cieszyć się z małych, codziennych rzeczy i dbać o relacje rodzinne i przyjacielskie. Co najważniejsze, trzeba żyć w zgodzie ze sobą i nie udawać nikogo innego.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA III MIEJSCE

Bycie samorządowcem to misja, jak mówi

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Trzecie miejsce w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna w województwie kujawsko-pomorskim zdobywa Mateusz Lisiecki.

Nasz laureat jest członkiem zarządu powiatu (Mogilno), znany ze swojej działalności na rzecz innych oraz empatii i chęci pomocy. Dał się poznać jako społecznik zaangażowany w sprawy lokalne oraz dbający o rozkwit swojej społeczności. W nominacji do plebiscytu Osobowość Roku 2025 pojawiła się informacja, że został on doceniony szczególnie za: postawę cudownej osoby, która nigdy nie odmawia pomocy innym; za działania podejmowane na rzecz ludzi i lokalnej społeczności. To pokazuje jedno:

Mateusz Lisiecki został doceniony za postawę, która wyróżnia się na tle innych. Jego chęć niesienia pomocy jest na tyle duża, że dała się zauważyć całej lokalnej społeczności, a ta hojnie nagrodziła go, oddając na niego swoje głosy i zapewniając mu zaszczytne, trze-



cie miejsce w skali całego województwa. Zapytaliśmy laureata o to, jak zaczęła się jego droga. - Moje pierwsze wybory samorządowe w 2010 roku. Mimo przegranej zrozumiałem, że to jest właśnie moja droga - tłumaczy zdobywca tytułu Osobowość Roku 2025.

Co sprawia, że jego praca lub działania są dla niego osobście ważne? - Po prostu lubię pomagać - odpowiada krótko i konkretnie. Czy jest moment, decyzja lub doświadczenie, które szczególnie ukształtowało jego sposób działania? - Podjęcie pracy w Urzędzie Miejskim

w Mogilnie w 2016 roku - mówi. Jak się okazuje, to właśnie dzięki tej pracy poczuł silną potrzebę działania dla ludzi, dla społeczności. Jednak empatia i wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka nie pojawiły się wtedy, to cechy, które miał w sobie od zawsze. Dzięki pracy w samorządzie nauczył się po prostu, jak skutecznie pomagać.

Kiedy nie zajmuje się swoimi obowiązkami, uwielbia przebywać na świeżym powietrzu. To właśnie w przyrodzie znajduje ukojenie, tam najchętniej odpoczywa i ładuje swoje baterie do dalszej pracy.

Jakie elementy pracy lub życia najlepiej pokazują jego charakter i to, kim jest? - Nigdy nie udaję kogoś, kim nie jestem. Zawsze w polityce odróżniałem dwa kolory. Coś jest czarne lub białe. Słowo jest droższe niż pieniądź - wyznaje.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą? - To nie jest lekki kawałek chleba. Bycie samorządowcem to misja. Należy uzbroić się w olbrzymią dozę wytrwałości i konsekwencji, ponieważ droga bywa krętą - podkreśla Mateusz Lisiecki.

KATEGORIA:NAUKA I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Przekonał się, że w nauce nie wystarcza sam pomysł

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl**Radzi, aby nie bać się działać. Bardzo często to właśnie pierwszy krok decyduje o dalszej drodze: - Warto być cierpliwym, nieustępliwym i konsekwentnym, przy zachowaniu uczciwości.**

Dr hab. Maciej Gagat (profesor UMK, Bydgoszcz) jako student Biotechnologii medycznej na Wydziale Lekarskim Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu aktywnie zaangażował się w działalność naukową i rozpoczął pracę w Katedrze Histologii i Embriologii. To był moment przełomowy, ponieważ mógł połączyć swoją fascynację światem komórki, obrazem mikroskopowym i badaniami eksperymentalnymi z realną pracą naukową. Z czasem coraz wyraźniej widział, że nauka nie musi kończyć się na publikacji. Z tej potrzeby zrodziły się zarówno badania nad udziałem cytoskieletu w procesach fizjologicznych i patologicznych komórek, jak

i później Interaktywny Atlas Histologiczny. Od początku pracy motywowała go chęć zrozumienia mechanizmów chorób na poziomie komórkowym, ale też przekonanie, że zdobytą wiedzę trzeba umieć udostępnić w sposób nowoczesny, praktyczny i naprawdę użyteczny.

- Najważniejsze dla mnie jest poczucie, że to, co robię, ma sens na kilku poziomach życia jednocześnie. Z jednej strony jest to rozwijanie nauki i poszukiwanie odpowiedzi na pytania, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla świata klinicznego. Z drugiej strony ogromnie ważna jest dla mnie edukacja i możliwość tłumaczenia trudnych zjawisk w sposób prosty, czytelny i inspirowający dla studentów. Szczególną satysfakcję daje mi także tworzenie rozwiązań, które zostaną z ludźmi na dłużej, jak koncepcja nowego stentu naczyń wieńcowych, Interaktywny Atlas Histologiczny, czy rozwój młodego i ambitnego zespołu naukowego. Czuję spełnienie wtedy, gdy widzę, że moja praca nie jest oderwana od rzeczywistości, lecz przekłada się na rozwój innych osób, lepsze kształ-



cenie, nowe pomysły badawcze i konkretne wdrożenia. Największą radość daje mi właśnie połączenie odkrywania, tworzenia i dzielenia się wiedzą - mówi dr hab. Maciej Gagat. Ważnym doświadczeniem było dla niego bardzo wczesne wejście w realną pracę naukową i organizacyjną oraz współpraca z mentorami

naukowymi: prof. dr hab. Alina Grzanką i prof. dr. hab. Dariuszem Grzanką. Mentorzy ci byli z dwóch światów - świata biologii i kliniki. To właśnie od nich nauczył się, że w nauce nie wystarcza sam pomysł - równie ważne są odpowiedzialność, dbałość o warsztat i umiejętność myślenia długofalowego. Obję-

cie kierownictwa Katedry Histologii i Embriologii Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, po jego mentorce naukowej, było dla niego również momentem symbolicznym. - Nawet poza codzienną pracą lubię pozostać blisko rzeczy, które po-

budują kreatywność i dają poczucie tworzenia. Odpoczywam wtedy, gdy mogę pracować koncepcyjnie, rozwijać nowe pomysły, dopracowywać rozwiązania edukacyjne albo tworzyć coś, co łączy naukę z estetyką i funkcjonalnością. Nie lubię siedzenia na kanapie, choć lubię momenty spokojnego skupienia, kiedy można uporządkować myśli, spojrzeć na pewne sprawy z dystansu i wrócić do nich z nową energią. Bardzo ważna jest dla mnie rodzina i przyjaciele - bliskość najbliższych i częste wspólne wyjazdy są dla mnie źródłem siły - mówi.

Najlepiej jego charakter pokazuje sposób, w jaki łączy różne role: naukowca, nauczyciela akademickiego, organizatora i twórcy nowych rozwiązań: - Zawsze było dla mnie ważne, żeby nie ograniczać się tylko do jednego wymiaru działania. Dlatego obok pracy badawczej rozwijałem warsztat dydaktyczny, angażowałem się w działalność organizacyjną, budowałem współpracę z innymi ośrodkami i tworzyłem narzędzia, które mogą służyć szerzej niż tylko jednej grupie odbiorców.

KATEGORIA:NAUKA II MIEJSCE

Jej praca to nieustanne bycie „dla kogoś”

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl**- Wielkie zmiany składają się z małych, czasem mozolnych kroków. Jeśli będziemy iść wytrwale, to, co dziś trudne, wkrótce stanie się sukcesem - zaznacza.**

Dominika Wijaszka (założycielka Gabinetu Integracji Sensorycznej oraz Logopedii Małymi Krokami, Inowrocław) mówi, że jej droga do miejsca, w którym jest dzisiaj, nie była prostą linią, a raczej fascynującym procesem odkrywania, jak skomplikowany i piękny jest ludzki rozwój. Łącząc rolę nauczyciela, logopedy i terapeuty integracji sensorycznej (SI), a wszystko zaczęło się od prostego pytania: „dla czego niektóre dzieci widzą, słyszą i czują świat inaczej niż my?”. Początki pracy w placówce oświatowej pokazały, że tradycyjne podejście do nauczania to czasem za mało. Widziała dzieci, które mimo ogromnego wysiłku nie potrafiły skupić się na lekcji. To właśnie te dzieci - ich determinacja a czasem bezsilność zainspirowały ją do szukania odpowiedzi w logopedii i integra-



cji sensorycznej. - Chciałam stworzyć im fundament, dzięki któremu „pogodzą się” z własnym ciałem i zmysłami, co otworzy im drogę do swobodnej komunikacji - tłumaczy.

Jako logopeda i nauczyciel nie słucha tylko tego, co dziecko mówi, ale jak to robi i co próbuje przekazać swoją postawą. Jej cierpliwość w wy-czekiwaniu na poprawną głoskę, czy pierwsze słowo, pokazuje życiową pokorę laureatki. Wierzy, że pośpiech jest wrogiem rozwoju, dlatego w życiu

prywatnym i zawodowym stara się być osobą, która daje innym czas i przestrzeń. Druga cecha to odwaga w budowaniu własnej drogi. Decyzja o otwarciu prywatnego gabinetu Małymi Krokami, przy jednoczesnym pozostaniu w placówce oświatowej pokazuje niezależność i pracowitość: - To, że stworzyłam miejsce, w którym mogę pracować według własnych standardów, świadczy o mojej potrzebie autentyczności. Chcę, aby moja praca była w 100% zgodna z moimi wartościami.

Kiedy zdejmuję atrybuty logopedy i terapeuty, a dzwonek lekcyjny zostaje daleko za nią, najbardziej ceni sobie chwile, które pozwalają zadbać o siebie i swoich bliskich. - Moja praca to nieustanne bycie „dla kogoś” - słuchanie, obserwowanie, bycie w pełnej uważności na drugiego człowieka. Dlatego po godzinach szukam też równowagi w prostych czynnościach, które przynoszą mi przyjemność, najczęściej tworzę pomoce terapeutyczne, e-booki logopedyczne, a także staram się edukować innych w przestrzeni internetowej - wyjaśnia Dominika Wijaszka.

KATEGORIA:NAUKA III MIEJSCE

Zmieniać świat na lepszy poprzez działanie

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl**Stylem jego pracy jest działanie. Dzięki temu stara się zmieniać, choć w tej postaci mikro, świat na lepszy. A to wszystko z pożytkiem dla pacjentów - tak, żeby mieli lepiej.**

Dla dr. Bartosza Jakuba Myśliwca (dyrektora Szpitala Wielospecjalistycznego im. dr. Ludwika Błażka, Inowrocław) największą inspiracją była i nadal jest praca z pacjentami. To udzielanie świadczeń zdrowotnych nauczyło go konieczności poszukiwania stało to nowych rozwiązań diagnostycznych i terapeutycznych: - Uważam, że moja praca i zaangażowanie ma sens wyłącznie dzięki osobom, dla których to robię, czyli moim pacjentów, ale także dzięki osobom, z którymi przyszło mi współdziałać: współpracownikom i pracownikom. To właśnie dzięki tym osobom praca i działanie przynoszą najwyższą satysfakcję i przyjemność. Dziś zarówno zarządzanie szpitalem jak i uprawianie nauki, w moim wypadku, medycyny, nie jest proste. Ale to dzięki pokonywaniu kolejnych trudności, rozwią-



zywaniu kolejnych problemów sprawia, że wszystko to ma głębszy sens i zawsze prowadzi do większego dobra...

W jego przypadku przełomowym momentem było ukończenie studiów medycznych, gdzie pełen ideałów, wiedzy i umiejętności zaprzagnął poświęcić się służbie drugiemu człowiekowi. A drugi to powołanie go przez ówczesnego Dyrektora Szpitala Wielospecjalistycznego w Inowrocławiu - dr. Eligiusza Patałasa na stanowisko swojego zastępcy, dzięki czemu miał sposobność nauki zarządzania. I to pod baczynym okiem mentora.

Po pracy oddaje się swoim pasjom. Pierwszą z nich są podróże do miejsc zabytkowych. Uwielbia zwiedzać muzea, kościoły, zamki i pałace. Kocha poznawać ich historię, czuć ich klimat, a także poznawać ludzi związanych z tymi miejscami. - Zawsze powtarzam, w duchu, że to trochę smutne, że ludzie są mniej trwali niż budowle czy też kawałki drewna i płótna. Poznawanie piękna architektury i sztuki bardzo ubogaca moje życie i sprawia, że jestem równie szczęśliwy jak i wzruszony. Drugą pasją jest czytanie książek, głównie historycznych, gdyż uważam, że każdy z nas powinien znać swoje dziedzictwo, swoją kulturę i swoją tradycję. A język pisany, oprócz kunsztu językowego naszej pięknej kultury języka polskiego, jest nośnikiem tejże tradycji. W szczególności zakochany jestem w książkach opowiadających historię i kulturę moich ukochanych Kujaw - zdradza dr Bartosz Jakub Myśliwiec. Ostatnim zamiłowaniem jest numizmatyka.

Zapytany o radę dla tych, którzy chcą podążać podobną drogą, mówi, że najważniejsze jest to, aby wierzyć w ludzi i własne marzenia.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Jak uchwycić coś, co wydaje się tylko wrażeniem...

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Od obserwacji nocnego nieba do innowacyjnych rozwiązań technologicznych - tak zaczęła się jego droga.

- Zdarza się, że wychodząc nocą przed dom w mieście, patrzy się w niebo i właściwie nie widać gwiazd - jest ono jasne, rozświetlone, ale jednocześnie puste. Zupełnie inaczej wygląda to poza miastem, na wsi, gdzie to samo niebo okazuje się pełne gwiazd, z wyraźnie widoczną Drogą Mleczną i znacznie większą głębią. Taki kontrast zwraca uwagę na zjawisko zanieczyszczenia światłem. To moment, w którym pojawia się pytanie, z czego dokładnie wynika ta różnica i jak duża ona jest w rzeczywistości. Naturalnie pojawia się też potrzeba znalezienia sposobu, aby to zjawisko nie tylko zauważyć, ale również zmierzyć i porównać w różnych miejscach - opisuje mgr inż. Andrzej Szczepańczyk (pracownik Wydziału Mechatroniki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz). Od tego za-

czyna się szukanie metod, jak uchwycić coś, co na pierwszy rzut oka jest jedynie subiektywnym wrażeniem. Czy da się przełożyć widok nieba na konkretne dane? Jak porównać warunki w mieście i poza nim w sposób obiektywny? Te pytania stają się punktem wyjścia do dalszego zainteresowania tematem i prób jego lepszego zrozumienia i to właśnie one zainspirowały naszego zwycięzcę do poszukiwania odpowiedzi. W plebiscycie Osobowość Roku 2025 został doceniony za nowatorskie rozwiązanie: „System pomiaru smogu świetlnego z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych”, które w XVII edycji konkursu „Liderzy Innowacji Pomorza i Kujaw” w 2025 roku otrzymało nagrodę specjalną Rektora UKW prof. dr. hab. Bernarda Mendlika.

Największe znaczenie w jego działalności ma możliwość tworzenia czegoś od podstaw - samodzielnego budowania, sprawdzania pomysłów w praktyce i obserwowania, jak z koncepcji powstaje realne działanie. Satisfakcję daje sam



proces: szukanie rozwiązań, eksperymentowanie i stopniowe dopracowywanie efektów. Ważny jest też sam temat: poruszanie zagadnień związanych ze zjawiskiem, które wciąż bywa niedoceniane, jakim jest zanieczyszczenie światłem. Świadomość, że można zwrócić uwagę na problem,

który nie zawsze jest oczywisty, daje dodatkowe poczucie sensu w tym, co robi. Dużą wartością jest również to, że wiele jego działań wiąże się z przebywaniem na łonie przyrody. Praca w terenie, obserwowanie nocnego nieba i bezpośredni kontakt z otoczeniem sprawiają, że to zajęcie nie jest wy-

łącznie teoretyczne, ale daje też przestrzeń do doświadczenia i uważności. To właśnie połączenie tworzenia, działania i kontaktu z naturą przynosi największą satysfakcję. w jego pracy.

Czy jest moment, decyzja lub doświadczenie, które szczególnie ukształtowało jego spo-

sób działania? - Istotnym punktem odniesienia jest przekonanie, że to, co się robi, powinno być zgodne z sumieniem, ale też mieć wymiar głębszy - być po prostu Boże. Chodzi o takie podejście, w którym działania nie są przypadkowe ani wyłącznie praktyczne, ale wynikają z potrzeby robienia czegoś dobrego i właściwego. To przekonanie wpływa na sposób podejmowania decyzji i wybór kierunku działań. Ważne staje się nie tylko to, czy coś działa, ale też czy ma sens w szerszym, duchowym wymiarze, czy jest uczciwe, potrzebne i służy czemuś więcej niż tylko własnym celom - zdradza mgr inż. Andrzej Szczepańczyk. Takie podejście daje poczucie spójności i kierunku, pozwala działać świadomie, z przekonaniem, że to, co się robi, ma wartość nie tylko tu i teraz, ale też w szerszej perspektywie.

A co w chwilach wolnych od obowiązków? Co lubi robić? - Spędzać czas z Rodziną, najchętniej w górach - odpowiada zdobywca tytułu Osobowość Roku 2025 w kategorii Innowacje i nowe technologie.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE II MIEJSCE

Innowacyjne podejście kluczem do sukcesu

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Tytuł Osobowości Roku 2025 potwierdza jego znaczący wkład w rozwój nowoczesnych rozwiązań dla rolnictwa oraz konsekwentne budowanie pozycji firmy opartej na innowacji.

Dr inż. Marek Różniak (prezes MZURI WORLD Sp. z o.o., Śmielin) został szczególnie doceniony za nową generację maszyn dedykowanych innowacyjnej technologii strip-till one-pass dostosowanych do rolnictwa smart fields i rolnictwa 4.0”, nagrodzoną w 2025 roku w XVII edycji konkursu „Liderzy Innowacji Pomorza i Kujaw”.

Wyróżnienie dla zarządcy przedsiębiorstwa w tym zestawieniu stanowi jasne potwierdzenie, że konsekwentnie realizowana strategia oparta na innowacyjności, odwadze we wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań oraz ścisłym powiązaniu technologii z realnymi potrzebami rolnictwa przynosi wymierne efekty.

MZURI WORLD stawia na nieustanny rozwój,



za wszystkim stoi oczywiście prezes przedsiębiorstwa, który konsekwentnie wyznacza nowe kierunki działania, łącząc doświadczenie z otwartością na innowacje. Jego podejście do zarządzania opiera się na długofalowej wizji, w której kluczową rolę odgrywają nowoczesne technologie, efektywność produkcji oraz realne wsparcie dla rolni-

ków wdrażających rozwiązania przyszłości. Dzięki temu rodzina maszyn MZURI WORLD jest coraz liczniejsza, a przy tym stanowi dla wielu rolników solidny punkt odniesienia i przykład rozwiązań, które łączą nowoczesność z praktycznym zastosowaniem w codziennej pracy w gospodarstwie. Dr inż. Marek Różniak, jako prezes prężnie rozwijającej się firmy, aktywnie uczestniczy w jej strategicznym rozwoju i nadaje kierunek zmianom, czego potwierdzeniem są nie tylko wyróżnienia przyznawane przedsiębiorstwu, lecz także sukces w plebiscycie Osobowość Roku 2025.

Drugie miejsce w kategorii Innowacje i technologie w województwie kujawsko-pomorskim to swoisty dowód, że obrany przez niego kierunek działań, skierowany na nieustanny rozwój i innowacje spotyka się z szerokim uznaniem lokalnej społeczności. To wyróżnienie podkreśla jego rolę jako lidera i promotora innowacji, który skutecznie łączy naukę, technologię, doświadczenie i praktykę rolniczą.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE III MIEJSCE

Mieć odwagę i wychodzić poza schematy

Redakcja
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

- Bliskie jest mi motto dr. Józefa Bednarza - patrona Szpitala: „Miara społeczeństwa jest stosunek do ludzi chorych psychicznie” - wyznaje laureat.

- Początki mojej drogi zawodowej to praca jako Rzecznik Praw Pacjenta. To doświadczenie pokazało mi, jak ogromne znaczenie ma nie tylko samo leczenie, ale też sposób, w jaki pacjent jest traktowany i jakie ma warunki do zdrowienia. Z czasem pojawiła się potrzeba realnego wpływu na organizację opieki i wprowadzania zmian systemowych. Dziś konsekwentnie rozwijam placówkę w kierunku nowoczesnej, otwartej psychiatrii, opartej na innowacyjnych metodach i podejściu skoncentrowanym na człowieku - przekazuje Dariusz Rutkowski (dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zdrowia Psychicznego, Świecie).

Największą wartością w jego pracy jest realny wpływ, modernizacja 170-letniej placówki z równoczesnym zachowaniem piękna architektury i tradycji, rozwój terapii zajęciowej, wprowadzanie nowych metod oraz



poszerzanie współpracy z różnymi instytucjami i środowiskiem naukowym. Satisfakcję daje mu tworzenie rozwiązań, które wykraczają poza standardowe leczenie i wspierają pacjenta w szerszym wymiarze. Najważniejszy jest jednak efekt - pacjent, który wraca do zdrowia. To daje największe poczucie sensu i spełnienia. Kluczowym doświadczeniem była dla niego praca jako Rzecznik Praw Pacjenta. To wtedy zobaczył system „od środka” - z perspektywy osób, które często nie mają siły ani możliwości, by zawalczyć o siebie. To doświadczenie

uksztaltowało sposób działania laureata: - Dziś przekładam to na konkretne decyzje - rozwój nowoczesnych form terapii i tworzenie warunków, w których pacjent jest w centrum procesu leczenia.

Poza pracą ceni przede wszystkim czas na wyciszenie i uporządkowanie myśli. To moment na złapanie dystansu i regenerację. Dużą rolę odgrywają też podróże.

- Mój sposób działania najlepiej oddają decyzje, które przekładają się na realne zmiany, rozwój nowych form terapii, modernizacja przestrzeni czy otwieranie się na współpracę z innymi środowiskami. To pokazuje, że nie skupiam się tylko na zarządzaniu, ale na tworzeniu wartości dla pacjentów - podkreśla Dariusz Rutkowski. Najważniejsze jest konsekwentne działanie i odpowiedzialność za podejmowane decyzje - z myślą o człowieku, który stoi w centrum całego systemu.

Zapytany o radę dla osób, które chcą podążać podobną drogą, mówi, że warto mieć odwagę wychodzić poza schematy i wprowadzać zmiany, które mają sens. Bo to właśnie one realnie wpływają na jakość życia innych ludzi.

Witaj po nowej
stronie biznesu



strefa
BIZNESU.pl

#wyraźnie doradzamy

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: BYDGOSZCZ

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Monika Zmudziejewska ekspert ubezpieczeniowy, Bydgoszcz Nominacja za należenie do grona 1% najlepszych doradców ubezpieczeniowych na świecie MDRT; stworzenie projektu Teczka Bezpiecznej Rodziny - zbioru najważniejszych dokumentów, które powinny znaleźć się w każdym domu; aktywną edukację przedsiębiorców w temacie zabezpieczeń sukcesyjnych firmy i rodziny zarówno podczas konferencji, szkoleń jak i na swoich mediach.	Weronika Kałużna założycielka stowarzyszenia Dłoi Białej Mamy, Bydgoszcz Nominacja za serce, za siłę i wiarę dawaną innym. Wygraną walkę z ciężką chorobą, jaką jest białaczka i każdego dnia bezinteresowne pomaganie w przejściu przez tą chorobę innym.	Aleksandra Matyka wokalistka, Bydgoszcz Nominacja za wkład w promocję lokalnej muzyki na mniejszych i większych scenach, wytrwałość i pasję.	Izabela Jaroszevska ratownik Rejonowego WOPR, Bydgoszcz Nominacja za wzorową i ofiarną służbę, poświęcenie oraz gotowość do niesienia pomocy w każdym momencie, co w 2025 roku zostało uhonorowane przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Medalem Honorowym WOPR „Pomocna Dłoi”.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: GRUDZIĄDZ

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Katarzyna Sawicka radca prawny, Grudziądz Nominacja za uhonorowanie tytułem ambasadorki biznesu w 2025 przez Grudziądzkie Stowarzyszenie Kobiety na Swoim; za pomoc w ramach swojego zawodu nie tylko w biurze; za prowadzenie spotkań, przybliżając różne problemy prawne, wskazując drogę ich rozwiązania.	Dorota Zydlewska prezes Stowarzyszenia Szmaragdowe Serce, Grudziądz Nominacja za wyjątkowe zaangażowanie społeczne i skuteczne działania na rzecz lokalnej społeczności. Tytuł Ambasadorki Społecznej oraz zdobycie II miejsca w finale Wolontariusza Roku 2025 i bycie inspiracją do odpowiedzialnego i empatycznego działania.	Marek Rzendkowski prezes Chóru Męskiego Echo, Grudziądz Nominacja za zaangażowanie w przygotowanie obchodów 100-lecia chóru Echo.	Krzysztof Janusz Gawroński radny Rady Miejskiej, Grudziądz Nominacja za wkład w debatę o zrównoważonych finansach miasta.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: TORUŃ

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Przemysław Mroziński Senior Project Manager NEUCA, Toruń Nominacja za skuteczne przeprowadzenie strategicznej transformacji biznesowej w ramach projektu „Grupa VAT - Przełom w rozliczeniach Neuca”, który dzięki swojej złożoności i skuteczności w wymagającym otoczeniu regulacyjnym przyniósł firmie II miejsce w Polish Project Excellence Award 2025.	Błażej Wysocki właściciel firmy JB-CNC, Toruń Nominacja za skromność i odwagę w starciu z Wenezuelczykiem, która pokazał mieszkańcom Torunia, że istnieją jeszcze takie wartości jak męstwo, empatia, pomoc potrzebującym.	Marta Bejma wokalistka grająca na lirze korbowej i tilince, Toruń Nominacja za popularyzację nietypowych instrumentów i muzyki ludowej, między innymi poprzez udział w programie Mam talent i koncerty.	Barbara Iwanowska dyrektor Szkoły Podstawowej nr 12, Toruń Nominacja za pomysły na rozwój i uatrakcyjnienie szkoły, organizację konferencji Usłyszeć, zrozumieć, wspierać - zdrowie psychiczne bez metryki.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: WŁOCŁAWEK

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Ewelina Małkowska właścicielka Ewi Estetic Look, Włocławek Nominacja za stworzenie wyjątkowego standardu w medycynie estetycznej i kosmetologii, opartego na pasji do piękna, jakości i rozwoju; zbudowanie marki będącej synonimem profesjonalizmu i nowoczesnego podejścia do biznesu.	Łukasz Głowacki właściciel firmy Asura, Włocławek Nominacja za działanie na rzecz dzieci i młodzieży. Wsparcie młodych i utalentowanych sportowców; za otwartość i gotowość do niesienia pomocy fizycznie i finansowo; także za liczne przedsięwzięcia charytatywne.	Kacper Gładkowski prowadzący program Kulturalny Rozkład Jazdy, Włocławek Nominacja za wieloletnią działalność na rzecz kulturalnej strony Włocławka - dziesiątki przeprowadzonych wywiadów m.in z Joanną Kołaczkowską, Anną Dymną, Cezarym Żakiem, oraz z wieloma innymi znakomitymi bohaterami świata kulturalnego.	Agnieszka Brzostowicz nauczycielka wychowania fizycznego w II Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika, Włocławek Nominacja za wygraną w 5. edycji Konkursu Przyjaciół Młodzieży 2025 w kategorii Nauczyciel liceum ogólnokształcącego. Gala Kryształowych Serc zorganizowana została przez LMK Włocławek dla osób, które szczególnie angażują się w życie młodych ludzi.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ALEKSANDROWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Łukasz Skibiński właściciel sklepu Czarny Lotos, Aleksandrów Kujawski Nominacja za liczne akcje charytatywne oraz wsparcie wielu działań w mieście i nie tylko.	Patryk Zalewski właściciel salonu fryzjerskiego, Aleksandrów Kujawski Nominacja za organizację balu charytatywnego na dworcu w Aleksandrowie Kujawskim, środki zostały przeznaczone na dzieci z domu dziecka. Współorganizatorem balu była Anna Idzikowska.	Józef Nowakowski regionalista, Bądkowo Nominacja za autorstwo 15 książek o dziejach bądkowskiej gminy i jej mieszkańcach napisanych non profit. IV tom monografii (520 stron) ukazał się w grudniu. Za w multimedialne wykłady i opowiadanie uczniom w 5 szkołach, na 3 UTW, w 2 wsiach i w 2 DPS o osiemsetletnich dziejach wsi i mieszkańców.	Joanna Dryżałowska zastępcza burmistrza, Ciechocinek Nominacja za wielkie zaangażowanie w sprawę mieszkańców miasta oraz ogromną empatię wobec wszystkich, a w szczególności osób potrzebujących pomocy. Bycie samorządowcem działającym z oddaniem i sercem.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT BRODNICKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Grażyna Bernadetta Szczech prezes zarządu Agrocomex Sp. z o.o., Jabłono-wo Pomorskie Nominacja za rozwój firmy Agrocomex i budowanie silnej, lokalnej marki w branży mleczarskiej.	Karolina Bułka działaczka społeczna, Pokrzydowo Nominacja za zaangażowanie w pomoc charytatywną, obejmujące organizowanie aukcji na rzecz chorych dzieci i dorosłych, zakładanie stron licytacyjnych oraz wspieranie uruchamiania zbiórek.	Joanna Kalenik przewodnicząca Koła Gospodyrń Wiejskich, Cielęta Nominacja za projekt „Witajcie na ziemi michałowskiej! nagrodzony w konkursie o nagrodę marszałka województwa kujawsko-pomorskiego na najlepsze inicjatywy społeczne realizowane przez organizacje pozarządowe pod nazwą Rodzynki z Pozarządówki w 2025 roku.	Przemysław Górski radny powiatu, społecznik, Brodnica Nominacja za wyjątkową pomocność, życzliwość i realne zaangażowanie w sprawy ludzi, na których zawsze można liczyć.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT BYDGOSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Justyna i Andrzej Wójcikowie właściciele wypożyczalni sprzętu wodnego SUP CHILLOUT& FUN w Chmielnikach, Chmielniki Nominacja za zaangażowanie, pasję i wkład w rozwój rekreacji oraz turystyki w gminie Nowa Wieś Wielka. W 2025 r. wypożyczalnia świętowała hucznie 20-lecie działalności.	Aleksandra Russ prezes Fundacji Margoo, Osiesko Nominacja za bezinteresowne poświęcanie czasu osobom z niepełnosprawnościami oraz kierowanie fundacją, która promuje w regionie paraolimpijską dyscyplinę sportu jaką jest boccia, a także za empatię do drugiego człowieka, służenie pomocą i radą.	Agnieszka Lewandowska dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej, Dobrcz Nominacja za organizowanie wyjazdów do opery i inicjowanie akcji wspierających czytelnictwo. Biblioteka w Dobrczu odżyła i wzbogaciła się o nowe księgozbiory; za uhonorowanie odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.	Karolina Goliszewska sołtys, Kozielec Nominacja za aktywność i dbanie o lokalną społeczność.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT CHEŁMIŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Wojciech Burchardt właściciel firmy Burchardt Inżynieria Drogowa, Chełmno Nominacja za wspieranie lokalnych wydarzeń i sportu w Chełmnie i w Świeciu.	Natalia Szymborska sekretarka medyczna Izby Przyjęć Szpitala, Chełmno Nominacja za emaptię, wielkie serce i zaangażowanie, poświęcanie siebie i swojego czasu, działając dla dobra innych. Za udział w zbior-kach; za współorganizowanie pikniku charytatywnego na leczenie i rehabilitację strażaka Jarosława Licy.	Nadia Rutkowska artystka, uczennica Katolickiej Szkoły Podstawowej., Chełmno Nominacja za wydanie tomiku poezji „Głos serca. Dostrzeżcie, co niedostrzegalne, a pojmiecie wartość życia”, w wieku 13 lat, wraz z autor-skimi ilustracjami; za aktywne promowanie czytelnictwa podczas spotkań autorskich, inspirowanie młodych ludzi do realizacji marzeń oraz za wkład w rozwój literatury młodzieżowej w Polsce.	Robert Przybył sołtys, Żygląd Nominacja za działalność w społeczności, która wykracza daleko poza standardowe obowiązki; za zaangażowanie, determinację i otwartości na potrzeby mieszkańców, dzięki którym udało się zrealizować wiele inicjatyw, które znacząco poprawiły jakość życia w miejscowości.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GOLUBSKO-DOBRYŃSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Marzena Zielińska

właścicielka salonu fryzjerskiego i fotograficznego, Golub-Dobrzyń

Nominacja za pasję do wykonywanego zawodu.

Działalność społeczna i charytatywna

Karol Piórkowski

trener grupy Razem Trenujemy Sport, karateka, biegacz, Golub-Dobrzyń

Nominacja za organizację treningów, reprezentowanie Golubia-Dobrzynia na szczeblu krajowym, zdobycie srebrnego medalu na V Ogólnopolskim Turnieju Karate & Tameshiwari „Kaszëbsczi Wiater w kategorii Masters +95kg.

Kultura

Magdalena Kokowicz

pracownik Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, Radomin

Nominacja za zaangażowanie w przygotowanie spektakularnej inscenizacji Powstania Warszawskiego 2025 w Radominie, docenionego m.in. nagrodą Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

st. sierż. Adam Borkowski

funkcjonariusz z Komendy Powiatowej Policji, Golub-Dobrzyń

Nominacja za udaremnienie próby samobójczej i otrzymanie w 2025 roku honorowego medalu „Kryształowe Serce”.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GRUDZIĄDZKI

Działalność społeczna i charytatywna

Marcin Olszewski

dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Świecie nad Osą

Nominacja za działalność charytatywną i społeczną na terenie gminy Świecie nad Osą.

Kultura

Krzysztof Lenard

producent muzyczny, remixer, DJ L-FAZI, Świecie nad Osą

Nominacja za autentyczną miłość do muzyki i serce wkładane w każde wydarzenie; za tworzenie atmosfery, po której uczestnicy wychodzą uśmiechnięci i szczęśliwi. Za dodatkowe zaangażowanie w pomoc dzieciom w nauce języka angielskiego.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Adam Frankiewicz

sołtys, Stara Ruda

Nominacja za ponad 35 lat oddanej i odpowiedzialnej służby lokalnej społeczności.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT INOWROCŁAWSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Radomir Doberstajn

założycielem i CEO Screen-LED, Inowrocław

Nominacja za płynny rozwój firmy, ugruntowanie jej pozycji na 40 rynkach na całym świecie i zwiększenie powierzchni produkcyjnej, która pozwala sprostać rosnącym wymaganiom klientów.

Działalność społeczna i charytatywna

Andrzej Drzewucki

wolontariusz, Inowrocław

Nominacja za inicjatywę organizacji koncertu charytatywnego Inowrocław - łączmy się w potrzebie na rzecz pogorzalców.

Kultura

Beata Kiersztan

dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury, Inowrocław

Nominacja za działalność kulturalną, artystyczną i społeczną na rzecz dzieci i młodzieży.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Mariusz Majewski

dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji, Gniewkowo

Nominacja za organizację spotkań ze znanymi osobistościami polskiej kultury oraz organizację imprezy plenerowej na Rynku w Gniewkowie w dniu 1 sierpnia, podczas której mieszkańcy śpiewają (nie)zakazane piosenki.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT LIPNOWSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Anna Dąbrowska

prowadzi własną firmę, Lipno

Nominacja za tworzenie oryginalnych projektów wnętrz.

Działalność społeczna i charytatywna

Robert Damski

komornik sądowy, Lipno

Nominacja za działalność na rzecz mieszkańców powiatu lipnowskiego.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Marta Górka

kierownik Klubu Senior+ Pogodna Jesień, Ostrowite

Nominacja za organizację licznych, ciekawych imprez i spotkań edukacyjnych skierowanych do seniorów takich jak np. debata społeczna Chroń swoje finanse - uważaj na inwestycje.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT MOGILEŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Dawid Stachowiak właściciel firmy Stachowiak.it, Bzówiec Nominacja za prężny rozwój firmy, która od kilkunastu lat z powodzeniem świadczy kompleksowe usługi z zakresu IT, systemów Smart Home oraz instalacji niskoprądowych.	Karolina Zyga instruktorka fitness i Zumbi, Mogilno Nominacja za zaangażowanie w promowanie radośnej aktywności fizycznej wśród młodzieży oraz osób w wieku senioralnym.	Arkadiusz Renk instruktor tańca i animator w Domu Kultury, Mogilno Nominacja za oddanie swojej pracy, bycie bardzo pomocnym.	Mateusz Lisiecki członek zarządu powiatu, Mogilno Nominacja za postawę cudownej osoby, która nigdy nie odmawia pomocy innym; za działania podejmowane na rzecz ludzi i lokalnej społeczności.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT NAKIELSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Łukasz Lewandowski właściciel gospodarstwa rolnego, Jadwiżyn Nominacja za zajęcie w 2025 r. trzeciego miejsca w konkursie Agricola - Syn Ziemi, który honoruje przedsiębiorczych rolników z woj. kujawsko-pomorskiego; za nagrodę w kategorii: innowacje w rolnictwie.	Wojciech Światała prezes fundacji Sztuka Wyboru, Szubin Nominacja za angażowanie się w akcje charytatywne na terenie gminy Szubin. Zorganizowanie w 2025 r. pikniku z okazji Dnia Matki, podczas którego zbierano pieniądze na leczenie Oliwki Katafiasz z Szubina oraz włączenie się w organizację zlotu motocyklowego w Wąsoszu, podczas którego zbierano pieniądze na leczenie strażaka, który jeździ na wózku inwalidzkim.	Dariusz Kucharzewski emeryt, Nakło nad Notecią Nominacja za talent artystyczny oraz pasję do astrofotografii propagowaną w mediach społecznościowych; za działalność artystyczną w obszarze malarstwa i rzeźby. Za twórczość obecną w prywatnych domach oraz miejscach kultu religijnego w kraju i za granicą.	Alicja Woźniak sołtys sołectwa Piotrowo, Piotrowo Nominacja za pomysł przyozdobienia przystanków autobusowych w sołectwie Piotrowo pięknymi malowidłami. Upiększył je w 2025 r. znany twórca murali Jarek Strzałka. To rozślawiło sołectwo. Mówiono o tym nie tylko w gminie Kcynia, ale w całym regionie.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT RADZIEJOWSKI

● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Agata Pogodzińska dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej, Radziejów Nominacja za poświęcanie czasu dla każdego pracownika, za rozmowę, wsparcie, pomoc w rozwiązywaniu problemów; za empatię i wielkie serce.	Magdalena Lazar wokalistka w zespole Polifonika & Magda Lazar, Radziejów Nominacja za działalność artystyczną, która promuje Kujawy, region i całe województwo; za stworzenie wraz z zespołem Polifonika pierwszej w Polsce płyty musicalowej z utworami Gusa Edwardsa „Gus Edwards Overview”.	Mariusz Ignasiak sołtys, Kłonowo Nominacja za aktywne działanie na rzecz lokalnej społeczności, inicjowanie i wspieranie przedsięwzięć, które realnie poprawiają jakość życia mieszkańców oraz integrują różne środowiska.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT RYPIŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Michał Kacperek właściciel mobilnej pizzerii PizzAmore, Rypin Nominacja za kreatywne podejście do biznesu. PizzAmore to mobilna pizzeria, stworzona z myślą o weselach, urodzinach i innych imprezach okolicznościowych.	Paweł Tęgowski strażak, społecznik, Rypin Nominacja za organizowanie akcji Motomikołaje już od kilkunastu lat.	Wawrzyniec Turowski reżyser, instruktor Rypińskiego Domu Kultury, Rypin Nominacja za stworzenie, wspólnie z obecnymi i byłymi pracownikami Rypińskiego Domu Kultury, kolejnego filmu, tym razem pt. Odrobek.	Beata Grabowska dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Rypin Nominacja za codzienną pracę, która realnie wpływa na zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców; inicjowanie z pasją, empatią i ogromnym zaangażowaniem działań edukacyjnych oraz profilaktycznych; a także bycie autorytetem i wsparciem dla lokalnej społeczności.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT SĘPOLEŃSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Maciej Grochowski

właściciel Restauracji-Baru Pomorzanka, Więcbork

Nominacja za kontynuację wieloletniego kulinarnego biznesu oferującego tradycyjne, domowe dania kuchni polskiej.

Działalność społeczna i charytatywna

Jakub Wolski

wolontariusz, Sępólno Krajeńskie

Nominacja za angażowanie się w największą zbiórkę na rzecz pacjentów z onkologii dziecięcej w Bydgoszczy, mobilizując do działania społeczność powiatu sępoleńskiego, okoliczne szkoły, przedsiębiorców. Organizację corocznego pikniku motoryzacyjnego, na który co rok przybywa coraz więcej osób chętnych nieść pomoc potrzebującym.

Kultura

Kornelia Chabowska

pisarka, uczennica technikum, wychowanka Domu dla Dzieci, Mała Cerkwica

Nominacja za napisanie i wydanie debiutanckiej książki.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Wioletta Pacek

działaczka społeczna, Sitno

Nominacja za pomoc innym, dobrą duszę, bardzo dobry kontakt z dziećmi i młodzieżą oraz seniorami. Swoją postawę dla społeczności.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ŚWIECKI

Biznes i przedsiębiorczość

Sebastian Eichler

właściciel ES-BUS Sebastian Eichler, Świecie

Nominacja za prężny rozwój firmy i wspieranie lokalnego sportu.

Działalność społeczna i charytatywna

Klaudiusz Walendziak

aktywista sportu, założyciel grupy biegaczy Oskie Pantery, współorganizator Oskiej dziesiątki, Tleń

Nominacja za wspieranie aktywności sportowej wśród mieszkańców gminy Osie poprzez organizację ścieżki biegowo-marszowej Klaudi Adventure.

Kultura

Małgorzata Kempczyk-Wiśniewska

dyrygent Gminno-Parafialnego Chóru św. Cecylii, Drzycim

Nominacja za wieloletnie zaangażowanie i wkład w rozwój kultury na terenie gminy Drzycim, aktywowanie i integrację lokalnej społeczności oraz podtrzymywanie zanikającej tradycji śpiewu chóralnego. Sukcesy oraz promowanie gminy Drzycim na terenie całego kraju.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Ewa Otlewska

wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Świeckiego, Osie

Nominacja za zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT TORUŃSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Marcin Ziółkowski

właściciel Zakładu i Domu Pogrzebowego, Steklinek

Nominacja za uczciwość, zaangażowanie w rozwój firmy. Dwa oddziały: Steklinek, Golub-Dobrzyń; za dobre prowadzenie własnego zakładu pogrzebowego oraz domu pogrzebowego.

Działalność społeczna i charytatywna

Maciej Pieńczewski

radny Powiatu Toruńskiego, Chełmża

Nominacja za działalność społeczną; za pomaganie w każdej dziedzinie od religii po kulturę; za odwiedzanie domów seniora i domów pomocy społecznej z drobnymi upominkami.

Kultura

Kamila Żuk-Robak

terapeutka zajęciowa, Rozgarty

Nominacja za pokazywanie, jak wiele talentów drzemie w każdym słuchaczu i pacjencie; za tworzenie bezpiecznej przestrzeni rozwoju poprzez terapię sztuką i świadome obcowanie z kulturą; za zarażanie entuzjazmem, miłością do sztuki i wiarą w człowieka, które realnie przywracają ludziom poczucie sprawczości, wartości i sensu.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Krzysztof Kreczmann

Soltys, Grzywna

Nominacja za zorganizowanie zbiórki na rzecz schroniska dla zwierząt; zorganizowanie pierwszego w gminie Chełmża Pikniku Militarne; zainicjowanie powstania Klubu Seniora, który otrzymał grant „Ziemia Gotyku” oraz Koła Gospodyń Wiejskich Grzywna; organizowanie zawodów wędkarskich dla dzieci; dbałość o porządek na wsi, gotowość do pomocy i organizację wyjazdów.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT TUCHOLSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Grzegorz Brzezinski

właściciel Bud-Mex firmy Ogólnobudowlanej, Tuchola

Nominacja za profesjonalne prowadzenie firmy, wieloletnie doświadczenie w branży budowlanej oraz realizację inwestycji ważnych dla lokalnej społeczności, m.in. adaptacji starego przedszkola w Cekcynie na bibliotekę.

Kultura

Kazimierz Woźniak

prezes Fundacji Ocalić-Pamięć, Tuchola

Nominacja za film dokumentalny „Las Tajemnic” opowiadający o tragedii w gminie Jeżewo w czasie II wojny światowej, którego premiera odbyła się w 2025 roku.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT WĄBRZESKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Radosław Kędzia

lekarz, Wąbrzeźno

Nominacja za tworzenie nowych przychodni POZ w kontrakcie z NFZ. Za stawianie przede wszystkim na jakość świadczonych usług medycznych.

● Działalność społeczna i charytatywna

Krzysztof Świerczyński

wiceprzewodniczący Rady Gminy, Płużnica

Nominacja za koordynowanie zbiórki finansowej na odbudowę domu rodziny Dąbrowskich w Bagarcie (gmina Płużnica) po tragicznym pożarze w czerwcu 2025 roku.

● Kultura

Martyna Szkołyk

pisarka, copywriterka, Wąbrzeźno

Nominacja za ciekawe powieści osadzone w uniwersum stylizowanym na średniowieczne oraz za autorstwo książki dla dzieci Halo, kto zgubił Ogon? wydaną w 2025 roku.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Anna Gołąbiewska

kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie, Wąbrzeźno

Nominacja za kolejną edycję Programu zapobiegania upadkom dla seniorów w województwie kujawsko-pomorskim, którego głównym celem jest poprawa sprawności fizycznej i zmniejszenie ryzyka urazów u osób po 60. roku życia.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT WŁOCŁAWSKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Katarzyna Jaroszevska-Janowska

prezes Zarządu Fundacji Katarzyny Jaroszevskiej Już jestem..., Ludwinowo

Nominacja za wszechstronną działalność na rzecz dzieci i młodzieży m.in. w Fundacji Katarzyny Jaroszevskiej Już jestem....

● Kultura

Szymon Rosłowski

pianista, Urszulewo

Nominacja za rozpowszechnianie muzyki poważnej, szczególnie Fryderyka Chopina na terenie całej Polski.



ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ŻNIŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Janusz Witkowski

właściciel Dziennego Domu Pomocy w Juncowie oraz Ośrodka szkoleniowego, Janowiec Wielkopolski

Nominacja za pozyskanie dofinansowania na utworzenie Dziennego Domu Pomocy w Juncowie dla 15 osób. Inicjatywa nie tylko zwiększyła dostęp do profesjonalnego wsparcia dla mieszkańców, ale również przyczyniła się do powstania 25 miejsc pracy - na umowy o pracę oraz umowy zlecenia.

● Działalność społeczna i charytatywna

Mateusz Zapiór

drużynowy 1 Drużyny Bydgoskiej Skauci Europy, Ojrzanowo

Nominacja za utworzenie i prowadzenie grupy młodych skautów na terenie gminy Łabiszyn, organizację licznych zbiórek i wyjazdów harcerskich, które rozwijają umiejętności i charakter młodych ludzi. Bezinteresowną pomoc potrzebującym poprzez organizację Wigilii dla potrzebujących w Łabiszynie w roku 2024 i 2025.

● Kultura

Barbara Filipiak

pracownik Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, Żnin

Nominacja za promowanie ważnych dla dziejów i rozwoju Żnina mieszkańców tego miasta, za cenne wydawnictwa przedstawiające biografie mieszkańców Pałuk.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Ewa Chęś

radna, Barcin

Nominacja za stanie po stronie człowieka - tych słabszych, których głos pozostaje niesłyszalny, i tych zagubionych w trybach urzędniczo-administracyjnej maszyny.

AUTOREKLAMA

Polecamy →



strefa
EDUKACJI

Edukacja w najwyższym stopniu

strefaeducacji.pl



CHEŁMNO

Rycerze znowu rządzą w mieście

Pokazy, warsztaty, turnieje, a w finale inscenizacja bitwy były atrakcjami Turnieju Rycerskiego Bractw Zaprzyjaźnionych o Złotą Jaszczurkę, który przez cały niemal weekend trwał w Chełmnie.

Bractwo Rycerskie z Chełmna zorganizowało tę imprezę już 27 raz. Turnieje miecza i tarczy oraz miecza długiego rozegrano w Osadzie Rycerskiej. Turniej łuczniczy odbył się w Parku Nowe Planty.

Największym widowiskiem była jednak inscenizacja bitwy w Parku Nowe Planty.

Były też gry i zabawy, kramy rzemieślnicze, warsztaty tańca średniowiecznego, zwiedzać można było Izbę Tortur.

Bez cienia przesady wydarzenie to można nazwać znakomitą lekcją historii. (DD)

REGION



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

(AG)

redakcja.grudziadz@pomorska.pl

71-latką czekającą na bus została ranna gdy auto wbiło się w wiatę przystankową w Kiełpinach pod Kowalem Pomorskim.

Do wypadku doszło w poniedziałek, po godzinie 7.30, na trasie między Kowalem Pomorskim a Brodnicą.

W Kiełpinach zderzyły się peugeot, którym podróżowały dwie osoby oraz hyundai, którym jechał wyłącznie kierowca.

Po uderzeniu jeden z samochodów wpadł na chodnik i z impetem uderzył w wiatę przystanku autobusowego, pod którą stała 71-letnia kobieta. Ranna seniora została zabrana do szpitala w Brodnicę.

Funkcjonariusze ruchu drogowego, którzy pracowali na miejscu, wskazali prawdopodobną przyczynę kolizji.

Kierująca osobowym peugeotem nie upewniła się co do prawidłowego manewru skrętu w lewo i doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym hyundaiem. Hyundai, pod wpływem uderzenia, zjechał z drogi i uderzył w przystanek, na którym oczekiwała na autobus kobieta. Została zabrana do szpitala w Brodnicę, była przytomna. Obaj kierujący byli trzeźwi - przekazała asp. szt. Katarzyna Wilanowska, oficer prasowa gołubsko-dobrzyńskiej policji.

Na miejscu interweniowali strażacy z Gołubia-Dobrzynia oraz z Pluskowos. Usunęli oni cały przystanek, by nie zagrażał uczestnikom ruchu. ©P

Ten ruch pomagał... w leczeniu Doroty



FOT. PIOTR BILSKI

Podczas pikniku w Geotermii Grudziądz zbierano pieniądze na leczenie 38-latki

(PB,DD)

redakcja.grudziadz@polskapress.pl

38-letnia Dorota walczy z paskudną chorobą. Aby pomóc w jej leczeniu, w Geotermii Grudziądz zorganizowano charytatywny piknik rodzinny „Ruch, który pomaga”.

W Geotermii Grudziądz od dawna zachęcają do aktywności i ruchu. Tak więc, zgodnie z hasłem pikniku charytatywnego, na niedzielne popołudnie przygotowano m.in. pilates na trawie oraz zumbę.

Nie zabrakło koncertów. Zaspiewali: Dorota Doris Berent, Martyna Wojtkiewicz, Wiktor Siwiec, Piotr Wódka, Karo-

lina Rząca, a zagrał Echo Band. Oczywiście, były też festynowe atrakcje dla dzieci jak malowanie buziek i dmuchańce.

Poczęstunek przygotowali uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grudziądzu.

Podczas wydarzenia prowadzono kwestę, z której dochód zostanie przekazany na pomoc Dorocie zmagającej się z endometrią.

Dorota potrzebuje operacji

Dorota to 38-letnia grudziądzanka. Od 5 lat walczy z endometrią. Jak dotąd przeszła już dwie bardzo poważne operacje, ale - niestety - choroba nie odpuszcza. Szansą dla niej jest kolejna

operacja, której koszt to 50 tys. zł.

Mam wspaniałą rodzinę - męża i dwójkę dzieci - to oni dają mi siłę, by się nie poddać. Jednak choroba zabrała mi możliwość pracy. Dziś utrzymuję się z renty, która nie pokrywa nawet kosztów leczenia - pisze Dorota prosząc o pomoc.

Każdy może pomóc

Jeśli nie byliście na festynie, a chcecie pomóc Dorocie, wpłaty - choćby niewielkie - możecie dokonać na portalu internetowym zrzutka.pl, tytuł kwesty to „Pomóż Dorocie pokonać endometrię i odzyskać zdrowie”. Wczoraj na liczniku była kwota 34 tys. zł z potrzebnych 50 tys. zł. ©P

REKLAMA

PP-I.6740.1.3.2026

0011529280

OBWIESZCZENIE Prezydenta Grudziądza

z dnia 27.05.2026 r.

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. 2024 poz. 311) zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej:

„Rozbudowy ulic Droga Kujawska, Droga Mazurska i Podhalańska”
w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Poprawa dostępności terenów przemysłowych Mniszek i Rządź w miejscowości Grudziądz”

INWESTYCJA BĘDZIE ZREALIZOWANA NA NIŻEJ WYMIENIONYCH DZIAŁKACH:

- Działki będące własnością Skarbu Państwa**
 - obręb 141 – działka nr 10/3;
 - obręb 149 – działka nr 276;
- Działki będące własnością gminy - miasto Grudziądz będące w pasie drogowym**
 - obręb 141 – działki nr 130, 129, 157/36, 5/18, 5/7, 107/1, 107/2, 115/1, 119/1, 119/2, 157/31, 128/1, 128/2, 9, 157/9, 94/2,
 - obręb 149 – działki nr 25, 26, 51, 237, 266, 275, 304, 305, 28/6, 92/2, 238, 267/3
- Działki przejmowane pod drogę z podziału**
 - Będące własnością gminy - miasto Grudziądz**
 - obręb 141 – działka nr 157/72 (157/79, 157/80);
 - Będące własnością innych podmiotów:**
 - obręb 141 – działki nr: 105/2 (105/3, 105/4); 155/3 (155/10, 155/11); 115/2 (115/6, 115/7); 115/3 (115/4, 115/5); 125/6 (125/8, 125/9); 125/7 (125/10, 125/11); 157/63 (157/93, 157/94); 157/12 (157/91, 157/92); 157/74 (157/81, 157/82); 157/75 (157/83, 157/84); 157/22 (157/85, 157/86); 157/55 (157/87, 157/88); 157/56 (157/89, 157/90); 5/11 (5/26, 5/27); 6/1 (6/5, 6/6)

Oznaczenia do pkt. 3

- Numer działki przed nawiasem oznacza działkę podlegającą podziałowi.
- Numery działek w nawiasach oznaczają działki powstałe po podziale nieruchomości.
 - Drukiem wytłuszczonym oznaczono działki przejmowane pod drogę, powstałe w wyniku podziału.
 - Drukiem niewytłuszczonym działki pozostające przy dotychczasowym właścicielu.

4. Działki przejmowane pod drogę w całości:

- Będące własnością innych podmiotów:**
 - obręb 0141 – działka nr 103

5. Działki dla których konieczne jest ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości:

- Będące własnością innych podmiotów:**
 - obręb 0141 – działki nr 5/11 (5/26, 5/27*[nt]), 157/56 (157/89, 157/90*[nt]), 157/63 (157/93, 157/94*[nt])

*- działki powstałe po podziałach

Oznaczenia do pkt. 5

- Ograniczeniu w korzystaniu z nieruchomości podlegają tylko działki z adnotacją [t] lub [nt] przy czym:
 - [t] – oznacza ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości trwałe
 - [nt] – oznacza ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości nietrwałe

W związku z powyższym oraz w oparciu o art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego Strony mogą zapoznać się z projektowanym zamierzeniem inwestycyjnym w Wydziale Budownictwa i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Grudziądzu w dniach pracy Urzędu, po wcześniejszym umówieniu, oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski w ciągu 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia (w godz. 7:30 – 15:30 w poniedziałek, środę i czwartek, w godz. 7:30 – 17:00 we wtorek, w godz. 7:00 – 13:30 w piątek). Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.) zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego publicznego ogłoszenia.

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

W Toruniu odbędą się obchody Światowego Dnia Walki z Nowotworami Krwi oraz Dzień Dawcy Szpiku. Przygotowano dużą akcję profilaktyczną na placu Teatralnym.

Światowy Dzień Walki z Nowotworami Krwi przypada na 28 maja. Święto to zostało zainicjowane, aby zwiększać świadomość na temat chorób układu krwiotwórczego (takich jak białaczka, chłoniak czy szpiczak) oraz promować profilaktykę i ideę dawstwa szpiku. Z tej też okazji Stowarzyszenie Kierunek Zdrowie organizuje dwudniowe obchody.

Pierwsza część odbędzie się w czwartek, 28 maja w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Rydygiera w Toruniu. O godzinie 10.00 na Oddziale Hematologii zaplanowano koncert dla pacjentów oddziału stacjonarnego oraz poradni dziennej. Wystąpi duet muzyczny, a inicjatorką wyda-

żenia jest Anna Jakubczak ze Stowarzyszenia Kierunek Zdrowie. Muzyka ma wnieść na oddział odrobinę radości, nadziei i pozytywnej energii dla osób przechodzących leczenie.

Tego samego dnia o godzinie 12.00 w Punkcie Wsparcia Chorych Stowarzyszenia Kierunek Zdrowie przy ul. Mickiewicza 24 rozpocznie się przygotowywanie kolejnych RehaBoxów dla pacjentów. Wolontariusze wspólnie stworzą 50 zestawów przeznaczonych dla najczęściej chorujących osób.

- Serdecznie zapraszamy do udziału. Każda para rąk jest niezwykle cenna, a wspólne działanie pozwala nam realnie pomagać tym, którzy najbardziej potrzebują wsparcia. Dołącz do nas po uprzednim telefonie pod numer: 573 252 499 - przekazują organizatorzy.

Każdy RehaBox zawiera praktyczne rzeczy wspierające pacjentów podczas leczenia, ale - jak podkreślają organizatorzy - ma być również symbolem troski i pamięci o osobach walczących z chorobą.



W Toruniu odbędą się obchody Światowego Dnia Walki z Nowotworami Krwi oraz Dzień Dawcy Szpiku

Badania krwi w centrum Torunia

Główna akcja profilaktyczna odbędzie się 29 maja na Placu Teatralnym 2 w Toruniu. W godzinach od 9.00 do 17.00 mieszkańcy będą mogli skorzystać z bezpłatnych badań i konsultacji. Największą atrakcją wydarzenia będzie HEMATO-BUS - pierwszy w Polsce mobilny punkt do wykonywania pełnej morfologii krwi w plene-

rze. Dzięki specjalistycznemu urządzeniu badanie będzie można wykonać na miejscu z kropli krwi pobranej z opuszka palca. Szybka diagnostyka i regularne badania mogą pomóc we wcześniejszym wykrywaniu nowotworów krwi i innych chorób hematologicznych.

Podczas wydarzenia dostępne będą również konsultacje z hematologami. Jeśli

wyniki badań wzbudzą niepokój, lekarze będą mogli od razu przeprowadzić dodatkową ocenę, sprawdzić węzły chłonne lub skierować pacjenta na dalszą diagnostykę.

Na miejscu działać będzie także punkt rejestracji do bazy dawców szpiku. Przeszczep szpiku nadal pozostaje jedną z najskuteczniejszych metod leczenia nowotworów krwi, a każda nowa osoba w bazie może zwiększyć szanse pacjentów na znalezienie zgodnego dawcy. W godzinach od 9.00 do 13.00 przy Placu Teatralnym zaparkuje również krwiobus, w którym będzie można oddać krew dla potrzebujących.

Toruński Dzień Dawcy Szpiku

Policealna szkoła Pascal również postanowiła przyłączyć się do obchodów. W auli Akademii Jagiellońskiej przy ul. Prostej 4 w niedzielę, 31 maja odbędzie się Dzień Dawcy Szpiku w ramach akcji organizowanej przez DKMS „Komór-

komania”. Stoiska, gdzie można oddać próbkę, będą dostępne dla potencjalnych dawców w godz. 9.00-14.00.

- Kiedy natknęłam się na pierwsze informacje, że co jakiś czas organizowane są takie akcje jak „komórkomania”, chciałam, żeby nasza szkoła do niej dołączyła, zwłaszcza że sami oferujemy kierunki medyczne, współpracujemy z osobami, które także przeszły przez doświadczenia różnych chorób. Pomaganie jest bardzo ważne i powinno interesować nas wszystkich, bo nie wiadomo, kiedy my sami będziemy potrzebować pomocy - mówi Marta Szałecka, dyrektor toruńskiej Szkoły Pascal.

Pobranie próbki do rejestru potencjalnych dawców szpiku jest całkowicie bezbolesne, nieinwazyjne i zajmuje zaledwie kilka minut. Polega na potarciu wnętrza policzka specjalnymi patyczkami (wymazówkami) w celu zebrania komórek zawierających DNA. Organizatorzy zachęcają do udziału i zapisaniu się do bazy potencjalnych dawców.©©

REKLAMA		00011513243	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów		420114801/A	
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		420114801/A	
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		408914801	
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

Nie jestem singlem. Jeszcze jestem żonaty



Michał Wiśniewski w Wirtualnej Polsce Fot. Filip Kijewski

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 80

Joanna Przetakiewicz kipi bogactwem

Celebrytka została ostatnio zdybana na mieście przez fotoreporterów Pudelka. Dzięki temu wiemy, że Przetakiewicz została przywieziona na spacer z psem do śródmieścia stolicy Bentleyem za 2 mln zł. Ona sama też kipiła bogactwem: miała torebkę Hermes za 130 tys. zł i okulary Chanel za 3520 złotych.



Niemożliwe TV Puls, 20:00

W wigilię Bożego Narodzenia 2004 roku doktor Maria Bennett, jej mąż Henry i trzej synowie przyjeżdżają do luksusowego kurortu w Khao Lak w Tajlandii. Rodzina zamierza spędzić wymarzone święta. Nic nie zapowiada, że dojdzie do tragedii. Dwa dni później ten raj zmienia się w piekło. W wybrzeże uderza potężna fala tsunami.

Krzysztof Rutkowski zmienił fryzurę

Znakiem rozpoznawczym detektywa od początku kariery był włochaty kwadrat na głowie. Teraz Rutkowski obwieścił, iż raz na zawsze pożegnał się ze słynną fryzurą. W sobotę zaprezentował kolejne wcielenie: „side part”, czyli fryzurę z przedziałkiem po jednej stronie głowy i z wygolonymi bokami.

Krzysztof Skiba nie dostarczy skandali

Od czasu gdy wokalista Big Cyca znalazł sobie drugą żonę, która jest od niego młodszą o 26 lat, plotkarskie media interesują się jego życiem prywatnym. Skiba nie zamierza jednak stać się pożywką dla brukowców. – No cóż, jesteśmy parą, która być może jedynym się podoba, a innym nie. Taka jest chyba specyfika internetu. Karolina kiedyś odpisywała na te nieładne wpisy, ale dzisiaj nauczyliśmy się z tym żyć. My nie dostarczamy jakichś skandali, że ktoś się z kimś pobije – powiedział WP. (GZL) Fot. Przemek Świdarski



Nie ma mocnych Polsat, 20:30

Kargul i Pawlak szukają spadkobiercy dla swoich gospodarstw. Jedyną nadzieją jest wspólna wnuczka Ania, której dziadkowie postanowili znaleźć idealnego męża. To prowadzi do wielu zabawnych nieporozumień.

Smuga cienia TVP 1, 22:35

Po nagłej śmierci kapitana młody oficer marynarki handlowej, Polak z pochodzenia, po raz pierwszy obejmuje dowództwo. Musi teraz sprowadzić statek z Bangkoku do Singapuru. Scenariusz na motywach utworu Josepha Conrada.

Terytorium wroga TV 4, 22:40

Znana we Francji dziennikarka sprzeciwia się obecności zachodnich sił zbrojnych w Afganistanie. Gdy kobieta zostaje porwana przez talibów, francuski rząd wysyła oddział sił specjalnych.

Poziomo:

- 3) Elon, współzałożyciel firmy Tesla,
- 6) ryba hodowana w stawie,
- 11) prezent dla niegrzecznych dzieci,
- 12) „Był sobie ...”, western z rolą Henry'ego Fondy,
- 13) resztki średniowiecznej budowli,
- 14) surowiec dla huty, żelastwo,
- 15) pora dnia po brzasku,
- 16) np. Nike z Samotraki,
- 17) dawna nazwa pamiętnika,
- 18) połączenie przedsiębiorstw,
- 19) pożywka dla drobnoustrojów,
- 21) starszy pasterz na hali,
- 23) duża liczba ludzi, gromada,
- 26) krzewy parkowe, żywotniki,
- 27) przeciwieństwo dyletanta,
- 30) operacja wojskowa na terenie innego kraju,
- 31) gromadzone przez chomika,
- 34) kapusta abisyńska,
- 38) Jan, aktor z filmu „Łabędzi śpiew”,
- 39) centralny punkt tarczy strzeleckiej,
- 40) „Kocie ...”, polski film kryminalny,
- 41) torbacznica eukaliptusie,
- 42) tematyka książek Stanisława Lema.

Pionowo:

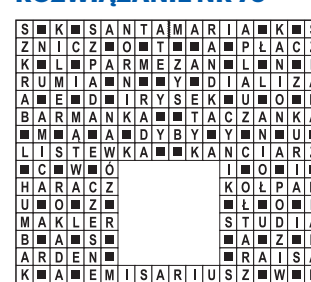
- 1) drążek cyrkowego akrobata,
- 2) dawny konny strzelec,
- 3) zawsze skory do płaczu,
- 4) materiał na chochoła,
- 5) widelki do strojenia instrumentów,



- 6) paradna szablą polskiej szlachty,
- 7) pielęgnica w akwarium,
- 8) niefachowiec, dyletant,
- 9) piłkarski klub z Łodzi,
- 10) owad koncertujący wieczorem, piewik,
- 20) miasto w Irlandii, Europejska Stolica Kultury z 2020 r.,
- 22) każdy dudek ma swój ...,
- 24) wełniana kurtka góralska,

- 25) oszukańcze przedsięwzięcie,
- 28) termin z tresury psa,
- 29) kwiat ogrodowy, jakobinka,
- 31) ostra niewydolność serca,
- 32) model Volkswagena,
- 33) policjant z gwiazdą,
- 35) kontynent z Wybrzeżem Kości Słoniowej,
- 36) męski, żeński lub nijaki,
- 37) ilość wydanych egzemplarzy książki.

ROZWIĄZANIE NR 79



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Odważny krok przyniesie dziś sukces. Horoskop dzienny to wskazówka, by wieczorem odpocząć i unikać niepotrzebnych sporów.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojna rozmowa poprawi relacje. Zadbaj o finanse i znajdź chwilę na krótki spacer. Horoskop na dziś wróży, że to poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na środę podpowiada, aby działać szybko, lecz nie ignorować własnej intuicji.

Byk (20.04 - 20.05)

Domowe sprawy pochłonią uwagę. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać spokojnym rozmowom i dobrym decyzjom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś ostrzega jednak, by nie obiecać zbyt wiele – to się może źle skończyć.

Rak (22.06 - 22.07)

Drobny szczegół okaże się dzisiaj ważny. Horoskop dzienny na środę radzi zachować cierpliwość i unikać zbędnego pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)

Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop dzienny mówi, że przed Tobą dobry moment na porządkowanie oraz szczerą rozmowę z bliską Ci osobą.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie najlepsze rozwiązanie. Wieczorem znajdziesz czas na relaks. Horoskop na dziś radzi unikać konfliktowych sytuacji.

Waga (23.09 - 22.10)

Nowe pomysły dodadzą Ci motywacji. Nie odkładaj ważnych spraw na później. Horoskop dzienny na środę mówi, że los będzie Ci sprzyjać.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by pamiętać też o odpoczynku oraz zdrowym rytmie dnia.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spotkanie z inspirującą osobą poprawi Ci nastrój. Zachowaj otwartość na zmiany. Horoskop na dziś stanowczo radzi słuchać serca...

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Znajdź czas na ciszę i regenerację sił. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by zaufać intuicji.

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Nie dla chłopaka, żony czy leginsów. Dla siebie!

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Nie dla partnera, nie dla znajomych i nie po to, żeby zmieścić się w leginsy czy zrobić zdjęcie na wakacjach. Coraz więcej osób zaczyna ćwiczyć i lepiej się odżywiać po prostu dla siebie.

Mieć więcej energii, lepiej się czuć, odzyskać pewność siebie, zawalczyć o lepsze życie i zdrowie - właśnie przy takich zmianach pojawiają się trenerzy i dietetycy. Pomagając zadbać o zdrowie, kondycję i dobre nawyki, bardzo często są też wsparciem, motywacją i przypominają, że nie trzeba być perfekcyjnym, żeby robić coś do-

brego dla siebie. Ich „dasz radę” bywa bezcenne, bo droga do zmian rzadko wygląda jak z Instagrama. Są spotkania. Są weekendy z pizzą. Są deszczowe środy, kiedy jedyne, na co mamy ochotę, to paczka chipsów... Bo w walce o siebie są i dni pełne energii i motywacji, ale są i takie, kiedy najchętniej odpuścilibyśmy wszystko. I właśnie dlatego tak ważne stają się relacje budowane ze specjalistami, którzy potrafią powiedzieć: „Spokojnie, gorszy moment nie przekreśla całej drogi”.

Jeszcze kilka lat temu dietetyka i trening kojarzyły się głównie z wyrzeczeniami i walką o „idealną sylwetkę”. Dziś coraz częściej są procesem

odzyskiwania zdrowia, dobrego samopoczucia i życiowej równowagi, a podczas spotkań rozmawiamy ze specjalistkami nie tylko o kaloriach czy planie treningowym, ale też o stresie, codziennym chaosie, braku czasu - dlatego w tych zawodach równie ważne jak wiedza są empatia, cierpliwość i umiejętność słuchania.

Dietetycy pomagają zmieniać codzienne nawyki i pokazują, że zdrowe jedzenie nie musi oznaczać rezygnacji ze wszystkiego, co lubimy. Trenerzy towarzyszą w przełamywaniu własnych ograniczeń - i tych fizycznych, i tych w głowie. I właśnie dlatego wielu podopiecznych przychodzi do nich nie tylko po plan trenin-

gowy czy rozpiskę posiłków, ale też po rozmowę i zwykłe ludzkie wsparcie. - W akcji Mistrzowie Urody pokazujemy właśnie takich specjalistów - ludzi, którzy swoją codzienną pracą pomagają innym zrobić coś ważnego dla samych siebie. Za nami trzeci tydzień głosowania w akcji, w której udział biorą również dietetycy, trenerzy i instruktorzy. Niektórzy z nich opowiedzieli nam więcej o swojej pracy, motywacjach i relacjach budowanych z podopiecznymi. Ich historie znajdują państwo właśnie dziś w naszej gazecie - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Więcej na:
www.pomorska.pl/uroda



Agnieszka Han,
Well fitness,
Bydgoszcz



Kasia Rydwelska,
Klub Lirio,
Bydgoszcz



Wiktoria Sobczak,
Zdrofit,
Bydgoszcz

**Kategoria: Trener Personalny
lub Fitness/Instruktor Jogi Roku**

Zdrowy styl życia od zawsze był dla Niej bardzo ważny. Uwielbia spędzać czas aktywnie, jeżdżąc na rowerze, biegając, spacerując czy pływając kajakiem. Ruch daje pani Agnieszce energię, radość i poczucie równowagi. Pilates zaś jest dla Niej czymś więcej niż tylko treningiem, to świadoma praca z ciałem i oddechem. Bieganie jest Jej wielką pasją, a dodatkowo uwielbia morsowanie, które nauczyło trenerkę jeszcze większej wytrwałości. - Zawsze marzyłam o tym, aby połączyć swoją pasję z pracą. Chciałam robić coś, co daje mi satysfakcję i jednocześnie pomaga innym zadbać o zdrowie, samopoczucie i sprawność. Tak właśnie zaczęła się moja droga do zawodu, z miłości do ruchu, zdrowego stylu życia i chęci dzielenia się swoją energią oraz doświadczeniem z innymi - przekazuje. Relacje z podopiecznymi są bardzo ważne. Ogromną satysfakcję daje Jej obserwowanie ich postępów, pokonywanie własnych barier oraz wspólna radość z osiągniętych celów: - W swojej pracy stawiam nie tylko na trening, ale również na dobrą atmosferę, pozytywną energię i wzajemne wsparcie. Wierzę, że właśnie dzięki temu łatwiej budować motywację, pewność siebie i czerpać prawdziwą radość z aktywności.

**Kategoria: Trener Personalny
lub Fitness/Instruktor Jogi Roku**

Od zawsze kochała sport, lekcje WF-u i aktywność fizyczną. Już w szkole podstawowej myślała, że w przyszłości zostanie nauczycielką wychowania fizycznego. Poniekąd to marzenie się spełniło, ponieważ połączyła dwie rzeczy, które uwielbia najbardziej: ruch i pracę z ludźmi. Została instruktorką fitness. - W wieku 14 lat zaczęłam trenować fitness sportowy. Ten rodzaj aktywności bardzo mi się spodobał i przerosł się w prawdziwą pasję, dlatego postanowiłam rozwijać się w tym kierunku i ukończyłam szkolenia instruktorskie. Dziś cieszę się, że mogę robić to, co naprawdę sprawia mi radość i motywować innych do aktywnego stylu życia - wyjaśnia. Pani Kasia uwielbia kontakt z ludźmi i energię, która jest na treningach. Ogromną satysfakcję daje Jej obserwowanie postępów osób, które przychodzą na zajęcia: ich radości ze zmian, lepszego samopoczucia czy większej pewności siebie. Wzrusza Ją też, gdy ktoś wraca do Niej z informacją, że dzięki treningom czuje się lepiej albo przestało go coś boleć. Wie, że każdy przychodzi na zajęcia z pewnym bagażem emocji, nagromadzonych w ciągu dnia, dlatego swoje problemy i napięcia stara się zostawiać przed salą i być tu i teraz dla tych ludzi.

**Kategoria: Trener Personalny
lub Fitness/Instruktor Jogi Roku**

- Zawsze byłam aktywną osobą jako dziecko, ale straciłam tę część siebie podczas pandemii i w trakcie studiów. Po ukończeniu studiów zdecydowałam się spróbować chodzić na siłownię i znów być aktywna, i wtedy zdałam sobie sprawę, że brakowało mi tej części siebie. Zawsze lubiłam pracę z ludźmi, więc praca jako instruktorka fitness wydawała się dla mnie idealną opcją - tłumaczy pani Wiktoria, której największą satysfakcję daje widok uśmiechu klientów podczas zajęć oraz gdy może z nimi porozmawiać po treningu. Dużą radość daje Jej to, że ludzie wracają, że widzi ich postępy i obserwuje społeczność, którą razem stworzyli. - Jako instruktorka jestem tam, aby pomagać ludziom w prawidłowej technice, tempie oraz w upewnianiu się, że poprawnie wykonują ćwiczenia itp. Jednak równie ważne jest dla mnie, aby ćwiczyć razem z moją grupą i dobrze się z nimi bawić. Dbam o to, aby priorytetowo traktować każdego klienta i jego indywidualne potrzeby, wysłuchać go i być dla niego wsparciem - dodaje nominowana w plebiscycie instruktorka fitness, Wiktoria Sobczak.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Grzegorz Bajek**, Szalone Nożyczki, Bydgoszcz
2. **Patrycja Lechowicz**, Fryzjerskie Usługi Mobilne, Toruń
3. **Mirosław Tuszyński**, Studio Fryzur Mirosław Tuszyński, Inowrocław

BARBER ROKU

1. **Agata Wróbel**, Barberjo Barber Shop, Bydgoszcz
2. **Karolina Mucke**, Drewniany Barber, Łubianka
3. **Klaudia Wysocka**, Barbershop Strzyga, Rypin

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Sylwia Kłosińska**, Evolution Studio Sylwia Kłosińska, Grudziądz
2. **Emilia Bocianowska**, Bliss Beauty Salon Kosmetyczny, Toruń
3. **Natalia Blachut**, Dermatq Gabinet Kosmetyczny, Bydgoszcz

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Oliwia Flądrowska**, FlaBeauty Oliwia Flądrowska, Włocławek
2. **Małgorzata Wiśniewska**, Gosia Wiśniewska MakeUp&Beauty, Kruszwica
3. **Weronika Lahutta**, Weronika Lahutta Make Up, Osielesko

STYLISTKA PAZNOCKI ROKU

1. **Oksana Basiuk**, Nails Lab, Toruń
2. **Agnieszka Krępic**, AK Stylizacja Paznokci, Bydgoszcz
3. **Dominika Muszyńska**, Dominika Muszyńska Nails, Włocławek

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Julia Freund**, lashove, Chełmno
2. **Roksana Grajkowska**, Beauty Space, Toruń
3. **Agata Ratajczak**, Icon Studio, Bydgoszcz

LINERISTKA ROKU

1. **Klaudia Wieczorkiewicz**, Klaudia Beauty Place, Bydgoszcz
2. **Inna Dubilina**, Inna Dubilina Craft Brow Permanent, Bydgoszcz
3. **Paulina Sondej**, Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Paulina, Bydgoszcz

PODOLOG ROKU

1. **Anna Bojanowska**, Gab. Kosmetologiczno-Podologiczny EUFORIA Anna Bojanowska, Toruń
2. **Alina Massloch**, TWÓJ PODOLOG Alina Massloch, Toruń
3. **Kamila Cieślińska**, Salon Podoestetica, Dobrzyń nad Wisłą

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Grzegorz Kalinowski**, Erjeden Tattoo, Toruń
2. **Dawid Tuszyński**, Vinci Tattoo Studio Tatuażu Artystycznego, Wąbrzeźno
3. **Jagoda Wilamowicz**, RetoRyka, Toruń

KOSMETOLOG ROKU

1. **Julia Cyrankowska**, Perfect Look Clinic, Włocławek
2. **Wiktoria Kruszyńska**, Sublime Clinic, Włocławek
3. **Dominika Czapska**, Pro Beauty Clinic, Włocławek

MASAŻYSTA ROKU

1. **Alina Yatsenko**, Massage Room by Alina Yatsenko, Bydgoszcz
2. **Oleksandr Nehoda**, Sanycz - sztuka Masażu, Grudziądz
3. **Natalia Podlas**, natkapodlas.massage-mobilna masażystka, Toruń

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Agnieszka Han**, Well fitness, Bydgoszcz
2. **Kasia Rydwelska**, Klub Lirio, Bydgoszcz
3. **Paulina Poliwoździńska-Siwka**, Stowarzyszenie Sportowe Aktywni Przez Pokolenia, Toruń

DIETETYK ROKU

1. **Dominika Sławińska**, Sławna Dieta - Sławińska Dominika, Bydgoszcz
2. **Zbigniew Stawicki**, Zenit Plus Dietetyka, Bydgoszcz

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Szalone Nożyczki Grzegorz Bajek**, Bydgoszcz, Curie 92B
2. **Aneta Salon Fryzur Perfekt**, Brodnica, Wyspiańskiego 9
3. **Salon Fryzjerski Zoja**, Grudziądz, Narutowicza 31

STUDIO URODY ROKU

1. **Beauty Space**, Toruń, Dziewulskiego 5C
2. **Estetka Kosmetologia Profesjonalna**, Bydgoszcz, Pomorska 39/4
3. **Monaliza**, Janikowo, Przemysłowa 10

PARTNER PLEBISCYTU

Beauty  **Razem**

Choruje nawet 1,5 mln osób. Przez lata słyszeli, że ich ból jest zmyślony i że nie istnieje



Pacjenci z fibromialgią często zgłaszają liczne, niesprecyzowane dolegliwości, mimo prawidłowych badań laboratoryjnych. To sprawia, że rozpoznanie choroby bywa tak trudne

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Fibromialgia to przewlekła choroba bólowa. Objawia się m.in. uogólnionym bólem mięśni, zmęczeniem i zaburzeniami snu, a jej rozpoznanie wciąż bywa dużym wyzwaniem dla lekarzy.

Fibromialgia zaliczana jest do chorób reumatycznych tkanek miękkich. Nadal pozostaje schorzeniem słabo poznanym, a jej złożony charakter sprawia, że diagnoza bywa trudna i często stawiana dopiero po wielu latach. Schorzenie wiąże się przede wszystkim z przewlekłym, uogólnionym bólem mięśni i stawów oraz nadwrażliwością na ucisk w charakterystycznych punktach ciała.

Choć fibromialgia jest chorobą nieuleczalną, odpowiednio dobrana terapia może znacząco zmniejszyć nasilenie objawów i poprawić komfort życia pacjentów.

Dolegliwości najczęściej nasilają się podczas odpoczynku, natomiast umiarkowana aktywność fizyczna przynosi chwilową ulgę. Pacjenci opisują ból jako pulsujący, piekący lub kłujący. Towarzyszy mu przewlekłe zmęczenie, uczucie sztywności oraz sen, który nie daje regeneracji – wyjaśnia dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska.

Pacjenci z fibromialgią często zgłaszają liczne, niesprecyzowane dolegliwości, mimo prawidłowych wyników podstawowych badań laboratoryjnych. To właśnie sprawia, że rozpoznanie choroby bywa tak trudne. Do najczęstszych objawów należą:

- przewlekły ból mięśni i stawów;
- bóle oraz zawroty głowy;
- migreny;
- drętwienie i mrowienie kończyn;
- zaburzenia snu i częste wybudzenia;
- obniżony nastrój;
- stany depresyjne;
- zespół niespokojnych nóg;
- trudności z koncentracją i tzw. gonitwa myśli;
- objaw Raynauda, czyli napałowe blednięcie palców dłoni;
- dolegliwości ze strony układu pokarmowego.

W fibromialgii bardzo istotne są tzw. punkty tkliwe, określane również jako punkty spustowe. – Klasycznie wyróżnia się 18 punktów rozmieszczonych symetrycznie na ciele, m.in. w okolicy szyi, barków, klatki piersiowej, bioder, kolan czy łokci. Ich nadwrażliwość na ucisk i ból może stanowić ważną wskazówkę diagnostyczną – tłumaczy dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska.

Przyczyny rozwoju fibromialgii nadal nie zostały jednoznacznie poznane. Coraz

więcej badań wskazuje jednak, że kluczową rolę może odgrywać układ odpornościowy oraz nieprawidłowe przetwarzanie bodźców bólowych przez układ nerwowy. Naukowcy przypuszczają, że nadmierna pobudliwość struktur odpowiedzialnych za przewodzenie bólu w rdzeniu kręgowym i mózgu, osłabienie mięśni oraz zmniejszona liczba włókien nerwowych w skórze mogą być związane z działaniem przeciwciał wytwarzanych przez organizm chorego.

WARTO WIEDZIEĆ

Choroba dotyka najczęściej kobiety

– O fibromialgii warto mówić, ponieważ przez lata była bagatelizowana, a pacjenci często słyszeli, że „wyniki są dobre, więc wszystko jest w porządku”. Tymczasem szacuje się, że w Polsce choruje na nią od 2 do 4 proc. populacji, czyli nawet 1,5 miliona osób. Choroba dotyka przede wszystkim kobiet, nawet dziesięć razy częściej niż mężczyzn. Objawia się rozległym bólem mięśniowo-szkieletowym, przewlekłym zmęczeniem oraz zaburzeniami neurologicznymi – mówi dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska, autorka bestsellerowych książek, pionierka pojęcia osi jelitowo-mózgowej w Polsce.

bień mięśni oraz zmniejszona liczba włókien nerwowych w skórze mogą być związane z działaniem przeciwciał wytwarzanych przez organizm chorego.

Fibromialgia często nasila się po infekcjach sezonowych, ale również pod wpływem długotrwałego stresu. W książce dr n. med. Magdaleny Cabały-Kucharskiej pt. „Zdrowie jest cenniejsze niż miliony” opisane są przypadki pacjentki, u której przewlekły stres nie tylko poprzedzał rozwój choroby, ale również znacząco nasilał jej objawy.

Brak diagnozy, ciągłe zmęczenie i chroniczny ból mogą prowadzić do poczucia bezradności i wyczerpania psychicznego. Dlatego tak ważna jest edukacja i pokazanie pacjentom, gdzie szukać wsparcia. – W książce czytelnicy znajdą checklistę dla osób z fibromialgią. To narzędzie, które jeden z moich pacjentów nazwał „drogą do odzyskania kontroli” – opowiada dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska.

Niestety, nie istnieje jedna uniwersalna metoda leczenia tej choroby. Terapia skupia się przede wszystkim na łagodzeniu objawów oraz poprawie jakości życia chorego. Kluczowe znaczenie w leczeniu ma podejście holistyczne, uwzględniające zarówno zdrowie fizyczne, jak i psychiczne pacjenta.

Ten ból zna prawie każdy. Tak w prosty sposób złagodzisz nadwrażliwość zębów

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Jak złagodzić nadwrażliwość, by zwykły posiłek nie stał się nieprzyjemnym doświadczeniem?

Ból związany z nadwrażliwością pojawia się nagle, bywa bardzo silny i przeszywający, ale zwykle szybko mija samoistnie. To efekt podrażnienia miazgi zęba, do którego dochodzi przez kanaliki znajdujące się w zębiny pod wpływem zimna, ciepła, dotyku czy kwaśnych i słodkich produktów. Naturalną barierą ochronną jest szkliwo, jednak gdy ulega osłabieniu lub zanika, na przykład przy odświeżeniu korzenia zęba wskutek cofania się dziąseł. Ząb staje się bardziej podatny na ból. Co można wtedy zrobić?

Wymień szczoteczkę do zębów

Najlepiej wybierać szczoteczkę ze średnim lub miękkim włosiem. Warto jednak uważać – „średnia” twardość nie zawsze rzeczywiście taka jest, a zbyt miękkie włosie może nie zapewnić skutecznego czyszczenia zębów.

Szczoteczki typu supersoft i ultrasoft poleca się głównie osobom z konkretnymi problemami stomatologicznymi, takimi jak recesja dziąseł, a także pacjentom po zabiegach periodontologicznych czy implantologicznych. Ich długotrwałe używanie może jednak sprzyjać odkładaniu się płytki nazębnej, szczególnie w okolicach dziąseł i międzyzębami.

Sposób szczotkowania także ma znaczenie

Zalecenia dotyczące prawidłowego szczotkowania zębów zmieniały się na przestrzeni lat wraz z rozwojem wiedzy medycznej. Samo szorowanie zębów poziomymi ruchami – od

jednej strony do drugiej – nie tylko nie daje najlepszych efektów, ale może też prowadzić do powstawania ubytków klinowych.

– Przy nadwrażliwości najczęściej rekomendujemy pacjentom zmodyfikowaną metodę Bassa. Ustawiamy szczoteczkę pod kątem około 45 stopni do powierzchni zęba, tak aby końcówki włókien były skierowane w stronę linii dziąseł. Następnie wykonujemy bardzo krótkie, delikatne ruchy wibrujące, bez szorowania i bez mocnego dociskania. Na koniec delikatnie wyłuszcza się włosiem szczoteczki w kierunku korony zęba. Powierzchnie żujące już szczotkujemy ruchem poziomym – opisuje lek. dent. Maria Miedzianowska z Centrum S-Dent Medcover Stomatologia w Łodzi.

Badania pokazują, że podczas szczotkowania najlepiej stosować nacisk na poziomie około 150-200 gramów. Taka siła pozwala skutecznie usuwać osad i jednocześnie chroni zęby przed mikrouszkodzeniami.

Skorzystaj z pomocy stomatologa i higienistki

Jeśli nadwrażliwość pojawia się często i utrzymuje się przez dłuższy czas, warto skonsultować się z dentystą. Taki objaw może świadczyć o trwających problemach w jamie ustnej, takich jak próchnica, stany zapalne dziąseł, erozja szkliwa czy inne zmiany chorobowe.

– We własnym zakresie trudno nam będzie obejrzeć dokładnie łuki zębowe i sprawdzić, co jest nie tak, tym bardziej że może to dotyczyć miazgi zęba, co dentysta oceni przy wykorzystaniu diagnostyki radiologicznej. Zazwyczaj natomiast zalecana jest fluoryzacja i higienizacja, dzięki czemu przywracamy właściwą ochronę zębom i umożliwiamy dziąsłom regenerację – podsumowuje lek. dent. Maria Miedzianowska.



Jak poradzić sobie z nadwrażliwością zębów prostymi sposobami?

Perła uzdrowisk Beskidu. Czeka ją na ciebie spokój, natura i woda, która leczy

Eliza Ciepielewska
redakcja@stronazdrowia.pl

To dawna wieś z królewską historią i uzdrowiskowym potencjałem, która wciąż pozostaje ukrytą perłą.

Jeśli marzysz o wypoczynku z dala od zgiełku, Łomnica-Zdrój będzie idealnym kierunkiem. To niewielka, malownicza wieś w Beskidzie Sądeckim, położona w dolinie potoku Łomniczanka, otoczona górami - od Kicarza po Parchowatkę.

Już od XVI wieku tutejsze tereny znane były z wyjątkowego mikroklimatu i czystego powietrza. Dziś, choć mniej znana niż Krynica-Zdrój, Łomnica zachwyca autentycznością i spokojem, którego próżno szukać w bardziej popularnych uzdrowiskach.

Uzdrowisko z historią i wodą, która leczy

Z uzdrawiających właściwości wód mieszkańcy korzystali od pokoleń, ale oficjalnie uzdrowisko narodziło się w 1910 roku. Jan Potocki rozpoczął wówczas eksploatację źródeł mineralnych, a niedługo później pojawiły się pierwsze wille dla kuracjuszy i Łazienki Zdrojowe nad potokiem Łomniczanka.

To właśnie wtedy Łomnica zaczęła być nazywana „Nową Krynica”.

Wody Łomnicy to szczyt - lekko gazowane źródła bogate w wapń, magnez i wodorowęglany. Piją je zarówno turyści, jak i miejscowi, wierząc w dobroczynny wpływ na układ pokarmowy i odpor-



Ukryta wśród beskidzkich wzgórz Łomnica-Zdrój urzeka ciszą i spokojem

ność. Najbardziej znane to Zdrój „Łomniczanka”, „Stefan” oraz „Stanisław”. Wiele z nich znajdziesz tuż przy szlakach turystycznych, więc możesz ugasić pragnienie podczas górskich wędrówek.

Wody z lokalnych ujęć mają właściwości wspomagające leczenie wielu dolegliwości, w tym:

- schorzeń reumatycznych,
- problemów z układem krążenia,
- chorób dróg oddechowych,
- obniżonej odporności organizmu.

Szlaki, wodospady i lokalne smaki

Łomnica-Zdrój to doskonałe miejsce dla miłośników pieszych wędrówek. Niebieski szlak prowadzi na Halę Łabowską, z której rozciąga się panorama na Tatry i Pieniny. Po drodze warto zatrzymać się przy naturalnym wodospadzie na Łomniczance - jednym z pomników przyrody.

Tutejszymi szlakami można dotrzeć na Kicarz, Łabowską Halę, Czarcie Wierch czy Parchowatkę. Sama Łomnica ma jednak wiele wartego zobaczenia przyrodniczego.

W okolicy można też odkryć dziewięć udokumentowanych jaskiń oraz rzadko spotykane mofety, czyli naturalne wyziewy gazów wulkanicznych. To zjawisko występuje tylko w nielicznych miejscach w Polsce i jest wyjątkowym elementem tutejszego krajobrazu.

- Położenie Łomnicy jest bardzo atrakcyjne dla turystów, ponieważ graniczy ona między innymi z Piwniczną i Wierchomlą Wielką. Dzięki temu łatwo jest dojechać do sąsiednich miejscowości oraz korzystać z licznych atrakcji przygotowanych dla turystów.

Oprócz tego Łomnica graniczy ze Słowacją, co stanowi dodatkowy walor dla zwiedzających - czytamy na oficjalnym portalu turystycznym województwa małopolskiego.

Mieszkają tu Czarni Górale

Wieś słynie także z regionalnych tradycji. Okolicę zamieszkują Czarni Górale, znani również jako Górale Nadpropradzcy, to unikalna grupa etnograficzna zamieszkująca wschodnią część Beskidu Sądeckiego, obejmującą tereny od Łomnicy Zdrój poprzez Piwniczną do Rytra. Nazwa ta pochodzi od ciemnego umaszczenia owiec, które na tych terenach tradycyjnie były wypasane.

Czarni Górale od wieków zasiedlają dolinę Łomniczanki, która z racji swojej nieprzejeźdźności i położenia, stanowiła swoistą enklawę, która wyróżniała się bardziej tradycyjnym podejściem do życia i większymi wyzwaniami dnia codziennego.

Odrębność kulturowa Czarnych Górali wyróżnia ich spośród innych grup górskich w Polsce, takich jak Górale Podhalańscy. W związku z tym

posługują się odrębną gwarą, mają inne tradycje pasterskie, śpiew czy kuchnię.

Warto spróbować tu pierogów łomnicańskich, zwanych też mordoniami - z tartych ziemniaków i farszu z białego sera lub bryndzy. To danie tak wyjątkowe, że trafiło na Listę Produktów Tradycyjnych. W lecie odbywa się nawet festiwal pierogów, podczas którego można poznać góralską kapekę Piryogi Łomnicańskie.

Dla tych, którzy szukają autentyczności

Choć uzdrowisko nie wróciło już do dawnej świetności sprzed wojny, Łomnica zachowała to, co najcenniejsze - naturalność.

Nie ma tu tłumów, drogich sanatoriów ani hałaśliwych deptaków. Zamiast tego znajdziesz ciszę, szum potoków i gościnnych mieszkańców. Wypoczynek w Łomnicy to idealna propozycja dla tych, którzy chcą odetchnąć pełną piersią, napić się wody prosto ze źródła i poczuć prawdziwy klimat beskidzkiego uzdrowiska.

Łomnica-Zdrój to nie tylko miejsce z historią - to przestrzeń, w której natura, zdrowie i tradycja spleta się w jedno.

Jeśli potrzebujesz prawdziwego odpoczynku, zamiast modnych kurortów wybierz tę spokojną, górską wieś. Może właśnie tutaj odnajdziesz swoje własne źródło sił - dosłownie i w przenośni.



Nie trzeba wierzyć w moc ćwiczeń oddechowych, by czerpać z nich korzyści

Ten oddech uspokaja bez medytacji

Barbara Wesoła
barbara.wesola@polskapress.pl

Powolne, głębokie oddychanie od dawna kojarzone jest z uspokojeniem, ale naukowcy wciąż próbują wyjaśnić, co dokładnie dzieje się wtedy w mózgu.

Nowe badanie na myszach sugeruje, że efekt nie musi zależeć od wiary w techniki oddechowe ani od świadomej medytacji. Zwierzęta, które nauczono wolniej oddychać, wykazywały mniej zachowań związanych ze strachem.

O tym, że powolne, głębokie oddychanie uspokaja, wiadomo od dawna. Nie w pełni jednak zrozumieliśmy, jak działa ten mechanizm.

Jack Feldman, neurobiolog z University of California w Los Angeles, wykazał, że myszy nauczane zwalniania tempa oddechu wykazywały mniej zachowań związanych ze strachem w standardowych testach lęku.

Zdaniem Feldmana dowodzi to, że nie trzeba wierzyć w moc ćwiczeń oddechowych, by czerpać z nich korzyści.

Już w 1991 roku Feldman odkrył, że głównym „rozrusznikiem” oddechu u ssaków jest niewielki obszar mózgu, zwany kompleksem pre-Bötzingera. U ludzi obszar ten

jest połączony z obszarami kory mózgowej zaangażowanymi w proces decyzyjny. Dzięki temu możemy celowo zmienić rytm własnego oddechu, a także mówić, śpiewać czy śmiać się. Myszy tego nie potrafią, dlatego aby manipulować ich tempem oddychania, Feldman i jego zespół zastosowali technikę zwaną optogenetyką.

Do określonego zestawu neuronów w kompleksie pre-Bötzingera wprowadzono białko wrażliwe na światło. Dzięki temu neurony te mogły być aktywowane impulsami światła.

Naukowcy celowali w neurony, które hamują wdech i wydłużają wydech. W ten sposób udało się wykorzystać impulsy światła do spowolnienia tempa oddychania myszy nawet o 70 proc.

Po czterech tygodniach codziennej stymulacji optogenetycznej myszy nauczyły się wolniej oddychać również bez stymulacji światłem.

„Szkolone” myszy w stresującej sytuacji rzadziej zastęgały w bezruchu niż myszy z grupy kontrolnej. Chętniej także biegały otwarte przestrzenie.

Zdaniem Feldmana wyniki eksperymentów dowodzą, że powolne oddychanie nie musi być świadomym wyborem w celu uspokojenia.



O tym, że powolne, głębokie oddychanie uspokaja wiadomo od dawna

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszewicy, własna chłodnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszewica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

0011530285

OGŁOSZENIE

Na podst. art. 38 ust 2 ustawy z dnia
21 sierpnia 1997r o gospodarce nierucho-
mościami (Dz. U. z 2024 roku poz. 1145).
Wójt Gminy Papowo Biskupie podaje
do publicznej wiadomości, że na tablicy
ogłoszeń Urzędu Gminy w Papowie
Biskupim oraz na stronie internetowej
Urzędu zostało umieszczone ogłoszenie
o II przetargu ustnym nieograniczonym.

REKLAMA

0011529442



Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia
1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(t.j. **Dz.U. z 2026 poz. 399**)

podaje do publicznej wiadomości,

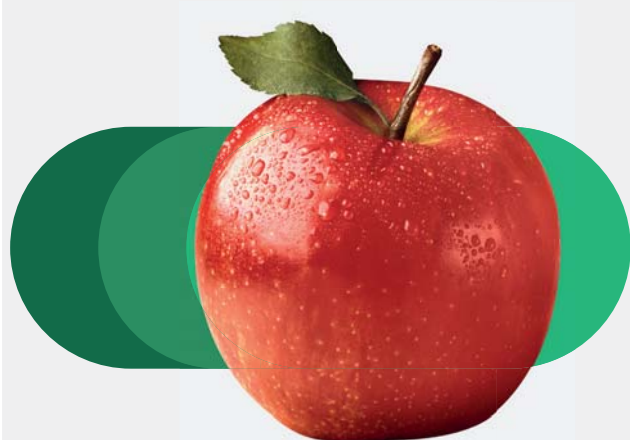
że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Gru-
dziądzkiej 9-15 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie in-
ternetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wy-
kaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie
bezpłatnym położonej przy ul. Łowiskowej (dz. nr
2/37 obr. 316) na poprawienie warunków zagospodarowa-
nia nieruchomości sąsiedniej, położonej przy ul. Łowisko-
wej 12 (dz. nr 90 obr. 316).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres
od dnia **26.05.2026 r.** do dnia **16.06.2026 r.**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
AGRO



**Grunt to biznes.
Serwis nowoczesnego rolnika**

strefaagro.pl

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

0011528627



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Informuje o I przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego
własność Miasta Bydgoszczy
położonego w Bydgoszczy przy ul. Brzozowej 8A/2.

1. Oznaczenie nieruchomości:

Lokal mieszkalny nr 2, znajdujący się na pierwszym piętrze
w 2-kondygnacyjnym położonym przy ul. Brzozowej 8A o pow.
52,19 m² pomieszczenie przynależne o pow. 3,33 m² oraz udział
w nieruchomości wspólnej wynoszący 5552/11300 części działki
o nr ewid. 81 o pow. 841 m² (obręb 497) – zapisanej w księdze
wieczystej KW nr BY1B/00177690/1 i tej samej wysokości udział
w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie
do użytku właścicieli lokali.

2. Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

3. Cena wywoławcza:

200 000,00 zł

4. Termin i miejsce przetargu:

30.06.2026r. godz. 9 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy
przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).

5. Wysokość wadium i termin jego wniesienia:

20 000,00 zł, termin wpłaty: do 22.06.2026r.

6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych
Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy
ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
- strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Urząd
Miasta - Nieruchomości miejskie)

7. Dodatkowe informacje o przetargu:

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji
Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”,
tel. 52 58 59 188, w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰ (pon. – czw.); 8⁰⁰-14⁰⁰ (pt.)

8. Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 12.06.2026r. w godz. 12⁴⁵-13¹⁵.

0011530330

Pani

Justynie Marek

wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Matki

Róży Anulewicz

składają

Burmistrz Gniewkowa Ilona Wodniak
z pracownikami Urzędu Miejskiego w Gniewkowie
oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Przemysław Stefański
z Radnymi i Sołtysami Gminy Gniewkowo

0011530230



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25.05.2026 r. zmarła nasza kochana Mama,
Teściowa, Babcia oraz Prababcia



Genowefa Przepolewska

z domu Wikarska

Lat 88

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 28.05.2026 r. o godz. 12.00 w kościele parafii
pw. św. Królowej Jadwigi w Inowrocławiu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia po mszy św.
na cmentarzu parafii Zwiastowania NMP (Matki Boskiej)
przy ulicy Marcinkowskiego w Inowrocławiu.
Pograżone w smutku
Córki z Rodzinami

0111102697

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

**GAZETA
pomorska**

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

SPORT

www.sportowy24.pl

Jeden mecz, stawką Orlen Basket Liga. Astoria chce pożegnać stare demony

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Mamy 2:2 w finale I ligi po dwumeczu w Łodzi. Zwycięzcę serii Enea Abramczyk Astoria - ŁKS Łódź poznamy w środę w Bydgoszczy.

W trzecim kolejnym sezonie bydgoszczanie zagrają o mecz o awans. Dwa lata temu lepszy w Bydgoszczy okazał się Górnik Wałbrzych, w poprzednim sezonie decydujący mecz Asta przegrała w Krośnie, choć w obu seriach wygrywała pierwsze spotkania. Tym razem rozpoczęła finał od 0:1, więc być może finisz będzie szczęśliwszy?

W to wierzą koszykarze, trener Grzegorz Skiba i kibice, którzy w środę wypełnią Moderator Arenę. Puchar za mistrzostwo I ligi był już przygotowany w Łodzi, gdzie Asta miała szansę zakończyć serię w niedzielę, teraz będzie czekał w Bydgoszczy.

- Nie ukrywam, że widok tego pucharu, przygotowanego dla naszych rywali, był dla nas dodatkowym zastrzykiem motywacji. Nie mieliśmy już wyjścia, zostawiliśmy wszystko na parkiecie. Po dotkliwej porażce w sobotę podnieśliśmy się mentalnie - mówi Norbert Kulon z ŁKS.

Właśnie mentalność i odporność psychiczna będzie kluczowa w meczu numer pięć. Drużyny znają się już na wylot, czasu na zmiany i nowe zagrywki już nie ma, tu niezbędna jest chłodna głowa i spokojna ręka. W obu zespołach są gracze, którzy mają na koncie takie mecze. - Chcę jesienią z Astorią zagrać w PLK - deklaruje jeden z nich, Karol Gruszecki.

Trener Skiba podkreśla, że zmieniać nic nie zamierza, trzeba po prostu wyeliminować błędy z meczu numer cztery. - Musimy zatrzymać szybki atak łódzian, zdobyli w ten sposób aż 26 punktów i to jest do poprawy. „Zdecydowanie musimy też zmienić bilans strat do asyst - mówi szkoleniowiec

Niestety, znowu daje o sobie znać pech w bydgoskiej drużynie.

nie. Prawdopodobnie dziś nie zagra bardzo dobry w serii finałowej Patryk Kędel, który w Łodzi nabawił się kontuzji. Teraz jeszcze większa odpowiedzialność spocznie na barkach Adama Kempa.

Skiba: - Nie jest to łatwo zagrać bez podstawowego zmiennika pod koszem. Musimy poprawić pewne rzeczy i uzupełnić ustawienie. Mamy dwa dni, aby coś wymyślić.

- To duża strata dla Astorii, ale bydgoszczanie zmagali się z takimi problemami w trakcie sezonu i radzili sobie - dodaje Nikola Avramović.

Gospodarze liczą na przełamanie Martyce'a Kimbrough. Jednego z najskuteczniejszych graczy w tym sezonie praktycznie nie ma w finałach. Amerykanin w czterech meczach trafił zaledwie 7 rzutów z gry na 34 próby. Zwykle najmocniejszą jego stroną jest rzut za trzy, a w serii z ŁKS ma dwa na koncie celne rzuty na 22 próby! A przecież mówimy o graczku, który w dwóch poprzednich rundach play off zdobywał średnio ponad 20 punktów, w ośmiu meczach trafił 31 „trójek” i ustanowił swój punktowy rekord sezonu w starciu z Fulimpexem Starogard Gdański (34).

- Tyce jest bardzo dobrze broniony i ma z tym problem. Mam nadzieję, że się obudzi w środę i zagra najlepiej w ostatnim meczu sezonu - mówi trener Grzegorz Skiba.

Atutem gości ma być szerszy skład. - Zdajemy sobie sprawę, że Asta po wysokiej porażce w czwartym meczu będzie się chciała zrehabilitować. Musimy trzymać się swojego planu. W play off trzeba mieć krótką pamięć i koniecznie trzeba o wysokim zwycięstwie zapomnieć, zregenerować się fizycznie, psychicznie i szykować się na prawdziwą bitwę - dodaje Norbert Kulon.

ASTORIA KONTRA ŁKS W TYM SEZONIE
Runda zasadnicza: Astoria - ŁKS 74:85, ŁKS - Astoria 73:75

Final play play off: Astoria - ŁKS 71:85, 84:64, ŁKS - Astoria 74:81, 88:69

Początek decydującego meczu w finałach w środę o godz. 19.00. ©

PIŁKA NOŻNA

„Orły” i „Czerwone Szarfy” powalczą o Ligę Konferencji Crystal Palace Londyn i Rayo Vallecano Madryt zmierzą się dziś (godz. 21) w Lipsku w finale Ligi Konferencji. Stawką meczu jest nie tylko okazały puchar, ale również miejsce w przyszłym sezonie w Lidze Europy. Obie ekipy nie przebiły się do europejskich rozgrywek przez swoje ligi. „Orły” z Anglii w Premier League zajęły dopiero 15. miejsce, zaś „Czerwone Szarfy” z Hiszpanii były ósme w La Liga. Transmisja spotkania w Polsat Sport Premium 1.

KRÓTKO



FOT. JAROSŁAW PABIAN

ŻUŻEL

Bayersystem GKM jedzie do wicemistrza Polski

Po tygodniu przerwy wracają emocje związane z rywalizacją w najlepszej żużlowej lidze świata. Drugi w tabeli Motor gościć będzie lidera z Grudziądza.

Wicemistrzowie Polski z Lublina sezon 2026 rozpoczęli od czterech wygranych m.in. z Pres Toruń i Spartą Wrocław. Ostatnie dwa spotkania Motoru zakończyły się jednak wyjazdowymi porażkami 44:46. Najpierw Bartosz Zmarzlik i spółka ulegli w Lesznie Unii, a potem w Gorzowie Stali. W obu starciach Lublinianie jechali jednak bez Fredrika Lindgrena, jednego ze swoich liderów, który nabawił się kontuzji. Szweda zabraknie też w piątek, a nie może być za niego stosowane zastępstwo zawodnika.

Do jazdy zdolni są za to wszyscy żużlowcy Bayersystem GKM, którzy z czterema zwycięstwami, remisem i porażką prowadzą w tabeli PGE Ekstraligi. Trener Robert Kościecha dokonał jednej zmiany w składzie swojego zespołu w porównaniu z ostatnim wyjazdowym meczem w Toruniu. Pod numerem 7 zamiast Bastiana Pedersena zgłoszono Kevina Iwańskiego-Helta, ale z pewnością od początku to właśnie Duńczyk będzie zastępował polskiego juniora. Na starty nie ma też co liczyć Damian Miller (numer 3).

Mecz w piątek, 29 maja o godzinie 20.30. Transmisja w Canal+ Sport.

Motor: 9. Martin Vaculik, 10. Karol Szmyd, 11. Kacper Woryna, 12. Mateusz Cierniak, 13. Bartosz Zmarzlik, 14. Bartosz Baribor, 15. Bartosz Jaworski
Bayersystem GKM: 1. Max Frick, 2. Maksym Drabik, 3. Damian Miller, 4. Wadim Tarasenko, 5. Michael Jepsen Jensen, 6. Kevin Malkiewicz, 7. Kevin Iwański-Helt

Pres Toruń, drugi reprezentant regionu w PGE Ekstralidze w niedzielę o godzinie 17 podejmować będzie Stal Gorzów. Z kolei w Metalkas 2. Ekstralidze Abramczyk Polonia Bydgoszcz tego samego dnia (godz. 13) zmierzy się na wyjeździe ze Stalą Rzeszów. (mk)



FOT. PAP/EP

ŻUŻEL

Zwycięstwo w Lublinie
Mikołaj Duchiniński wygrał 2. rundę Indywidualnego Pucharu Ekstraligi do lat 17 w Lublinie. Zdobył 12 pkt - (1,3,3,3,2) i wyprzedził Kacpera Sobkowiaka z Gorzowa i Krzysztofa Harendarczyka z Wrocławia.

Zawisza szykuje transfery na sezon w Betclie 2. Lidze

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Awansem i półfinałem STS Pucharu Polski niebiesko-czarni uczcili jubileusz 80-lecia klubu. W Bydgoszczy już myślą o grze w Betclie 2. Lidze.

Niebiesko-czarni przed startem sezonu 2025/2026 nie kryli, że ich celem jest awans.

Lider przez 22 kolejki

Wzmocniony zespół od początku rozgrywek był w ścisłej czołówce. Dość powiedzieć, że najgorsze miejsce, jakie zajmował to piąte po pierwszej kolejce. Już po następnej bydgoska drużyna była liderem i przewodziła stawce - z jednym wyjątkiem - do 11. kolejki. W trzech kolejnych Zawisza był trzeci, a jesień zakończył na drugiej lokacie z 2 pkt. straty do Polonii Środa Wielkopolska. Po 22. rundzie spotkań wrócił na fotel lidera, którego nie odda do końca sezonu. Bydgoszczanie przewodzili zatem stawce przez 22. kolejki.

- Nie miałem chwili wątplenia w awans. Wiedziałem, że zespół jest bardzo dobrze przygotowany do sezonu, widziałem jak ciężko piłkarze pracują na treningach. Trzymaliśmy się w klubie jednej zasady - skupiamy się tylko na najbliższym rywalu. Nie kalkulowaliśmy, że jak tu ewentualnie przegramy, to tam odro-

bimy stratę. Nawet jak jesienią ulegliśmy na wyjeździe Flocie, a kolejkę później zremisowaliśmy u siebie z Elaną nie czyniliśmy nerwowych ruchów, nie było mowy o jakichkolwiek rozmowach z zawodnikami. Na spokojnie omówiliśmy ze sztabem szkoleniowym, co jeszcze można poprawić - mówi Marcin Łukaszewski, dyrektor sportowy bydgoskiego klubu.

Pasjonujący finisz z beniaminkiem

Nieoczekiwanym rywalem Bydgoszczan w walce o awans był rewelacyjny Wikęd Luzino. W połowie rundy wiosennej oba zespoły odskoczyły resztę ekip i straciły w niej dotychczas zaledwie po 4 punkty. Zawisza ligowe rozgrywki musiał jednak godzić z STS Pucharem Polski i Pucharem Polski K-PZPN. W końcówce miał też gorszy terminarz od beniaminka z Kaszub.

- Małe obawy pojawiły się po półfinale z Górnikiem Zabrze. W dwóch kolejnych meczach było widać, że drużyna prezentuje się gorzej pod względem fizycznym. Szybka reakcja trenera od motoryki, fizjologa i całego sztabu szkoleniowego przyniosła jednak dobre efekty. Grając swoją ofensywną piłkę z trudnych wyjazdów do Stargardu, Torunia i Poznania wróciliśmy z kompletem punktów strzelając aż 10 goli - mówi dyrektor niebiesko-czarnych.

O awansie Zawiszy zdecydowało też z pewnością - mówiąc piłkarskim żargonem - przepychanie meczów, czyli wygrywanie spotkań różnicą gola. Takich zwycięstw Bydgoszczanie odnieśli 7 z 13 - aż 5 po 1:0.

Wielu chętnych do gry w Bydgoszczy

Sportowe cele przed drużyną będą postawione, kiedy znani będą wszyscy rywale i skład drużyny Betclie 2. Ligi. W Bydgoszczy szykują już jednak wzmocnienia.

- Transfery przygotowujemy dużo wcześniej. Obserwujemy dokładnie piłkarzy, którzy nas interesują. Nie działamy na zasadzie, że ktoś pojawi się w klubie, a my go od razu bierzemy. W najbliższym okienku będziemy się tego trzymać, bo to się sprawdza. Mogę zdradzić, że około 70 procent składu zostanie na przyszły sezon. Nie chce mówić dokładnie, ile piłkarzy pozyskamy, ale wzmocnienia na pewno będą. Po obserwacjach i analizach mamy już wytypowaną grupę zawodników, którzy pasują do naszego modelu gry. Jak poznamy budżet klubu na przyszły sezon usiądziemy ponownie z trenerem i będziemy podejmować decyzje. Jesteśmy zasypywani ofertami od piłkarzy i ich menedżerów. Chętnych do gry w Zawiszy nie brakuje - zakończył dyrektor sportowy klubu.

©



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

W sobotę piłkarze Zawiszy Bydgoszcz świętowali - po zwycięstwie nad Wikędem Luzino - awans do Betclie 2. Ligi. Aż 70 procent z nich ma zostać w zespole na kolejny sezon



● Prezentujemy w nim zwycięzców we wszystkich kategoriach.

Środa
27.05.2026

Wydanie 1
Nr 121 (23.631)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Ruszają Starem 244
na rajd, by pomóc
chorym dzieciom
str. 8



Bożejewice
Dzieciaki nadal
uczęszczać będą
do miejscowej SP
str. 9

Pakość
Rozpoczął się remont
służby. Wodniacy nie
popłyną tym szlakiem
str. 9



SPORT

Koszykówka Enea Abramczyk Astoria zagra
dziś o Orlen Basket Ligę. – Więcej asyst, mniej
strat, lepsza defensywa – wylicza warunki
do zwycięstwa trener Grzegorz Skiba **str. 16**

Szpital w Lipnie: Pan Protasiewicz rezygnuje. Polityk zaprzecza

Nie milkną echa sprawy zatrudnienia byłego
wicewojewody dolnośląskiego i polityka PSL
w lipnowskim szpitalu, którego władze od lat
są kojarzone z ludowcami **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032



Pieniądze dla mam.
Świadczenia i urlopy
dla kobiet po urodzeniu
dziecka **str. 2**

SPRZEDAŻ WYSOKIE CENY POWODUJĄ, ŻE TNIEMY WYDATKI

Zakupy pod kontrolą. Tryb: oszczędności!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego
kupują mniej jedzenia, książek i ko-
smetyków, a więcej paliw, mebli,
RTV, AGD i samochodów - mamy naj-
nowsze dane dotyczące sprzedaży.**

- Klienci wyraźnie ograniczyli zakupy.
Kupują mniejsze ilości, np. kiedyś 10 pla-
sterków szynki, a dziś tylko pięć, zamiast
czterech pomidorów dwa, czy dwie kro-
jone sztuki schabu, gdy wcześniej brali
pół kilograma - komentuje pani Agata ze
sklepu na bydgoskim Szwederowie.

Ze względu na wysokie koszty utrzy-
mania, aż trzy czwarte konsumentów
stara się oszczędzać na żywności. Sprze-
daż jedzenia przez rok zmalała o 5,8 pro-
cent.

Ceny towarów i usług konsumpcyj-
nych w kwietniu natomiast wzrosły o 3,2
procent w porównaniu z kwietniem
2025, zaś sama żywność podrożała o ok.
2,1 proc. Jednak nie boimy się już inflacji
jak dawniej. Rośnie za to strach o zdro-
wie. Z najnowszego raportu pt. „Czego
obecnie najbardziej boją się Polacy?” wy-
nika, że wśród największych obaw i lę-
ków aż 46,6 proc. rodaków wskazuje
na chorobę najbliższych. Na drugim

miejsu jest obawa o chorobę u siebie,
na trzecim atak terrorystyczny i dopiero
na czwartym miejscu inflacja.

- W praktyce zdrowie i finanse są tu
silnie splecione, bo choroba oznacza nie
tylko cierpienie, ale też koszty leczenia,
dojazdów, opieki, możliwe zwolnienie
z pracy i spadek dochodów - komentuje
psycholog Michał Murgrabia. - Dla czę-
ści badanych to zapewne także myślenie
o sytuacji, w której nagle trzeba będzie
sięgnąć po prywatne wizyty lub badania,
bo właśnie wtedy lęk o zdrowie bardzo
szybko zamienia się w finansową nie-
pewność. ©©

Więcej czytaj na stronie 3

LUBOSTRÓŃ

Zbierali na domy dziecka i nie tylko



Na terenie Pałacu Lubostroń zorganizowano charytatywną imprezę pn. „Symfonia sztuki i motoryzacji”.
Przybyli obejrzeni galerię nowoczesnych samochodów. W części artystycznej wystąpili: Medici Cantores,
Andrea Lattari, Żuki & Sasha i Łabiszyńska Orkiestra Dęta. Wydarzenie miało charakter charytatywny.
Zebrane środki zostaną przeznaczone m. in. na wsparcie dwóch domów dziecka. Więcej na str. 9

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZDROWIE

Więcej dni zasiłku dla rodziców

- Zgłosiliśmy do procesu legislacyjnego rządu projekt ustawy wydłużający o dodatkowe 60 dni zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe - poinformowała we wtorek ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Szefowa MRPiP na konferencji prasowej przypomniała, że obecnie rodzicom dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe przysługuje taki sam jak innym rodzicom, li-

mitowany okres zasiłku opiekuńczego. To - jak wskazała - maksymalnie 60 dni w przypadku dzieci do 14. roku życia i 14 dni w przypadku dzieci powyżej 14 lat.

Jak zaznaczyła, to może być wystarczające, gdy mówimy o chorobach takich jak katar, grypa czy przeziębienie po których dziecko szybko wraca do szkoły, przedszkola czy żłobka. Jednak w przypadku poważnych chorób, np. onkologicznych, to rozwiązanie jest zdecydowanie niewystarczające.

BIAŁYSTOK

Wyrok za metamfetaminę



FOT. ARTUR RESZKO/PAP

Na kary od 10 do 11 lat więzienia skazał we wtorek Sąd Okręgowy w Białymstoku czterech Meksykanów oskarżonych o wytwarzanie na dużą skalę metamfetaminy. Według śledczych możliwości produkcyjne zlikwidowanego przez CBŚP laboratorium sięgały 800 kg narkotyków. Wyrok nie jest prawomocny.

ŁÓDŹ

Nieudana próba przemytu

Pracownik łódzkiej firmy, zajmującej się dystrybucją odzieży, zamiast tekstyliów odnalazł w jednej z paczek jaja zwierzęce. Przesyłkę przejął Urząd Celno-Skarbowy w Łodzi. Wezwani na miejsce specjaliści z zakresu weterynarii po wstępnych oględzinach ocenili, że jaja najprawdopodobniej pochodzą od chronionych ga-

dów - kajmana i żółwia. Nietety, z powodu skrajnie niewłaściwych warunków transportu oraz braku odpowiedniej inkubacji, jaja były już martwe.

Rzeczniczka łódzkiej IAS podkreśliła, że zarówno kajman, jak i większość gatunków żółwi, są objęte ścisłą ochroną. Za ich przemyt grozi m.in. do 5 lat więzienia.

PALIWA

Rządowy pakiet Ceny Paliw Niżej powinien zostać przedłużony przynajmniej do połowy czerwca - ocenił we wtorek minister energii Miłosz Motyka. Zastrzegł jednocześnie, że decyzja o ewentualnym przedłużeniu programu będzie wynikała z rekomendacji ministra finansów. Dzień wcześniej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański poinformował, że pakiet CPN zostanie prawdopodobnie przedłużony.

„

W rozliczeniu za rok 2025 ponad 2,4 mln podatników zapłaciło podatek według 32-proc. stawki

Marcin Łoboda wiceminister finansów

Marcin Kierwiński do dymisji? PiS składa wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Lokalizator

PiS domaga się odwołania z funkcji ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykuje go za działania służb w sprawie fałszywych alarmów i za rozporządzenie w sprawie transkrypcji aktów małżeństw. Sam zainteresowany także zabrał głos.

O wniosku o wotum nieufności dla szefa MSWiA napisał między innymi Mariusz Błaszczak.

„Składamy wniosek o dymisję ministra Marcina Kierwińskiego! Zamiast gwarantować bezpieczeństwo obywateli, państwo stało się narzędziem zastraszania ludzi o niewłaściwych poglądach. Odpowiedzialność ponosi za to przede wszystkim szef MSWiA” - napisał szef klubu PiS w mediach społecznościowych.

Nagranie wideo w tej sprawie zamieścił także Przemysław Czarnek, kandydat tej partii na premiera.

- Składamy wniosek o wotum nieufności dla ministra Kierwińskiego, bo pogłos chaosu unosi się we wszystkich urzędach jemu podległych. Kierwiński, który nie jest w stanie zapamiętać nad tym, co się dzieje przez ostatnie dwa tygodnie, nad prowokacjami w różnych miejscach w Polsce, także w mieszkaniu rodzinnym prezydenta Karola Nawrockiego; ale



FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister Kierwiński zapowiada, że podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności wykaże szkodliwe działania PiS w zakresie bezpieczeństwa

także Kierwiński, który wymyśla jakieś rozporządzenia w sprawie tzw. małżeństw homoseksualnych, kompletnie niezgodne z polską konstytucją. Kierwiński, który nie panuje nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce, musi odejść. Do dymisji! - grzmiał wiceprezes PiS.

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów

Dlaczego PiS chce odwołania Marcina Kierwińskiego?

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów, które w ostatnim czasie nasiliły się i których obiektem stali się politycy i przedstawiciele mediów związani z opozycją, a także mieszkanie rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

Czarnek odnosił się również do sprawy podpisanego przez Kierwińskiego oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego rozporządzenia, które

ułatwia transkrypcję aktów małżeństwa osób tej samej płci, zawartych za granicą.

Słowa o „pogłosie” to z kolei nawiązanie do wystąpienia szefa MSWiA na Dniu Strażaka w 2024 roku. Mówił on wówczas w dziwny sposób, nie brakowało komentarzy, że był pod wpływem alkoholu.

Sam minister tłumaczył to „pogłosem” i zapewniał, że był trzeźwy.

„Zanim wydacie wyrok, posłuchajcie moich wypowiedzi, których udzieliłem mediom po wystąpieniu. Mało tego, natychmiast udałem się na komendę Policji, gdzie zbadano mnie alkometrem. Wynik = 0,0” - napisał później na platformie X.

Do wpisu dołączył zdjęcie wyniku testu z pieczęcią dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Marcin Kierwiński odpowiada na zarzuty PiS

Kierwiński odniósł się także do krytyki ze strony opozycji. Zapowiedział, że pokaże, jak „antypaństwowa” jest polityka PiS.

„Panie Czarnek, podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności będę miał doskonałą okazję, żeby pokazać, jak bardzo szkodliwą i antypaństwową politykę w zakresie bezpieczeństwa prowadzi Pan i PiS. Może mi Pan wierzyć na słowo, że jest o czym opowiadać...” - napisał Kierwiński na X.
PAP

Promocja profilaktyki zdrowotnej. Trzy resorty podpisały porozumienie o współpracy

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Szefowie trzech Ministerstw - Zdrowia, Aktywów Państwowych oraz Infrastruktury - podpisali wczoraj porozumienie o współpracy na rzecz promocji profilaktyki, edukacji zdrowotnej i upowszechniania dobrych praktyk w tym zakresie.

- Chcemy przede wszystkim skoordynować te działania i roz-

mawiamy o przekaznikach, które nie są w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia. Po wspólnych rozmowach doszliśmy do wniosku, że (...) chcemy również wykorzystać nośniki, które są w dyspozycji poszczególnych ministerstw i tego dotyczy podpisane dzisiaj porozumienie - powiedziała na konferencji po podpisaniu porozumienia minister zdrowia Jolanta Sobierajska-Grenda.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkre-

ślił, że prowadzone wspólne kampanie informacyjne nie będą dawać dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

PAP

laktyka i generowanie odpowiednich zachowań, które na końcu dają dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

PAP

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Policja skontroluje autobusy wycieczkowe

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Wraz z rozpoczęciem sezonu wycieczkowego policjanci ruchu drogowego z Inowrocławia prowadzą kontrole autobusów przewożących dzieci i młodzież.

- W okresie wzmożonych wyjazdów wycieczkowych policjanci ruchu drogowego prowadzą działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa podróżującym. Kontrole autobusów obejmują między innymi sprawdzenie stanu technicznego pojazdu, obowiązkowego wyposażenia, uprawnień kierowców, czasu pracy oraz ich stanu trzeźwości - informuje asp. szt. Izabela Lewicka - Waszak.

Dodaje ona również, że organizatorzy wyjazdów mogą wcześniej zgłosić potrzebę przeprowadzenia kontroli autokaru przed wyjazdem na trasę. Dzięki temu możliwe jest sprawne i bezpieczne przeprowadzenie wszystkich czynności.

Takiego zgłoszenia dokonać mogą też rodzice lub opiekunowie dzieci.

- Apelujemy, aby nie bagatelizowali oni żadnych wątpliwości dotyczących stanu technicznego autobusu lub zachowania kierowcy. W przypadku podejrzeń można, a nawet należy zgłosić sprawę odpowiednim służbom - dodaje asp. szt. Izabela Lewicka - Waszak.

O tym jak dokonać zgłoszenia, można przeczytać na inowrocław.policja.gov.pl ©

Sprawdzian wiedzy o poecie

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Z okazji Dni Inowrocławia mieszkańcy mają okazję wziąć udział w konkursie Biblioteki Miejskiej „Odkrywamy Inowrocław”.

- W dniach od 5 do 10 czerwca na stronie internetowej biblioteki zostanie zamieszczony quiz, składający się z 15 pytań. Jego motywem przewodnim będzie Jan Kasprzowicz, którego setną rocznicę śmierci upa-

miętniamy w tym roku - słyszemy od pracowników biblioteki.

Uczestnicy konkursu będą musieli zaznaczyć, spośród podanych trzech wariantów odpowiedzi, jedną poprawną. Laureaci konkursu zostaną wyłonieni spośród osób, które prawidłowo i w jak najkrótszym czasie odpowiedzą na pytania. Na zwycięzców czekają nagrody. Szczegóły dotyczące quizu znajdują się w regulaminie dostępnym na stronie www.jan-kasprzowicz.bmino.pl

Nauczają słuchać muzyki

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

6 czerwca o godz. 10.30 w holu Teatru Miejskiego w Inowrocławiu odbędzie się Rodzinny Koncert Gordonowski.

- Prowadzony będzie on według teorii Edwina Eliasa Gordona, opartej na audiacji, czyli zdolności myślenia muzyką, która jest językiem. Uczymy się jej jak mowy, poprzez słuchanie i doświadczenie - informują przedstawiciele Kujawskiego Centrum Kultury.

Najmłodsi będą mogli więc doświadczać muzyki w naturalny sposób poprzez słuchanie, ruch i wspólną zabawę. W programie pojawiają się wesołe melodie, rytmiczne aktywności oraz muzyka na żywo. Spotkanie będzie doskonałą okazją do wspólnego odkrywania świata dźwięków i rodzinnego muzykowania.

Koncert poprowadzi Marta Trudzińska (śpiew). Na gitarze elektrycznej towarzyszyć jej będzie Hubert Pilarski. Wstęp z biletami (do nabycia w KCK) - 30 zł dziecko i 20 zł rodzic.

Nasz kierowca pojedzie przez Polskę, by pomóc dzieciom

Anna Grochowina

anna.grochowina@polskapress.pl

Już za kilka dni z Oławy wyruszy Rajd Koguta - charytatywna wyprawa zabytkowych ciężarówek, której celem jest wsparcie finansowe leczenia chorych dzieci.

W tym roku uczestnicy pojadą do Zamościa. Wśród załóg nie zabraknie ekipy z Inowrocławia, która od lat zaraża pasją do dawnej motoryzacji.

Za kierownicą Stara 244 z 1989 roku zasiądzie Radosław Kostuch z Inowrocławia, a jego pilotem będzie syn - Jakub Kostuch. O sprawne działanie maszyny w trasie zadba mechanik Andrzej Strzępka, który pozostaje w pogotowiu serwisowym. To nie pierwsza i nie ostatnia wyprawa tej załogi.

- Rajdem Koguta rozpoczynamy nasz sezon wyjazdowy. W kolejnych terminach planujemy jeszcze zlot off-roadowy w Żaganiu, Star Rally Poland, rajd samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony, a w sierpniu tradycyjnie Legende Stara w Starachowicach - mówi Radosław Kostuch.

Zanim jednak załoga z Inowrocławia wyruszy w odległe rejony Polski, już w najbliższy weekend - 30 maja - weźmie udział w Zlocie Pojazdów Pożarniczych w Ciechocinku. To dobra okazja, by sprawdzić gotowość pojazdu i przypomnieć się miłośnikom zabytkowej techniki.



Radosław Kostuch (po lewej) od lat kolekcjonuje i odnawia pojazdy z minionej epoki

Sam Star 244 jakiś czas temu przeszedł gruntowną renowację. Jak podkreśla właściciel, auto zostało przygotowane do wersji off-roadowej, dzięki czemu poradzi sobie nawet w trudniejszym terenie.

Radosław Kostuch od lat kolekcjonuje i odnawia pojazdy z minionej epoki. W jego zbiorach znajdują się już dziesiątki eksponatów.

- Poza warszawami, fiatami czy syrenkami, posiadamy dużą

gamelę samochodów ciężarowych marki Star, Jelcz czy Skoda, a także autobusy Jelcz „ogórek” i autosany - wylicza.

Itone koniec. W Dąbrowie Biskupiej trwają przygotowania do otwarcia Muzeum Pamięci Osiągnięć PRL. Jego pomysłodawcą jest Radosław Kostuch. Na miejscu jest już teren, hale i pomieszczenia, które mają pomieścić nie tylko pojazdy, ale także ekspozycje poświęcone kulturze wsi kujawskiej, dawnym biuram

SKR czy wystrojowi mieszkani przeciętnego robotnika.

- Do otwarcia jeszcze trochę, bo działam sam we własnym zakresie, a czasu i finansów ciągle mało - przyznaje nasz rozmówca.

Swoją miłością do zabytkowej motoryzacji Kostuchowie dzielą się z najbliższymi. Jak podkreśla kierowca, w projekty zaangażowani są także przyjaciele i to wszystko przy „dużej wyrozumiałości żony”.

©

SZTUKA



FESTIWAL

Teatry uliczne wystąpiły na inowrocławskim Rynku

Na Rynku w Inowrocławiu odbył się Festiwal Teatrów Ulicznych.

Można było obejrzeć cztery spektakle. Teatr Dzieci Miłość wystawił „Klaudka i Klaudynkę” w reżyserii Katarzyny Pawłowskiej i Macieja Adamczyka. Przedstawienie, bogate w sporą dawkę dobrego humoru zainteresowało zarówno dzieci, jak i dorosłych. Z kolei Teatr Miejsca, łączący sztukę lalkarską z tradycyjnym teatrem obwoźnym zaprezentował widowisko pt. „Kufel pełen Baśni”, według Hansa Christiana Andersena.

Ze spektaklem tanecznym „Przygody kota Olivera” w reżyserii Jeleny Kwiatkowskiej i Anny Kwiatkowskiej, wystąpiła sekcja Kujawskiego Centrum Kultury - Teatr Tańca Melonik, a Teatr Porywacze Ciał wystawił sztukę „Hultaje”.

(AG)

Szkoła w Bożejewicach uratowana. Teraz poprowadzi ją stowarzyszenie

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

- Szkoła w Bożejewicach będzie istniała dalej - napisała do naszej redakcji mieszkanka Gogółkowa w gminie Gąsawa.

Na początku marca 2026 roku, po sesji Rady Miejskiej w Żninie, napisaliśmy, że Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Bożejewicach od września 2026 roku nie będzie kontynuować działalności. Do sprawy odniósł się wówczas Marek Koliński, prezes Stowarzyszenia Miłośników Bożejewic, organu prowadzącego placówkę.

Skomentował m. in.: „Zabiła nas demografia. Tu jest wszystko. Oprócz dzieci”.

Do Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bożejewicach uczęszcza w roku szkolnym 2025/2026 tylko 44 uczniów.

- 30 dzieci jest z gminy Żnin, a pozostali to mieszkańcy gmin Gąsawa i Rogowo - poinformował na sesji Rady Miejskiej burmistrz Żnina Łukasz Kwiatkowski.

Władze Gminy Żnin przekazały kilka miesięcy temu, że



Umowa podpisana. Szkoła w Bożejewicach uratowana

dzieci z Bożejewic mogą od września uczęszczać do innych szkół, skoro NSP ma zakończyć działalność. Wskazano, na przykład, podstawówki w Słobowie i Żninie. Często rozmawiać o zapewnieniu tym uczniom dowozów.

- Szkoła w Bożejewicach będzie istniała dalej - napisała do naszej redakcji mieszkanka Gogółkowa, dodając: - Przejmuje ją stowarzyszenie katolickie. Stosowne umowy są podpisane - dodała nasza Czytelniczka.

Stowarzyszenie Miłośników Bożejewic rzeczywiście podpisało porozumienie ze Stowa-

rzyszeniem Przyjaciół Szkół Katolickich w Częstochowie, które poprowadzi placówkę od następnego roku szkolnego, czyli od września 2026.

Tym samym Szkoła Podstawowa w Bożejewicach, mająca 120 lat historii, oddała widmo likwidacji, co niewątpliwie jest zasługą tutejszej społeczności.

Rekrutacja odbywa się w sekretariacie SP w Bożejewicach. SPSK zaoferowało pracę obecnym nauczycielom. Gmina Żnin nadal będzie używać obiektu na cele edukacyjne.

W planach, oprócz podstawówki, jest tu także prowadzenie oddziału przedszkolnego.

Remont śluzy na Noteci w Pakości. Wodniacy muszą jednak zmienić plany

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

25 maja została wyłączona z eksploatacji śluza nr 1 na Noteci w Pakości.

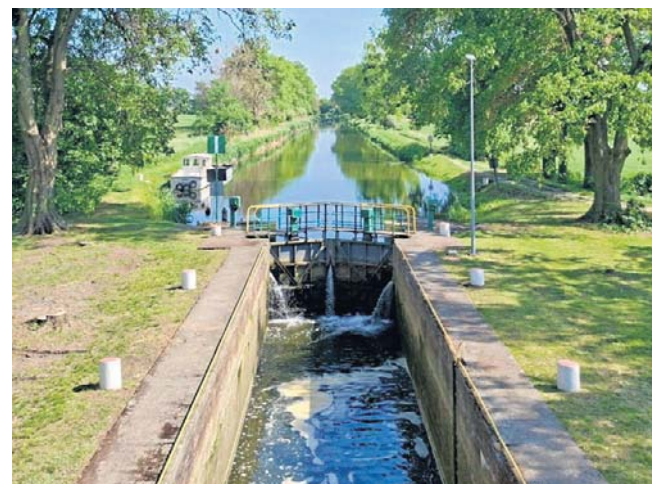
Jak informuje Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy, śluza nieczynna będzie do odwołania. Jej zamknięcie spowodowane zostało przystąpieniem do zaplanowanego remontu.

Dodajmy, że śluza nr 1 Pakość położona jest w km 80+940 na górnej Noteci, na połączeniu Warty z Kanałem Bydgoskim.

W celu uzyskania szczegółowych informacji o warunkach żeglugowych należy kontaktować się od poniedziałku do piątku w godzinach 7-15 z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy pod numerem telefonu 532 033 484 lub zapoznać się z wiadomościami publikowanymi na stronie internetowej: Komunikaty Nawigacyjne.

- Oprzywroćeniu śluzy do pełnej eksploatacji powiadomimy osobnym komunikatem nawigacyjnym - słyszymy w RZGW w Bydgoszczy.

Zamknięcie śluzy w Pakości wywołało dyskusję wśród wod-



Do odwołania nieczynna jest śluza nr 1 w Pakości. Powodem jest jej remont prowadzony przez RZGW

niaków. Na Facebooku RZGW ktoś napisał: „Idealny moment na remont, zaraz sezon w pełni”.

Ktoś inny zwrócił uwagę, że informacje o planowanych remontach i zamknięciach śluz należałoby podawać z dużym wyprzedzeniem, bo z takim właśnie wyprzedzeniem planuje się też rejsy w sezonie.

Padło też pytanie, co to znaczy „do odwołania”?

„Zdajemy sobie sprawę z tego, że użytkownicy szlaków wod-

nych planują swoje rejsy z dużym wyprzedzeniem i każda zmiana potrafi skomplikować plany. Zapewniamy, że dbanie o infrastrukturę i bezpieczeństwo użytkowników jest dla nas priorytetem. Niejednokrotnie przez ostatnie sezony użytkownicy dróg wodnych zgłaszali duże niezadowolenie z powodu braku remontów. Stan techniczny (śluz w Pakości) wymagał natychmiastowej interwencji, aby mogła dalej funkcjonować” - odpowiada RZGW.

Charytatywna impreza w Pałacu Lubostroń

Na terenie Pałacu Lubostroń zorganizowano charytatywną imprezę pn. „Symfonia sztuki i motoryzacji”. Przyciągnęła ona licznych mieszkańców regionu.

Przybyli obejrzeni galerii nowoczesnych samochodów. Prezentowano modele sportowe i ekskluzywne marki. W części artystycznej wystąpili: Medici Can-

tores, Andrea Lattari, Żuki & Sasha i Łabiszyńska Orkiestra Dęta. Wydarzenie miało charakter charytatywny. Zebrane środki zostaną przeznaczone na wspar-

cie dwóch domów dziecka z powiatu żnińskiego, organizację świetlicy dla osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz działalność Fundacji Klara.



AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011529308

Wójt Gminy Inowrocław

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Inowrocław, tablicach ogłoszeń w sołectwach, a także na stronie internetowej urzędu adres: gminainowroclaw.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: gm-inowroclaw.rbp.mojregion.info został podany do publicznej wiadomości wykaz dot. użyczenia części działek o pow. 8 m² oznaczonych numerami:

18/16 obręb Balczewo, 14/19 obręb Borkowo, 93 obręb Cieślin, 79/5 obręb Czyste, 31 obręb Dulsk, 41/4 obręb Dziennice, 174/2 obręb Gnojno, 178/2 obręb Jacewo, 215/28 obręb Jaksice, 26/34 obręb Jaksiczki, 7 obręb Jaronty, 37/6 obręb Kłopot, 122 obręb Komaszycy, 41/4 obręb Krusza Duchowna, 36/28 obręb Krusza Podlotowa, 69/24 obręb Krusza Zamkowa, 40/1 obręb Latkowo, 33/60 obręb Łąkocin, 214/43 obręb Łojewo, 113 obręb Marcinkowo, 50/8 obręb Miechowice, 138/10 obręb Orłowo, 92/4 obręb Piotrkowice, 52/10 obręb Pławiny, 12/37 obręb Pławinek, 28/4 obręb Radłówek, 12/1 obręb Sławęcinek, 85/29 obręb Sikorowo, 179/22 obręb Słońsko, 6/10 obręb Trzaski, 33/2 obręb Turzany, 20/3 obręb Żalinowo.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Inowrocław, ul. Królowej Jadwigi 43, oraz telefonicznie pod nr 52 35 55 816.

REKLAMA

0011529269

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GĄSAWA

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, uregulowanej w księdze wieczystej nr BY1Z/00018331/6

Lp.	Numer działki i obręb ewidencyjny	Pow.	Cena wywoławcza	Wadium	Termin wniesienia wadium	Termin i godzina przetargu
1.	15/10 Laski Wielkie-Małe	0.0900 ha	79.000,00 zł netto	7.900,00 zł	29.06.2026 r.	3.07.2026 r. godz. 10 ⁰⁰

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań. I przetarg ustny nieograniczony odbył się w dniu 24.04.2026 r. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Gąsawie, przy ul. Żnińskiej 8 (pokój nr 4 na parterze). Szczegółowe informacje dotyczące powyższej nieruchomości znajdują się na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Gąsawie (www.gasawa.bip.net.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Gąsawie (pokój nr 7), tel. 52 30 36 239, 604 447 263.

Czy królewska rybka z Turzna wypłynie na szerokie wody?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Chcecie zjeść suma czy posmakować zupy rybnej? Koniecznie wybierzcie się do Turzna pod Toruniem. Zaprasza „Bistro Królewska Rybka”, które przeszło „Kuchenne rewolucje”.

„Był to czas pełen emocji, podczas którego nauczyliśmy się nowych przepisów oraz poznaliśmy wiele cennych wskazówek od Magdy Gessler” - napisali właściciele lokalu w Turznie w mediach społecznościowych.

Odcinek we wrześnieu
O tym, jakie to były emocje i co tak naprawdę wydarzyło się podczas „Kuchennych rewolucji” wszyscy ciekawi będą mogli się przekonać we wrześnieu - wtedy odcinek z udziałem rybnej knajpki z Turzna pojawi się na antenie.

Po „Kuchennych rewolucjach” trzon ekipy z Turzna pojechał do stolicy. W słynnej restauracji „U Fukiera” Magdy



„Bistro Królewska Rybka” pod Toruniem przeszło w maju „Kuchenne rewolucje”

Gessler w przyspieszonym tempie przeszedł swoiste szkolenie i mógł skorzystać z wiedzy oraz sekretów wyśmienitych fachowców. Po przerwie spowodowanej wszystkimi tymi wydarzeniami lokal ponownie otworzył drzwi we wtorek, 19 maja.

Oczywiście, królują w niej ryby. Zjemy tutaj wyśmienitą

zupę rybna, a także jesiotra, pstrąga i suma. W menu znajdziemy jednak nie tylko rybne specjały.

Ucztování można tutaj zacząć od rosołu wieprzow-kaczego (rarytas!) lub zupy sezonowej. Potem przejść można do tradycyjnego kotleta schabowego podawanego z purre ziemniaczanym

i mizerią, lub skusić się na kotlet dobijany - to schab dobijany właśnie karkówką, urozmaicony boczkciem. Na pokuszenie w karcie wodzi także rolada z karkówką w sosie własnym, którą serwuje się tutaj z pieczonymi ziemniakami. Zamawiać można także sałatki. A na finał? Oczywiście, słodki deser! Może być ten zaproponowany przez Magdę Gessler, albo po prostu pucharrek lodowy.

Jaka przyszłość lokalu?

A ceny? Biorąc pod uwagę jakość produktów oraz rozmiar porcji - naprawdę przystępne.

Jaka przyszłość czeka lokal w Turznie? Czy Magda Gessler i jej telewizyjny program sprawią, że „Bistro Królewska Rybka” wypłynie na szerokie wody? Czas pokaże. Na razie zainteresowanie gości tylko rośnie, i rośnie, i rośnie...

W samym Toruniu „Kuchenne rewolucje” gościły już kilka razy. Niestety, większość lokali nie przetrwała na rynku. ©P

Nowy aniołek na szlaku. Można go już odwiedzać

Justyna Wojciechowska-Narloch
redakcja@polskapress.pl

Szlak „Śladem Toruńskich Aniołów” rozrasta się bardzo szybko. W ubiegły piątek odsłonięto kolejną figurkę. Tym razem przy fontannie Cosmopolis.

To już trzynasty anioł. Tym razem fundatorem figurki jest prawna Kancelaria Ostrowski i Wspólnicy z Torunia. Aniołek patrzy w stronę „harmonijki”, czyli miejsca, gdzie przez lata kształcili się prawnicy.

Szlak „Śladem Toruńskich Aniołów” oficjalnie powstał w maju 2025 roku, kiedy to Biuro Toruńskiego Centrum Miasta ogłosiło, że ma zupełnie nową atrakcję turystyczną. Na wzór wrocławskich krasnali czy bydgoskich myszek, w Toruniu zaczęły pojawiać się anioły. Szybko zaskarbiły sobie uwagę zarówno mieszkańców, jak i turystów.

Miejska inicjatywa, powstała we współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami, której celem jest wzbogacenie przestrzeni publicznej poprzez symboliczne przedstawienie anioła - postaci znanej z miejskiego herbu, symbolizującej uniwersalne warto-

ści. Anioły w formie figurek z brązu, wielkości ok. 35 cm, montowane na elewacjach, parapetach okiennych, schodach lub wewnątrz budynków są zaopatrzone w atrybuty, korespondujące z miejscem, w którym się pojawiają. Autorką rzeźb jest Małgorzata Więclawska-Furyk, ceniona rzeźbiarka z obszernym portfolio artystycznym, min. współautorka rzeźby toruńskiego pręgierza - osiołka oraz aranżacji upamiętniającej film „Prawo i Pięść”.

Pierwszy aniołek zasiadł pod Ratuszem Staromiejskim. Nazwano go JOnasz, a wyboru dokonali mieszkańcy. Imię aniołka rozpoczyna się od charakterystycznego dla torunian „jo” - słowa wyrażającego zgodę lub potwierdzenie, a także pytanie lub zdziwienie, w zależności od intonacji. Imię anioła symbolizuje lokalną tożsamość i przynależność do regionu. Jednocześnie JOnasz przywołuje skojarzenia z podróżą, odwagą i duchową wrażliwością.

Pierwsza figurka powstała z miejskiej inicjatywy i zapoczątkowała projekt „Śladem Toruńskich Aniołów”, którego celem jest ożywienie przestrzeni miejskiej. ©P

REKLAMA	0011513243			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów				
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmiec - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288			
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A			
Chojnice				
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028			
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801			
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805			
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl				
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe , kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A			

SPORT

www.sportowy24.pl

Jeden mecz, stawką Orlen Basket Liga. Astoria chce pożegnać stare demony

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Mamy 2:2 w finale I ligi po dwumeczu w Łodzi. Zwycięzcę serii Enea Abramczyk Astoria - ŁKS Łódź poznamy w środę w Bydgoszczy.

W trzecim kolejnym sezonie bydgoszczanie zagrają o mecz o awans. Dwa lata temu lepszy w Bydgoszczy okazał się Górnik Wałbrzych, w poprzednim sezonie decydujący mecz Asta przegrała w Krośnie, choć w obu seriach wygrywała pierwsze spotkania. Tym razem rozpoczęła finał od 0:1, więc być może finisz będzie szczęśliwszy?

W to wierzą koszykarze, trener Grzegorz Skiba i kibice, którzy w środę wypełnią Moderator Arenę. Puchar za mistrzostwo I ligi był już przygotowany w Łodzi, gdzie Asta miała szansę zakończyć serię w niedzielę, teraz będzie czekał w Bydgoszczy.

- Nie ukrywam, że widok tego pucharu, przygotowanego dla naszych rywali, był dla nas dodatkowym zastrzykiem motywacji. Nie mieliśmy już wyjścia, zostawiliśmy wszystko na parkiecie. Po dotkliwej porażce w sobotę podnieśliśmy się mentalnie - mówi Norbert Kulon z ŁKS.

Właśnie mentalność i odporność psychiczna będzie kluczowa w meczu numer pięć. Drużyny znają się już na wylot, czasu na zmiany i nowe zagrywki już nie ma, tu niezbędna jest chłodna głowa i spokojna ręka. W obu zespołach są gracze, którzy mają na koncie takie mecze. - Chcę jesienią z Astorią zagrać w PLK - deklaruje jeden z nich, Karol Gruszecki.

Trener Skiba podkreśla, że zmieniać nic nie zamierza, trzeba po prostu wyeliminować błędy z meczu numer cztery. - Musimy zatrzymać szybki atak łódzian, zdobyli w ten sposób aż 26 punktów i to jest do poprawy. „Zdecydowanie musimy też zmienić bilans strat do asyst - mówi szkoleniowiec

Niestety, znowu daje o sobie znać pech w bydgoskiej druży-

nie. Prawdopodobnie dziś nie zagra bardzo dobry w serii finałowej Patryk Kędel, który w Łodzi nabawił się kontuzji. Teraz jeszcze większa odpowiedzialność spocznie na barkach Adama Kempa.

Skiba: - Nie jest to łatwo zagrać bez podstawowego zmiennika pod koszem. Musimy poprawić pewne rzeczy i uzupełnić ustawienie. Mamy dwa dni, aby coś wymyślić.

- To duża strata dla Astorii, ale bydgoszczanie zmagali się z takimi problemami w trakcie sezonu i radzili sobie - dodaje Nikola Avramović.

Gospodarze liczą na przełamanie Martyce'a Kimbrough. Jednego z najsukuteczniejszych graczy w tym sezonie praktycznie nie ma w finałach. Amerykanin w czterech meczach trafił zaledwie 7 rzutów z gry na 34 próby. Zwykle najmocniejszą jego stroną jest rzut za trzy, a w serii z ŁKS ma dwa na koncie celne rzuty na 22 próby! A przecież mówimy o gracz, który w dwóch poprzednich rundach play off zdobywał średnio ponad 20 punktów, w ośmiu meczach trafił 31 „trójek” i ustanowił swój punktowy rekord sezonu w starciu z Fulimpexem Starogard Gdański (34).

- Tyce jest bardzo dobrze broniony i ma z tym problem. Mam nadzieję, że się obudzi w środę i zagra najlepiej w ostatnim meczu sezonu - mówi trener Grzegorz Skiba.

Atutem gości ma być szerszy skład. - Zdajemy sobie sprawę, że Asta po wysokiej porażce w czwartym meczu będzie się chciała zrehabilitować. Musimy trzymać się swojego planu. W play off trzeba mieć krótką pamięć i koniecznie trzeba o wysokim zwycięstwie zapomnieć, zregenerować się fizycznie, psychicznie i szykować się na prawdziwą bitwę - dodaje Norbert Kulon.

ASTORIA KONTRA ŁKS W TYM SEZONIE
Runda zasadnicza: Astoria - ŁKS 74:85, ŁKS - Astoria 73:75

Final play play off: Astoria - ŁKS 71:85, 84:64, ŁKS - Astoria 74:81, 88:69

Początek decydującego meczu w finałach w środę o godz. 19.00. ©

PIŁKA NOŻNA

„Orły” i „Czerwone Szarfy” powalczą o Ligę Konferencji Crystal Palace Londyn i Rayo Vallecano Madryt zmierzą się dziś (godz. 21) w Lipsku w finale Ligi Konferencji. Stawką meczu jest nie tylko okazały puchar, ale również miejsce w przyszłym sezonie w Lidze Europy. Obie ekipy nie przebiły się do europejskich rozgrywek przez swoje ligi. „Orły” z Anglii w Premier League zajęły dopiero 15. miejsce, zaś „Czerwone Szarfy” z Hiszpanii były ósme w La Liga. Transmisja spotkania w Polsat Sport Premium 1.

KRÓTKO



FOT. JAROSŁAW PABIAN

ŻUŻEL

Bayersystem GKM jedzie do wicemistrza Polski

Po tygodniu przerwy wracają emocje związane z rywalizacją w najlepszej żużlowej lidze świata. Drugi w tabeli Motor gościć będzie lidera z Grudziądza.

Wicemistrzowie Polski z Lublina sezon 2026 rozpoczęli od czterech wygranych m.in. z Pres Toruń i Spartą Wrocław. Ostatnie dwa spotkania Motoru zakończyły się jednak wyjazdowymi porażkami 44:46. Najpierw Bartosz Zmarzlik i spółka ulegli w Lesznie Unii, a potem w Gorzowie Stali. W obu starciach Lublinianie jechali jednak bez Fredrika Lindgrena, jednego ze swoich liderów, który nabawił się kontuzji. Szweda zabraknie też w piątek, a nie może być za niego stosowane zastępstwo zawodnika.

Do jazdy zdolni są za to wszyscy żużlowcy Bayersystem GKM, którzy z czterema zwycięstwami, remisem i porażką prowadzą w tabeli PGE Ekstraligi. Trener Robert Kościecha dokonał jednej zmiany w składzie swojego zespołu w porównaniu z ostatnim wyjazdowym meczem w Toruniu. Pod numerem 7 zamiast Bastiana Pedersena zgłoszono Kevina Iwańskiego-Helta, ale z pewnością od początku to właśnie Duńczyk będzie zastępował polskiego juniora. Na starty nie ma też co liczyć Damian Miller (numer 3).

Mecz w piątek, 29 maja o godzinie 20.30. Transmisja w Canal+ Sport.

Motor: 9. Martin Vaculik, 10. Karol Szmyd, 11. Kacper Woryna, 12. Mateusz Cierniak, 13. Bartosz Zmarzlik, 14. Bartosz Baribor, 15. Bartosz Jaworski
Bayersystem GKM: 1. Max Frick, 2. Maksym Drabik, 3. Damian Miller, 4. Wadim Tarasenko, 5. Michael Jepsen Jensen, 6. Kevin Malkiewicz, 7. Kevin Iwański-Helt

Pres Toruń, drugi reprezentant regionu w PGE Ekstralidze w niedzielę o godzinie 17 podejmować będzie Stal Gorzów. Z kolei w Metalkas 2. Ekstralidze Abramczyk Polonia Bydgoszcz tego samego dnia (godz. 13) zmierzy się na wyjeździe ze Stalą Rzeszów. (mk)



FOT. PAP/EP

ŻUŻEL

Zwycięstwo w Lublinie
Mikołaj Duchiniński wygrał 2. rundę Indywidualnego Pucharu Ekstraligi do lat 17 w Lublinie. Zdobył 12 pkt - (1,3,3,3,2) i wyprzedził Kacpera Sobkowiaka z Gorzowa i Krzysztofa Harendarczyka z Wrocławia.

Zawisza szykuje transfery na sezon w Betclie 2. Lidze

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Awansem i półfinałem STS Pucharu Polski niebiesko-czarni uczcili jubileusz 80-lecia klubu. W Bydgoszczy już myślą o grze w Betclie 2. Lidze.

Niebiesko-czarni przed startem sezonu 2025/2026 nie kryli, że ich celem jest awans.

Lider przez 22 kolejki

Wzmocniony zespół od początku rozgrywek był w ścisłej czołówce. Dość powiedzieć, że najgorsze miejsce, jakie zajmował to piąte po pierwszej kolejce. Już po następnej bydgoska drużyna była liderem i przewodziła stawce - z jednym wyjątkiem - do 11. kolejki. W trzech kolejnych Zawisza był trzeci, a jesień zakończył na drugiej lokacie z 2 pkt. straty do Polonii Środa Wielkopolska. Po 22. rundzie spotkań wrócił na fotel lidera, którego nie odda do końca sezonu. Bydgoszczanie przewodzili zatem stawce przez 22. kolejki.

- Nie miałem chwili wątpliwości w awans. Wiedziałem, że zespół jest bardzo dobrze przygotowany do sezonu, widziałem jak ciężko piłkarze pracują na treningach. Trzymaliśmy się w klubie jednej zasady - skupiamy się tylko na najbliższym rywalu. Nie kalkulowaliśmy, że jak tu ewentualnie przegramy, to tam odro-

bimy stratę. Nawet jak jesienią ulegliśmy na wyjeździe Flocie, a kolejkę później zremisowaliśmy u siebie z Elaną nie czyniliśmy nerwowych ruchów, nie było mowy o jakichkolwiek rozmowach z zawodnikami. Na spokojnie omówiliśmy ze sztabem szkoleniowym, co jeszcze można poprawić - mówi Marcin Łukaszewski, dyrektor sportowy bydgoskiego klubu.

Pasjonujący finisz z beniaminkiem

Nieoczekiwanym rywalem Bydgoszczan w walce o awans był rewelacyjny Wikęd Luzino. W połowie rundy wiosennej oba zespoły odskoczyły resztę ekip i straciły w niej dotychczas zaledwie po 4 punkty. Zawisza ligowe rozgrywki musiał jednak godzić z STS Pucharem Polski i Pucharem Polski K-PZPN. W końcówce miał też gorszy terminarz od beniaminka z Kaszub.

- Małe obawy pojawiły się po półfinale z Górnikiem Zabrze. W dwóch kolejnych meczach było widać, że drużyna prezentuje się gorzej pod względem fizycznym. Szybka reakcja trenera od motoryki, fizjologa i całego sztabu szkoleniowego przyniosła jednak dobre efekty. Grając swoją ofensywną piłkę z trudnych wyjazdów do Stargardu, Torunia i Poznania wróciliśmy z kompletem punktów strzelając aż 10 goli - mówi dyrektor niebiesko-czarnych.

O awansie Zawiszy zdecydowało też z pewnością - mówiąc piłkarskim żargonem - przepychanie meczów, czyli wygrywanie spotkań różnicą gola. Takich zwycięstw Bydgoszczanie odnieśli 7 z 13 - aż 5 po 1:0.

Wielu chętnych do gry w Bydgoszczy

Sportowe cele przed drużyną będą postawione, kiedy znani będą wszyscy rywale i skład drużyny Betclie 2. Ligi. W Bydgoszczy szykują już jednak wzmocnienia.

- Transfery przygotowujemy dużo wcześniej. Obserwujemy dokładnie piłkarzy, którzy nas interesują. Nie działamy na zasadzie, że ktoś pojawi się w klubie, a my go od razu bierzemy. W najbliższym okienku będziemy się tego trzymać, bo to się sprawdza. Mogę zdradzić, że około 70 procent składu zostanie na przyszły sezon. Nie chce mówić dokładnie, ile piłkarzy pozyskamy, ale wzmocnienia na pewno będą. Po obserwacjach i analizach mamy już wytypowaną grupę zawodników, którzy pasują do naszego modelu gry. Jak poznamy budżet klubu na przyszły sezon usiądziemy ponownie z trenerem i będziemy podejmować decyzje. Jesteśmy zasypywani ofertami od piłkarzy i ich menedżerów. Chętnych do gry w Zawiszy nie brakuje - zakończył dyrektor sportowy klubu.

©



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

W sobotę piłkarze Zawiszy Bydgoszcz świętowali - po zwycięstwie nad Wikędem Luzino - awans do Betclie 2. Ligi. Aż 70 procent z nich ma zostać w zespole na kolejny sezon

Już dziś specjalny dodatek **OSOLOWOŚĆ ROKU 2025**

● Prezentujemy w nim zwycięzców we wszystkich kategoriach.



Środa
27.05.2026

Wydanie 2
Nr 121 (23.631)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Kamień węgielny
pod nową inwestycję
już wmurowany
str. 8



Włocławek

Parkrun na Słodowie
skupia biegaczy
od siedmiu lat
str. 9

Powiat radziejowski

Życzenia dla pani
Krystyny, stulatki
z Powąlkowic
str. 10



SPORT

Koszykówka Enea Abramczyk Astoria zagra
dziś o Orlen Basket Ligę. – Więcej asyst, mniej
strat, lepsza defensywa – wylicza warunki
do zwycięstwa trener Grzegorz Skiba **str. 16**

SPRZEDAŻ WYSOKIE CENY POWODUJĄ, ŻE TNIEMY WYDATKI

Zakupy pod kontrolą. Tryb: oszczędności!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego
kupują mniej jedzenia, książek i ko-
smetyków, a więcej paliw, mebli,
RTV, AGD i samochodów - mamy naj-
nowsze dane dotyczące sprzedaży.**

- Klienci wyraźnie ograniczyli zakupy.
Kupują mniejsze ilości, np. kiedyś 10 pla-
sterków szynki, a dziś tylko pięć, zamiast
czterech pomidorów dwa, czy dwie kro-
jone sztuki schabu, gdy wcześniej brali
pół kilograma - komentuje pani Agata ze
sklepu na bydgoskim Szwedzkiej.

Ze względu na wysokie koszty utrzy-
mania, aż trzy czwarte konsumentów
stara się oszczędzać na żywności. Sprze-
daz jedzenia przez rok zmalała o 5,8 pro-
cent.

Ceny towarów i usług konsumpcyj-
nych w kwietniu natomiast wzrosły o 3,2
procent w porównaniu z kwietniem
2025, zaś sama żywność podrożała o ok.
2,1 proc. Jednak nie boimy się już inflacji
jak dawniej. Rośnie za to strach o zdro-
wie. Z najnowszego raportu pt. „Czego
obecnie najbardziej boją się Polacy?” wy-
nika, że wśród największych obaw i lę-
ków aż 46,6 proc. rodaków wskazuje
na chorobę najbliższych. Na drugim

miejsu jest obawa o chorobę u siebie,
na trzecim atak terrorystyczny i dopiero
na czwartym miejscu inflacja.

- W praktyce zdrowie i finanse są tu
silnie splecione, bo choroba oznacza nie
tylko cierpienie, ale też koszty leczenia,
dojazdów, opieki, możliwe zwolnienie
z pracy i spadek dochodów - komentuje
psycholog Michał Murgrabia. - Dla czę-
ści badanych to zapewne także myślenie
o sytuacji, w której nagle trzeba będzie
sięgnąć po prywatne wizyty lub badania,
bo właśnie wtedy lęk o zdrowie bardzo
szybko zamienia się w finansową nie-
pewność. ©©

Więcej czytaj na stronie 3

Szpital w Lipnie: Pan Protasiewicz rezygnuje. Polityk zaprzecza

Nie milkną echa sprawy zatrudnienia byłego
wicewojewody dolnośląskiego i polityka PSL
w lipnowskim szpitalu, którego władze od lat
są kojarzone z ludowcami **str. 3**

WŁOCŁAWEK

Święto mamy, ale też i święto taty



Przedstawienie o tematyce hawajskiej było niespodzianką dla rodziców maluchów w Przedszkolu
Publicznym nr 17. Taki prezent przygotowali podopieczni „Krainy Fantazji” przy ulicy Wroniej. - Egzotyczny
taniec, barwne kwiaty i radosna muzyka wypełniły salę, tworząc wyjątkowe i niezapomniane święto miłości
oraz rodziny - tak podsumowały to święto opiekunki przedszkolaków. Więcej na włocławek.naszemiasto.pl

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Pieniądze dla mam.

Świadczenia i urlopy
dla kobiet po urodzeniu
dziecka **str. 2**

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZDROWIE

Więcej dni zasiłku dla rodziców

- Zgłosiliśmy do procesu legislacyjnego rządu projekt ustawy wydłużający o dodatkowe 60 dni zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe - poinformowała we wtorek ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Szefowa MRPiP na konferencji prasowej przypomniała, że obecnie rodzicom dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe przysługuje taki sam jak innym rodzicom, li-

mitowany okres zasiłku opiekuńczego. To - jak wskazała - maksymalnie 60 dni w przypadku dzieci do 14. roku życia i 14 dni w przypadku dzieci powyżej 14 lat.

Jak zaznaczyła, to może być wystarczające, gdy mówimy o chorobach takich jak katar, grypa czy przeziębienie po których dziecko szybko wraca do szkoły, przedszkola czy żłobka. Jednak w przypadku poważnych chorób, np. onkologicznych, to rozwiązanie jest zdecydowanie niewystarczające.

BIAŁYSTOK

Wyrok za metamfetaminę



FOT. ARTUR RESZKO/PAP

Na kary od 10 do 11 lat więzienia skazał we wtorek Sąd Okręgowy w Białymstoku czterech Meksykanów oskarżonych o wytwarzanie na dużą skalę metamfetaminy. Według śledczych możliwości produkcyjne zlikwidowanego przez CBŚP laboratorium sięgały 800 kg narkotyków. Wyrok nie jest prawomocny.

ŁÓDŹ

Nieudana próba przemytu

Pracownik łódzkiej firmy, zajmującej się dystrybucją odzieży, zamiast tekstyliów odnalazł w jednej z paczek jaja zwierzęce. Przesyłkę przejął Urząd Celno-Skarbowy w Łodzi. Wezwani na miejsce specjaliści z zakresu weterynarii po wstępnych oględzinach ocenili, że jaja najprawdopodobniej pochodziły od chronionych ga-

dów - kajmana i żółwia. Nietety, z powodu skrajnie niewłaściwych warunków transportu oraz braku odpowiedniej inkubacji, jaja były już martwe.

Rzeczniczka łódzkiej IAS podkreśliła, że zarówno kajman, jak i większość gatunków żółwi, są objęte ścisłą ochroną. Za ich przemyt grozi m.in. do 5 lat więzienia.

PALIWA

Rządowy pakiet Ceny Paliw Niżej powinien zostać przedłużony przynajmniej do połowy czerwca - ocenił we wtorek minister energii Miłosz Motyka. Zastrzegł jednocześnie, że decyzja o ewentualnym przedłużeniu programu będzie wynikała z rekomendacji ministra finansów. Dzień wcześniej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański poinformował, że pakiet CPN zostanie prawdopodobnie przedłużony.

„

W rozliczeniu za rok 2025 ponad 2,4 mln podatników zapłaciło podatek według 32-proc. stawki

Marcin Łoboda wiceminister finansów

Marcin Kierwiński do dymisji? PiS składa wnioszek o wotum nieufności

Adam Kielar
Lokalizator

PiS domaga się odwołania z funkcji ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykuje go za działania służb w sprawie fałszywych alarmów i za rozporządzenie w sprawie transkrypcji aktów małżeństw. Sam zainteresowany także zabrał głos.

O wniosku o wotum nieufności dla szefa MSWiA napisał między innymi Mariusz Błaszczak.

„Składamy wniosek o dymisję ministra Marcina Kierwińskiego! Zamiast gwarantować bezpieczeństwo obywateli, państwo stało się narzędziem zastraszania ludzi o niewłaściwych poglądach. Odpowiedzialność ponosi za to przede wszystkim szef MSWiA” - napisał szef klubu PiS w mediach społecznościowych.

Nagranie wideo w tej sprawie zamieścił także Przemysław Czarnek, kandydat tej partii na premiera.

- Składamy wniosek o wotum nieufności dla ministra Kierwińskiego, bo pogłos chaosu unosi się we wszystkich urzędach jemu podległych. Kierwiński, który nie jest w stanie zapamiętać nad tym, co się dzieje przez ostatnie dwa tygodnie, nad prowokacjami w różnych miejscach w Polsce, także w mieszkaniu rodzinnym prezydenta Karola Nawrockiego; ale



FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister Kierwiński zapowiada, że podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności wykaże szkodliwe działania PiS w zakresie bezpieczeństwa

także Kierwiński, który wymyśla jakieś rozporządzenia w sprawie tzw. małżeństw homoseksualnych, kompletnie niezgodne z polską konstytucją. Kierwiński, który nie panuje nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce, musi odejść. Do dymisji! - grzmiał wiceprezes PiS.

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów

Dlaczego PiS chce odwołania Marcina Kierwińskiego?

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów, które w ostatnim czasie nasiliły się i których obiektem stali się politycy i przedstawiciele mediów związani z opozycją, a także mieszkanie rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

Czarnek odnosił się również do sprawy podpisanego przez Kierwińskiego oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego rozporządzenia, które

ułatwia transkrypcję aktów małżeństwa osób tej samej płci, zawartych za granicą.

Słowa o „pogłosie” to z kolei nawiązanie do wystąpienia szefa MSWiA na Dniu Strażaka w 2024 roku. Mówił on wówczas w dziwny sposób, nie brakowało komentarzy, że był pod wpływem alkoholu.

Sam minister tłumaczył to „pogłosem” i zapewniał, że był trzeźwy.

„Zanim wydacie wyrok, posłuchajcie moich wypowiedzi, których udzieliłem mediom po wystąpieniu. Mało tego, natychmiast udałem się na komendę Policji, gdzie zbadano mnie alkometrem. Wynik = 0,0” - napisał później na platformie X.

Do wpisu dołączył zdjęcie wyniku testu z pieczęcią dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Marcin Kierwiński odpowiada na zarzuty PiS

Kierwiński odniósł się także do krytyki ze strony opozycji. Zapowiedział, że pokaże, jak „antypaństwowa” jest polityka PiS.

„Panie Czarnek, podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności będę miał doskonałą okazję, żeby pokazać, jak bardzo szkodliwą i antypaństwową politykę w zakresie bezpieczeństwa prowadzi Pan i PiS. Może mi Pan wierzyć na słowo, że jest o czym opowiadać...” - napisał Kierwiński na X.
PAP

Promocja profilaktyki zdrowotnej. Trzy resorty podpisały porozumienie o współpracy

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Szefowie trzech Ministerstw - Zdrowia, Aktywów Państwowych oraz Infrastruktury - podpisali wczoraj porozumienie o współpracy na rzecz promocji profilaktyki, edukacji zdrowotnej i upowszechniania dobrych praktyk w tym zakresie.

- Chcemy przede wszystkim skoordynować te działania i roz-

mawiamy o przekaznikach, które nie są w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia. Po wspólnych rozmowach doszliśmy do wniosku, że (...) chcemy również wykorzystać nośniki, które są w dyspozycji poszczególnych ministerstw i tego dotyczy podpisane dzisiaj porozumienie - powiedziała na konferencji po podpisaniu porozumienia minister zdrowia Jolanta Sobierajska-Grenda.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkre-

ślił, że prowadzone wspólne kampanie informacyjne nie będą dawać dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

PAP

laktyka i generowanie odpowiednich zachowań, które na końcu dają dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

PAP

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Jubileuszowe targi rolnicze przed nami!

Opr. WA
wojciech.alabrudziński@polskapress.pl

Targi Rolno-Ogrodnicze w Zarzeczu nie tylko wystawy, konkursy dla rolników i stoiska. W tym roku organizatorzy przygotowali też inne atrakcje.

Szukacie idealnego pomysłu na rodzinny weekend? W niedzielę, 31 maja 2026 roku, podczas 45. Jubileuszowych Targów Rolno-Ogrodniczych w Zarzeczu, organizowany jest bezpłatny Dzień Dziecka. Na najmłodszych czekają niezwykłe, czworonożni przyjaciele, wielki konkurs z nagrodami oraz masa darmowych atrakcji.

Niedziela w Zarzeczu zapowiada się niezwykle emocjonująco. Główną atrakcją dla dzieci będzie Wystawa Zwierząt, na której pojawią się uwielbiane przez maluchy alpy, konie rasy huculskiej, a także psy, kury, gołębie i króliki. Ponadto Związek Kynologiczny w Polsce (Oddział Włocławek) przeprowadzi widowiskowy przegląd ras psów połączony z wręczeniem nagród.

W tym roku organizatorzy przygotowali dla najmłodszych prawdziwą gratkę - na terenie targów stanie prawdziwy kadłub samolotu, który dzieci będą mogły zwiedzić od środka! Dodatkowo, pełne niespodzianek stoiska edukacyjne przygotowują: Gostynińsko-Włocławski Park Krajoznamów, Nadleśnictwo Włocławek, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wojska Obrony Terytorialnej i Państwowa Straż Pożarna. Ponadto dzieci znajdą wiele innych darmowych atrakcji, takich jak dmuchańce, chodzące maskotki czy malowanie buzi.

Prawdziwym hitem dla młodych odkrywców będzie terenowa gra konkursowa „Indeks Młodego Rolnika”, która startuje w niedzielę o godzinie 10:00. Dzieci będą miały za zadanie odebrać specjalną mapkę oraz indeks w namiocie eksperckim KPODR, odwiedzić wskazane stoiska, odpowiedzieć na proste pytania i zdobyć pieczęćki. Na każdego, kto ukończy wyzwanie, czeka oficjalny certyfikat oraz atrakcyjne nagrody, których wręczenie odbędzie się na scenie głównej o godz. 13:45. To jednak nie koniec - konkurs ma swój drugi, ekologiczny etap polegający na domowej uprawie roślin z otrzymanych nasion, w którym do wygrania będą kolejne cenne nagrody podczas targów w 2027 roku!

O godzinie 13:30 organizatorzy złożą życzenia wszystkim najmłodszym uczestnikom z okazji Dnia Dziecka. Chwilę później, o godzinie 14:15, rozpocznie się poczęstunek pieczonym dzikiem przy dźwiękach oprawy artystycznej. ©©

O godzinie 13:30 organizatorzy złożą życzenia wszystkim najmłodszym uczestnikom z okazji Dnia Dziecka. Chwilę później, o godzinie 14:15, rozpocznie się poczęstunek pieczonym dzikiem przy dźwiękach oprawy artystycznej. ©©

Powstaje Centrum Energii. Wmurowano kamień węgielny

Opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Przy ul. Zielnej, w sąsiedztwie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, powstanie Centrum Energii Włocławek. Spalane będą tam odpady, które nie nadają się do recyklingu.

Instalację Termicznego Przekształcania Odpadów wybuduje firma PreZero. Rocznie przetwarzać będzie tam 90 000 ton odpadów nienadających się do recyklingu. Odpady zamienione zostaną w ciepło i energię elektryczną. W środę 20 maja 2026 roku - 100 dni po przekazaniu wykonawcy placu budowy - przy ul. Zielnej uroczystie wmurowano kamień węgielny pod budowę Centrum Energii Włocławek.

Wykonawca zaznacza, że inwestycja postępuje zgodnie z harmonogramem. Od czasu przejęcia placu budowy minęło 100 dni. Prace rozpoczęły się na początku grudnia 2025 roku. W tym czasie prace na placu budowy CEW były poświęcone przygotowaniu terenu i robotom geotechnicznym, w tym realizacji ścian szczelinowych, które docelowo będą pełnić funkcję obudowy bunkra na odpady. Etap wykonania posadowienia głębokiego został zakończony zgodnie z założeniami harmonogramu. Wmurowanie kamienia węgielnego rozpoczyna kolejną fazę - wznoszenie konstrukcji głównej. Zakończenie wszystkich prac budowlanych zaplanowano na połowę 2028 roku.

Centrum Energii Włocławek to 90 tysięcy ton odpadów rocznie zamienianych w ciepło dla mieszkań, prąd dla szkół i szpitala oraz realna niezależność energetyczna miasta. Budowa tak nowoczesnego za-



Wmurowanie kamienia węgielnego rozpoczyna kolejną fazę - wznoszenie konstrukcji

kładu to nie tylko kluczowa inwestycja dla dekarbonizacji, ale przede wszystkim przedsięwzięcie inżynierskie z wysoko zaawansowaną technologią. Skala trudności technicznych takich projektów jest ogromna, natomiast ich wpływ na transformację energetyczną i realizację celów środowiskowych bezcenny. Wmurowanie kamienia węgielnego oznacza, że dotrzymujemy harmonogramu i już w połowie 2028 r. przełączymy mieszkańców Włocławka na nowe źródło energii - mówi Kamil Majerczak, CEO PreZero w Polsce.

Za realizację projektu w formule „zaprojektuj i wybuduj” odpowiada konsorcjum firm

Centrum Energii we Włocławku będzie dwunastą tego typu instalacją w Polsce. Będzie produkować 650 tys. GJ ciepła rocznie

PORR S.A. (lider) oraz T.M.E. S.p.A. - Termomeccanica Ecologia (partner), która jest dostawcą technologii dla sześciu instalacji termicznego przekształcania odpadów w Polsce. CEW Włocławek jest trzecią IT-POK w portfolio konsorcjum, po rozbudowie Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów Energetycznych w Rzeszowie oraz Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów w Gorlicach (w realizacji).

- Za nami 100 dni intensywnej pracy na budowie CEW Włocławek. Można powiedzieć, że w tym czasie skupiliśmy się na przygotowaniu „dobrego gruntu” pod inwestycję. Wykonaliśmy głębokie od 16 do 17 metrów ściany szczelinowe, które będą stanowiły część podziemną ścian bunkra do magazynowania odpadów. Rozpoczęliśmy już także prace nad fundamentami budynku głównego oraz administracyjno-socjalnego. Bezpośrednio przed nami wykonanie

konstrukcji żelbetowych, do czego wykorzystamy ponad 10 tys. m3 mieszanki betonowej i 1200 ton stali zbrojeniowej, oraz montaż elementów prefabrykowanych - zaznacza Piotr Kledzik, Prezes Zarządu PORR S.A.

Znadesłanej informacji wynika, że Centrum Energii we Włocławku będzie dwunastą tego typu instalacją w Polsce. Zgodnie z założeniami, ma pokryć w 100 procentach tzw. podstawy ciepłownicze Włocławka - produkując ok. 650 000 GJ ciepła rocznie, które w całości trafi do miejskiej sieci. Dodatkowo 45 000 MWh energii elektrycznej rocznie zasili lokalną sieć energetyczną.

Zastąpienie węgla w lokalnym systemie ciepłowniczym oznacza znaczącą poprawę miks energetycznego we Włocławku. Inwestycja stwarza także nowe miejsca pracy - zarówno już teraz na etapie budowy, jak i w fazie operacyjnej - informuje PreZero. ©©

KRÓTKO

SPORT
Zbliżają się zawody „Lekkoatletyka dla każdego”

W sobotę, 30 maja od godz. 15 na stadionie OSiR odbędzie się Puchar Mistrzów oraz Zawody Ogólnopolskie „Lekkoatletyka dla każdego”. Na starcie zobaczymy zawodniczki i zawodników w kategoriach U16, U18, U20 i U23, którzy rywalizować będą w konkurencjach biegowych, technicznych i chodu sportowego. W programie m.in.: sprinty i biegi średnie, biegi przez płotki i z przeszkodami, rzut dyskiem,

pchnięcie kulą, rzut oszczepem; skok wzwyż, w dal i trójskok, chód sportowy.

KOMUNIKACJA
Niedługo przetarg na budowę tunelu w ulicy Wienieckiej.

Wojewoda Kujawsko-Pomorski wydał ostatnią zgodę administracyjną na budowę tunelu w ulicy Wienieckiej, pod linią kolejową. To dobra wiadomość nie tylko dla mieszkańców osiedla Zazamcze, ale dla wszystkich, którzy często stoją w korkach w drodze, na przykład, do szpitala. Opr. WA

ŚWIĘTO



ŚRÓDMIEŚCIE
To było święto pszczół i amatorów miodu

Stowarzyszenie Miłośników Pszczół „Ambrozja” zorganizowało Dzień Pszczół. Impreza odbyła się na Starym Rynku. Najwięcej emocji towarzyszyło uczestnikom przy malowaniu uli przez uczniów włocławskich szkół. Ale to nie wszystko. W programie Dnia Pszczół znalazły się także: zajęcia plastyczne pod kierunkiem animatora, pokazy ratownictwa medycznego, degustacja wypieków na bazie miodu od KGW ze Studzienia oraz konkurs „Mała pszczółka - wielka przyjaciółka człowieka”. WA

Parkrun świętował siódme urodziny

Już po raz 300. w parku na Słodowie we Włocławku zebrało się grono chętnych biegaczy i maszerujących z kijkami nordic walking. Tym razem okazja była nie-

zwykła - 7. urodziny włocławskiego Parkrunu, a zarazem bieg nr 300. Był wielki tort, były życzenia dla zawodników i dyplomy dla najwytrwalszych wo-

lontariuszy. - Za nami siedem lat tej akcji - mówi Szczepan Zieliński, koordynator. - Trzeba mocno podkreślić rolę wolontariuszy, bo bez nich by akcja nie trwała. I za-

chęcam do sobotniej aktywności z nami wszystkich biegaczy i piechurów - proszę się nie obawiać, u nas nikt nie będzie ostatni. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Dyplomy dla najbardziej zapracowanych wolontariuszy

Przez siedem lat w sobotnich biegach udział wzięły setki włocławian oraz przyjezdnych biegaczy



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Można biegać, ale też można przejść się z kijkami



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

To jest właśnie Parkrun - liczy się humor



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

- Nikt nie będzie ostatni - zaręcza Szczepan Zieliński

KRÓTKO

POLICJA

Trzy groźne zdarzenia drogowe we Włocławku

Do pierwszego doszło w poniedziałek około g. 15:15. 30-letni kierowca BMW, jadąc w kierunku ulicy Okrzei, nie dostosował prędkości do warunków ruchu i uderzył w tył peugeota. Siła uderzenia była na tyle duża, że auto zostało przemieszczone i uderzyło w poprzedzający je samochód marki Mini Cooper. Kierowcy zatrzymali się wcześniej, aby przepuścić pieszego. - Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca z BMW został ukarany mandatem karnym za spowodowanie kolizji drogowej. Dodatkowo wobec mężczyzny sporządzono wniosek o ukaranie do sądu za prowadzenie pojazdu pomimo cofnięciu uprawnień - mówi podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy KMP.

Tego samego dnia około 16:05 doszło do kolizji na skrzy-

żowaniu Okrzei i Wroniej. Policjant jadący radiowozem ulicą Okrzei w kierunku Toruńskiej z użyciem sygnałów świetlnych i dźwiękowych, nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej. W wyniku doprowadził do zdarzenia z Audi, które poruszało się ulicą Wronią w kierunku Kruszyńskiej. Obaj kierujący byli trzeźwi. Funkcjonariusz został ukarany mandatem.

Do trzeciego zdarzenia doszło we wczoraj około godziny 8:20 na DK 91. Policjanci ustalili, że 45-letni kierowca Forda, zjeżdżając z ronda w kierunku ulicy Wienieckiej, nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej. Po wjechaniu na sygnalizator uderzył w nissana, który poruszał się Toruńską w kierunku centrum miasta. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja, a sprawca ukarany mandatem. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi - przekazał mł. asp. Tomasz Tomaszewski z KMP. **Opr. WA**

Progi zwalniające kosztują. Dewastują auta i środowisko

Opr. WA

redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Otrzymaliśmy e-mail od Czytelnika „Pomorskiej” dotyczący progów zwalniających we Włocławku. List jest na tyle ciekawy, że pozwoliliśmy sobie zacytować w całości.

„Dość progów zwalniających” dosłownie i w przenośni. Dość progów, które rozpleniły się na włocławskich ulicach dzięki pseudospecjalistom od drogownictwa. Nie dość, że progi kosztują, to jeszcze dewastują nasze auta i środowisko.

Na nic się zdaje krytyka ze strony kierowców pod adresem władz Włocławka (prezydenta) i MZD za fatalną organizację (dezorganizację!) ruchu w mie-

„Po włocławskich ulicach jeździ się coraz gorzej. Urząd, który powinien dbać o nasz komfort, sukcesywnie go pogarsza...”

ście. No bo oni przecież są specjalistami, lepiej od nas wiedzą, czego nam potrzeba (!). Ale my musimy jeździć po tych ich niebezpiecznych „rozwiązaniach drogowych” - niszczyć swoje zdrowie w wyniku wstrząsów i samochodów. Drogi (ulice) nie są dla drogowców, ale dla użytkowników! Owszem, trzeba dbać o bezpieczeństwo, ale także o WYGODĘ! Nawiasem mówiąc - co wspólnego z bezpieczeństwem i wygodą mają takie „rozwiązania”

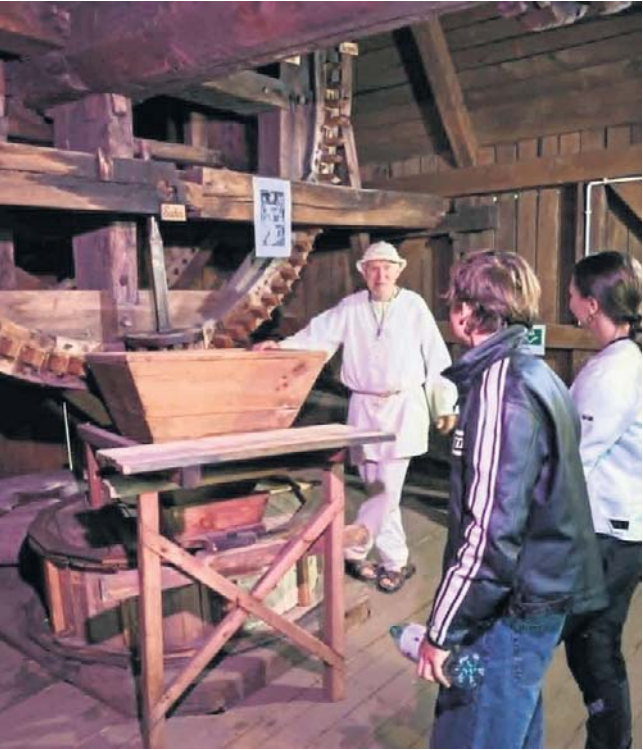
nia”, jak, pozał się Boże, ronda pinezkowe np. na skrzyżowaniu ul. Brzeskiej z Wyszyńskiego i mostem stalowym? (powoli z tego powodu stajemy się pośmiewiskiem w całej Polsce - jakie miasto, takie rondo). Jeśli nasi specjaliści chcą, to poprosimy o komentarze dotyczące tych „genialnych” rozwiązań” wygłoszone przez naprawdę wybitnych polskich specjalistów od organizacji ruchu i bezpieczeństwa. Zachęcamy do korzystania z wiedzy osób mądrych i doświadczonych.

Po włocławskich ulicach jeździ się coraz gorzej. Urząd, który powinien dbać o nasz komfort, sukcesywnie go pogarsza. Rozkopane ulice w centrum miasta są tego także przykładem. Kto podejmuje kilka inwestycji dro-

gowych w jednym rejonie miasta w tym samym czasie? Czy ktoś układa racjonalny harmonogram prac, czy idzie na żywioł (są pieniądze, trzeba wydawać?). Nota bene: jaki sens ma budowanie ulicy (łącznika) między pl. Wolności i parkiem Łokietka? Przecież ulice już były. Aż takiego ruchu tam nie ma, żeby jakoś specjalnie za wiele milionów złotych budować nowe-stare ulice. A zapytajcie okolicznych mieszkańców i właścicieli placówek handlowych o ocenę „rozwiązań drogowych”, które dotyczą tego pomysłu... Nasłuchacie się aż wam uszy zwiędną.

„Progami zwalniającymi” rozwój komunikacji są takie właśnie pomysły. Kosztują kupę i taki też g....y efekt przynoszą. **Kierowca-Włocławianin**

TRADYCJA



CHODECZ
Szczegóły pracy wiatraka nie mają przed nim tajemnic
„Szukanie zaginionej tradycji młynarskiej w ziarnie pszenicy” - tak brzmiało hasło imprezy z cyklu Noc Muzeów. Wydarzenie w odnowionym wiatraku w Chodczu stało się już cykliczne i wpisało do ka-

lendarza miejscowych imprez. Dobrym duchem wydarzenia z drewnianej budowli był Krzysztof Bukowski, społeczny opiekun zabytków, który raczył gawędami zwiedzających. Pan Krzysztof godzinami może opowiadać o szczegółach pracy wiatraka oraz dziejach młynarstwa. **WA**

Życzymy wszystkiego, co najlepsze, pani Krystyno!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Krystyna Sobczak z Powalkowic w powiecie radziejowskim w maju 2026 roku świętowała swoje setne urodziny. Były życzenia, kwiaty, spotkania z bliskimi oraz medal od marszałka.

Krystyna Sobczak z Powalkowic w powiecie radziejowskim (gmina Osiećcino) 10 maja 2026 roku świętowała swoje setne urodziny!

Krystyna Sobczak, z domu Budzyńska, urodziła się 10 maja 1926 roku w Jaranówku (powiat włocławski). Była najstarsza z ośmiorga rodzeństwa. Dzieciństwo i młodość upłynęły jej na ciężkiej pracy w gospodarstwie rolnym. Gdy wybuchła II wojna światowa miała zaledwie trzynaście lat. Pomagała matce w prowadzeniu domu i opiece nad młodszym rodzeństwem. Miała 6 sióstr i 2 braci.

25 kwietnia 1950 roku wyszła za mąż za Henryka Sobczaka. Wraz z nim prowadziła gospodarstwo rolne i zajmo-



Jubilatka przyjęła życzenia nie tylko od najbliższych, ale także od władz samorządowych

wała się wychowaniem dzieci. Wychowali jednego syna, seniorka doczekała się dwójki wnucząt i jednej prawnuczki. Obecnie - od 4 maja 1952 roku - mieszka w Powalkowicach w powiecie radziejowskim, po-

zostając pod opieką swojej synowej Teresy.

Rodzina wspomina jej kulinarne dania popisowe - domowy chleb, domowe ciasta, a ulubionym przysmakiem wnuków był jej placek droż-

dzowy. Przez lata działała także w lokalnym kole gospodyń wiejskich. Seniorka do dziś pozostaje osobą pogodną, serdeczną i pełną ciepła. Mieszka w Powalkowicach (pow. włocławski), pod czułą opieką synowej Teresy, otoczona rodziną, wśród wnuków i prawnuka - informuje Beata Krzemińska, rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Ze stulatką spotkali się także: Sławomir Staniszewski, wójt gminy Osiećcino, Marek Ziemiński, przewodniczący Rady Gminy Osiećcino oraz Renata Zdzichowska - kierownik Urzędu Stany Cywilnego w Osiećcinach.

Dar, którego doświadcza Jubilatka jest skarbnicą i drogocennym dziedzictwem dla naszych pokoleń, a szczególną wartość stanowi dla najbliższych sobie osób. Wójt gminy Osiećcino p. Sławomir Staniszewski podziękował za wszelkie trudy i owoce minionych 100 lat, a przede wszystkim złożył najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia - czytamy na stronie gminy Osiećcino. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011513243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Jeden mecz, stawką Orlen Basket Liga. Astoria chce pożegnać stare demony

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Mamy 2:2 w finale I ligi po dwumeczu w Łodzi. Zwycięzcę serii Enea Abramczyk Astoria - ŁKS Łódź poznamy w środę w Bydgoszczy.

W trzecim kolejnym sezonie bydgoszczanie zagrają o mecz o awans. Dwa lata temu lepszy w Bydgoszczy okazał się Górnik Wałbrzych, w poprzednim sezonie decydujący mecz Asta przegrała w Krośnie, choć w obu seriach wygrywała pierwsze spotkania. Tym razem rozpoczęła finał od 0:1, więc być może finisz będzie szczęśliwszy?

W to wierzą koszykarze, trener Grzegorz Skiba i kibice, którzy w środę wypełnią Moderator Arenę. Puchar za mistrzostwo I ligi był już przygotowany w Łodzi, gdzie Asta miała szansę zakończyć serię w niedzielę, teraz będzie czekał w Bydgoszczy.

- Nie ukrywam, że widok tego pucharu, przygotowanego dla naszych rywali, był dla nas dodatkowym zastrzykiem motywacji. Nie mieliśmy już wyjścia, zostawiliśmy wszystko na parkiecie. Po dotkliwej porażce w sobotę podnieśliśmy się mentalnie - mówi Norbert Kulon z ŁKS.

Właśnie mentalność i odporność psychiczna będzie kluczowa w meczu numer pięć. Drużyny znają się już na wylot, czasu na zmiany i nowe zagrywki już nie ma, tu niezbędna jest chłodna głowa i spokojna ręka. W obu zespołach są gracze, którzy mają na koncie takie mecze. - Chcę jesienią z Astorią zagrać w PLK - deklaruje jeden z nich, Karol Gruszecki.

Trener Skiba podkreśla, że zmieniać nic nie zamierza, trzeba po prostu wyeliminować błędy z meczu numer cztery. - Musimy zatrzymać szybki atak łódzian, zdobyli w ten sposób aż 26 punktów i to jest do poprawy. „Zdecydowanie musimy też zmienić bilans strat do asyst - mówi szkoleniowiec

Niestety, znowu daje o sobie znać pech w bydgoskiej druży-

nie. Prawdopodobnie dziś nie zagra bardzo dobry w serii finałowej Patryk Kędel, który w Łodzi nabawił się kontuzji. Teraz jeszcze większa odpowiedzialność spocznie na barkach Adama Kempa.

Skiba: - Nie jest to łatwo zagrać bez podstawowego zmiennika pod koszem. Musimy poprawić pewne rzeczy i uzupełnić ustawienie. Mamy dwa dni, aby coś wymyślić.

- To duża strata dla Astorii, ale bydgoszczanie zmagali się z takimi problemami w trakcie sezonu i radzili sobie - dodaje Nikola Avramović.

Gospodarze liczą na przełamanie Martyce'a Kimbrough. Jednego z najskuteczniejszych graczy w tym sezonie praktycznie nie ma w finałach. Amerykanin w czterech meczach trafił zaledwie 7 rzutów z gry na 34 próby. Zwykle najmocniejszą jego stroną jest rzut za trzy, a w serii z ŁKS ma dwa na koncie celne rzuty na 22 próby! A przecież mówimy o gracz, który w dwóch poprzednich rundach play off zdobywał średnio ponad 20 punktów, w ośmiu meczach trafił 31 „trójek” i ustanowił swój punktowy rekord sezonu w starciu z Fulimpexem Starogard Gdański (34).

- Tyce jest bardzo dobrze broniony i ma z tym problem. Mam nadzieję, że się obudzi w środę i zagra najlepiej w ostatnim meczu sezonu - mówi trener Grzegorz Skiba.

Atutem gości ma być szerszy skład. - Zdajemy sobie sprawę, że Asta po wysokiej porażce w czwartym meczu będzie się chciała zrehabilitować. Musimy trzymać się swojego planu. W play off trzeba mieć krótką pamięć i koniecznie trzeba o wysokim zwycięstwie zapomnieć, zregenerować się fizycznie, psychicznie i szykować się na prawdziwą bitwę - dodaje Norbert Kulon.

ASTORIA KONTRA ŁKS W TYM SEZONIE
Runda zasadnicza: Astoria - ŁKS 74:85, ŁKS - Astoria 73:75

Final play play off: Astoria - ŁKS 71:85, 84:64, ŁKS - Astoria 74:81, 88:69

Początek decydującego meczu w finałach w środę o godz. 19.00. ©

PIŁKA NOŻNA

„Orły” i „Czerwone Szarfy” powalczą o Ligę Konferencji Crystal Palace Londyn i Rayo Vallecano Madryt zmierzą się dziś (godz. 21) w Lipsku w finale Ligi Konferencji. Stawką meczu jest nie tylko okazały puchar, ale również miejsce w przyszłym sezonie w Lidze Europy. Obie ekipy nie przebiły się do europejskich rozgrywek przez swoje ligi. „Orły” z Anglii w Premier League zajęły dopiero 15. miejsce, zaś „Czerwone Szarfy” z Hiszpanii były ósme w La Liga. Transmisja spotkania w Polsat Sport Premium 1.

KRÓTKO



FOT. JAROSŁAW PABIAN

ŻUŻEL

Bayersystem GKM jedzie do wicemistrza Polski

Po tygodniu przerwy wracają emocje związane z rywalizacją w najlepszej żużlowej lidze świata. Drugi w tabeli Motor gościć będzie lidera z Grudziądza.

Wicemistrzowie Polski z Lublina sezon 2026 rozpoczęli od czterech wygranych m.in. z Pres Toruń i Spartą Wrocław. Ostatnie dwa spotkania Motoru zakończyły się jednak wyjazdowymi porażkami 44:46. Najpierw Bartosz Zmarzlik i spółka ulegli w Lesznie Unii, a potem w Gorzowie Stali. W obu starciach Lublinianie jechali jednak bez Fredrika Lindgrena, jednego ze swoich liderów, który nabawił się kontuzji. Szweda zabraknie też w piątek, a nie może być za niego stosowane zastępstwo zawodnika.

Do jazdy zdolni są za to wszyscy żużlowcy Bayersystem GKM, którzy z czterema zwycięstwami, remisem i porażką prowadzą w tabeli PGE Ekstraligi. Trener Robert Kościecha dokonał jednej zmiany w składzie swojego zespołu w porównaniu z ostatnim wyjazdowym meczem w Toruniu. Pod numerem 7 zamiast Bastiana Pedersena zgłoszono Kevina Iwańskiego-Helta, ale z pewnością od początku to właśnie Duńczyk będzie zastępował polskiego juniora. Na starty nie ma też co liczyć Damian Miller (numer 3).

Mecz w piątek, 29 maja o godzinie 20.30. Transmisja w Canal+ Sport.

Motor: 9. Martin Vaculik, 10. Karol Szmyd, 11. Kacper Woryna, 12. Mateusz Cierniak, 13. Bartosz Zmarzlik, 14. Bartosz Baribor, 15. Bartosz Jaworski
Bayersystem GKM: 1. Max Frick, 2. Maksym Drabik, 3. Damian Miller, 4. Wadim Tarasenko, 5. Michael Jepsen Jensen, 6. Kevin Malkiewicz, 7. Kevin Iwański-Helt

Pres Toruń, drugi reprezentant regionu w PGE Ekstralidze w niedzielę o godzinie 17 podejmować będzie Stal Gorzów. Z kolei w Metalkas 2. Ekstralidze Abramczyk Polonia Bydgoszcz tego samego dnia (godz. 13) zmierzy się na wyjeździe ze Stalą Rzeszów. (mk)



FOT. PAP/EP

ŻUŻEL

Zwycięstwo w Lublinie
Mikołaj Duchiniński wygrał 2. rundę Indywidualnego Pucharu Ekstraligi do lat 17 w Lublinie. Zdobył 12 pkt - (1,3,3,3,2) i wyprzedził Kacpera Sobkowiaka z Gorzowa i Krzysztofa Harendarczyka z Wrocławia.

Zawisza szykuje transfery na sezon w Betclit 2. Lidze

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Awansem i półfinałem STS Pucharu Polski niebiesko-czarni uczcili jubileusz 80-lecia klubu. W Bydgoszczy już myślą o grze w Betclit 2. Lidze.

Niebiesko-czarni przed startem sezonu 2025/2026 nie kryli, że ich celem jest awans.

Lider przez 22 kolejki

Wzmocniony zespół od początku rozgrywek był w ścisłej czołówce. Dość powiedzieć, że najgorsze miejsce, jakie zajmował to piąte po pierwszej kolejce. Już po następnej bydgoska drużyna była liderem i przewodziła stawce - z jednym wyjątkiem - do 11. kolejki. W trzech kolejnych Zawisza był trzeci, a jesień zakończył na drugiej lokacie z 2 pkt. straty do Polonii Środa Wielkopolska. Po 22. rundzie spotkań wrócił na fotel lidera, którego nie odda do końca sezonu. Bydgoszczanie przewodzili zatem stawce przez 22. kolejki.

- Nie miałem chwili wątpliwości w awans. Wiedziałem, że zespół jest bardzo dobrze przygotowany do sezonu, widziałem jak ciężko piłkarze pracują na treningach. Trzymaliśmy się w klubie jednej zasady - skupiamy się tylko na najbliższym rywalu. Nie kalkulowaliśmy, że jak tu ewentualnie przegramy, to tam odro-

bimy stratę. Nawet jak jesienią ulegliśmy na wyjeździe Flocie, a kolejkę później zremisowaliśmy u siebie z Elaną nie czyniliśmy nerwowych ruchów, nie było mowy o jakichkolwiek rozmowach z zawodnikami. Na spokojnie omówiliśmy ze sztabem szkoleniowym, co jeszcze można poprawić - mówi Marcin Łukaszewski, dyrektor sportowy bydgoskiego klubu.

Pasjonujący finisz z beniaminkiem

Nieoczekiwanym rywalem Bydgoszczan w walce o awans był rewelacyjny Wikęd Luzino. W połowie rundy wiosennej oba zespoły odskoczyły resztę ekip i straciły w niej dotychczas zaledwie po 4 punkty. Zawisza ligowe rozgrywki musiał jednak godzić z STS Pucharem Polski i Pucharem Polski K-PZPN. W końcówce miał też gorszy terminarz od beniaminka z Kaszub.

- Małe obawy pojawiły się po półfinale z Górnikiem Zabrze. W dwóch kolejnych meczach było widać, że drużyna prezentuje się gorzej pod względem fizycznym. Szybka reakcja trenera od motoryki, fizjologa i całego sztabu szkoleniowego przyniosła jednak dobre efekty. Grając swoją ofensywną piłkę z trudnych wyjazdów do Stargardu, Torunia i Poznania wróciliśmy z kompletem punktów strzelając aż 10 goli - mówi dyrektor niebiesko-czarnych.

O awansie Zawiszy zdecydowało też z pewnością - mówiąc piłkarskim żargonem - przepychanie meczów, czyli wygrywanie spotkań różnicą gola. Takich zwycięstw Bydgoszczanie odnieśli 7 z 13 - aż 5 po 1:0.

Wielu chętnych do gry w Bydgoszczy

Sportowe cele przed drużyną będą postawione, kiedy znani będą wszyscy rywale i skład drużyny Betclit 2. Ligi. W Bydgoszczy szykują już jednak wzmocnienia.

- Transfery przygotowujemy dużo wcześniej. Obserwujemy dokładnie piłkarzy, którzy nas interesują. Nie działamy na zasadzie, że ktoś pojawi się w klubie, a my go od razu bierzemy. W najbliższym okienku będziemy się tego trzymać, bo to się sprawdza. Mogę zdradzić, że około 70 procent składu zostanie na przyszły sezon. Nie chce mówić dokładnie, ile piłkarzy pozyskamy, ale wzmocnienia na pewno będą. Po obserwacjach i analizach mamy już wytypowaną grupę zawodników, którzy pasują do naszego modelu gry. Jak poznamy budżet klubu na przyszły sezon usiądziemy ponownie z trenerem i będziemy podejmować decyzje. Jesteśmy zasypywani ofertami od piłkarzy i ich menedżerów. Chętnych do gry w Zawiszy nie brakuje - zakończył dyrektor sportowy klubu.

©



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

W sobotę piłkarze Zawiszy Bydgoszcz świętowali - po zwycięstwie nad Wikędem Luzino - awans do Betclit 2. Ligi. Aż 70 procent z nich ma zostać w zespole na kolejny sezon



● Prezentujemy w nim zwycięzców we wszystkich kategoriach.

Środa
27.05.2026

Wydanie A
Nr 121 (23.631)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Oświadczenia majątkowe 2025.
Ile zarobił prezydent Bydgoszcz i jego zastępcy? **str. 8**



Pan Janusz znalazł dach nad głową.
Finał historii, która chwyciła za serca **str. 9**

Doroczny Festyn Rodzinny już w piątek! Atrakcje dla ducha i ciała w SP 66 w Bydgoszczy **str. 9**



SPORT

Koszykówka Enea Abramczyk Astoria zagra dziś o Orlen Basket Ligę. – Więcej asyst, mniej strat, lepsza defensywa – wylicza warunki do zwycięstwa trener Grzegorz Skiba **str. 16**

Szpital w Lipnie: Pan Protasiewicz rezygnuje. Polityk zaprzecza

Nie milkną echa sprawy zatrudnienia byłego wicewojewody dolnośląskiego i polityka PSL w lipnowskim szpitalu, którego władze od lat są kojarzone z ludowcami **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Pieniądze dla mam.
Świadczenia i urlopy dla kobiet po urodzeniu dziecka **str. 2**

SPRZEDAŻ WYSOKIE CENY POWODUJĄ, ŻE TNIEMY WYDATKI

Zakupy pod kontrolą. Tryb: oszczędności!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego kupują mniej jedzenia, książek i kosmetyków, a więcej paliw, mebli, RTV, AGD i samochodów - mamy najnowsze dane dotyczące sprzedaży.

- Klienci wyraźnie ograniczyli zakupy. Kupują mniejsze ilości, np. kiedyś 10 plasterków szynki, a dziś tylko pięć, zamiast czterech pomidorów dwa, czy dwie krojone sztuki schabu, gdy wcześniej brali pół kilograma - komentuje pani Agata ze sklepu na bydgoskim Szwederowie.

Ze względu na wysokie koszty utrzymania, aż trzy czwarte konsumentów stara się oszczędzać na żywności. Sprzedaż jedzenia przez rok zmalała o 5,8 procent.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu natomiast wzrosły o 3,2 procent w porównaniu z kwietniem 2025, zaś sama żywność podrożała o ok. 2,1 proc. Jednak nie boimy się już inflacji jak dawniej. Rośnie za to strach o zdrowie. Z najnowszego raportu pt. „Czego obecnie najbardziej boją się Polacy?” wynika, że wśród największych obaw i lęków aż 46,6 proc. rodaków wskazuje na chorobę najbliższych. Na drugim

miejsu jest obawa o chorobę u siebie, na trzecim atak terrorystyczny i dopiero na czwartym inflacja.

- W praktyce zdrowie i finanse są tu silnie splecione, bo choroba oznacza nie tylko cierpienie, ale też koszty leczenia, dojazdów, opieki, możliwe zwolnienie z pracy i spadek dochodów - komentuje psycholog Michał Murgrabia. - Dla części badanych to zapewne także myślenie o sytuacji, w której nagle trzeba będzie sięgnąć po prywatne wizyty lub badania, bo właśnie wtedy lęk o zdrowie bardzo szybko zamienia się w finansową niepewność. ©©

Więcej czytaj na stronie 3

SOLEC KUJAWSKI

Przed ratuszem stanął **pomnik księcia Przemysła**, założyciela miasta



W przededniu obchodów 701-lecia Solca Kujawskiego, które już w czerwcu, z honorami odsłonięto w mieście pomnik księcia Przemysła. To ten władca w 1325 r. nadał Solcowi prawa miejskie. Pomnik odsłonił: fundator Czesław Frischke i Adam Michalak, burmistrz Solca Kujawskiego. W dniu odsłonięcia wartę przy nim trzymała Chorągiew Zaciężna Ziemi Kujawskiej - str. 10

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZDROWIE

Więcej dni zasiłku dla rodziców

- Zgłosiliśmy do procesu legislacyjnego rządu projekt ustawy wydłużający o dodatkowe 60 dni zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe - poinformowała we wtorek ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Szefowa MRPiP na konferencji prasowej przypomniała, że obecnie rodzicom dzieci chorych onkologicznie i przewlekłe przysługuje taki sam jak innym rodzicom, li-

mitowany okres zasiłku opiekuńczego. To - jak wskazała - maksymalnie 60 dni w przypadku dzieci do 14. roku życia i 14 dni w przypadku dzieci powyżej 14 lat.

Jak zaznaczyła, to może być wystarczające, gdy mówimy o chorobach takich jak katar, grypa czy przeziębienie po których dziecko szybko wraca do szkoły, przedszkola czy żłobka. Jednak w przypadku poważnych chorób, np. onkologicznych, to rozwiązanie jest zdecydowanie niewystarczające.

BIAŁYSTOK

Wyrok za metamfetaminę



FOT. ARTUR RESZKO/PAP

Na kary od 10 do 11 lat więzienia skazał we wtorek Sąd Okręgowy w Białymstoku czterech Meksykanów oskarżonych o wytwarzanie na dużą skalę metamfetaminy. Według śledczych możliwości produkcyjne zlikwidowanego przez CBŚP laboratorium sięgały 800 kg narkotyków. Wyrok nie jest prawomocny.

ŁÓDŹ

Nieudana próba przemytu

Pracownik łódzkiej firmy, zajmującej się dystrybucją odzieży, zamiast tekstyliów odnalazł w jednej z paczek jaja zwierzęce. Przesyłkę przejął Urząd Celno-Skarbowy w Łodzi. Wezwani na miejsce specjaliści z zakresu weterynarii po wstępnych oględzinach ocenili, że jaja najprawdopodobniej pochodzą od chronionych ga-

dów - kajmana i żółwia. Nietety, z powodu skrajnie niewłaściwych warunków transportu oraz braku odpowiedniej inkubacji, jaja były już martwe.

Rzeczniczka łódzkiej IAS podkreśliła, że zarówno kajman, jak i większość gatunków żółwi, są objęte ścisłą ochroną. Za ich przemyt grozi m.in. do 5 lat więzienia.

PALIWA

Rządowy pakiet Ceny Paliw Niżej powinien zostać przedłużony przynajmniej do połowy czerwca - ocenił we wtorek minister energii Miłosz Motyka. Zastrzegł jednocześnie, że decyzja o ewentualnym przedłużeniu programu będzie wynikała z rekomendacji ministra finansów. Dzień wcześniej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański poinformował, że pakiet CPN zostanie prawdopodobnie przedłużony.

„

W rozliczeniu za rok 2025 ponad 2,4 mln podatników zapłaciło podatek według 32-proc. stawki

Marcin Łoboda wiceminister finansów

Marcin Kierwiński do dymisji? PiS składa wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Lokalizator

PiS domaga się odwołania z funkcji ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykuje go za działania służb w sprawie fałszywych alarmów i za rozporządzenie w sprawie transkrypcji aktów małżeństw. Sam zainteresowany także zabrał głos.

O wniosku o wotum nieufności dla szefa MSWiA napisał między innymi Mariusz Błaszczak.

„Składamy wniosek o dymisję ministra Marcina Kierwińskiego! Zamiast gwarantować bezpieczeństwo obywateli, państwo stało się narzędziem zastraszania ludzi o niewłaściwych poglądach. Odpowiedzialność ponosi za to przede wszystkim szef MSWiA” - napisał szef klubu PiS w mediach społecznościowych.

Nagranie wideo w tej sprawie zamieścił także Przemysław Czarnek, kandydat tej partii na premiera.

- Składamy wniosek o wotum nieufności dla ministra Kierwińskiego, bo pogłos chaosu unosi się we wszystkich urzędach jemu podległych. Kierwiński, który nie jest w stanie zapamiętać nad tym, co się dzieje przez ostatnie dwa tygodnie, nad prowokacjami w różnych miejscach w Polsce, także w mieszkaniu rodzinnym prezydenta Karola Nawrockiego; ale



FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister Kierwiński zapowiada, że podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności wykaże szkodliwe działania PiS w zakresie bezpieczeństwa

także Kierwiński, który wymyśla jakieś rozporządzenia w sprawie tzw. małżeństw homoseksualnych, kompletnie niezgodne z polską konstytucją. Kierwiński, który nie panuje nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce, musi odejść. Do dymisji! - grzmiał wiceprezes PiS.

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów

Dlaczego PiS chce odwołania Marcina Kierwińskiego?

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów, które w ostatnim czasie nasiliły się i których obiektem stali się politycy i przedstawiciele mediów związani z opozycją, a także mieszkanie rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

Czarnek odnosił się również do sprawy podpisanego przez Kierwińskiego oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego rozporządzenia, które

ułatwia transkrypcję aktów małżeństwa osób tej samej płci, zawartych za granicą.

Słowa o „pogłosie” to z kolei nawiązanie do wystąpienia szefa MSWiA na Dniu Strażaka w 2024 roku. Mówił on wówczas w dziwny sposób, nie brakowało komentarzy, że był pod wpływem alkoholu.

Sam minister tłumaczył to „pogłosem” i zapewniał, że był trzeźwy.

„Zanim wydacie wyrok, posłuchajcie moich wypowiedzi, których udzieliłem mediom po wystąpieniu. Mało tego, natychmiast udałem się na komendę Policji, gdzie zbadano mnie alkometrem. Wynik = 0,0” - napisał później na platformie X.

Do wpisu dołączył zdjęcie wyniku testu z pieczęcią dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Marcin Kierwiński odpowiada na zarzuty PiS

Kierwiński odniósł się także do krytyki ze strony opozycji. Zapowiedział, że pokaże, jak „antypaństwowa” jest polityka PiS.

„Panie Czarnek, podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności będę miał doskonałą okazję, żeby pokazać, jak bardzo szkodliwą i antypaństwową politykę w zakresie bezpieczeństwa prowadzi Pan i PiS. Może mi Pan wierzyć na słowo, że jest o czym opowiadać...” - napisał Kierwiński na X.
PAP

Promocja profilaktyki zdrowotnej. Trzy resorty podpisały porozumienie o współpracy

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Szefowie trzech Ministerstw - Zdrowia, Aktywów Państwowych oraz Infrastruktury - podpisali wczoraj porozumienie o współpracy na rzecz promocji profilaktyki, edukacji zdrowotnej i upowszechniania dobrych praktyk w tym zakresie.

- Chcemy przede wszystkim skoordynować te działania i roz-

mawiamy o przekąznikach, które nie są w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia. Po wspólnych rozmowach doszliśmy do wniosku, że (...) chcemy również wykorzystać nośniki, które są w dyspozycji poszczególnych ministerstw i tego dotyczy podpisane dzisiaj porozumienie - powiedziała na konferencji po podpisaniu porozumienia minister zdrowia Jolanta Sobierajska-Grenda.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkre-

ślił, że prowadzone wspólne kampanie informacyjne nie będą dawać dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił. Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.

laktika i generowanie odpowiednich zachowań, które na końcu dają dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki - wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Inter-city a PZU.
PAP

Tyle zarobił prezydent i jego zastępcy

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Prezydent Bydgoszczy oraz jego zastępcy złożyli oświadczenia majątkowe za 2025 rok. Sprawdziliśmy, ile zarobili w ubiegłym roku, czym jeżdżą oraz jakie oszczędności i nieruchomości posiadają.

Samorządowcy zobowiązani są do składania oświadczeń majątkowych każdego roku do 30 kwietnia. Przekazywane w dokumentach dane dotyczą stanu posiadania na dzień 31 grudnia 2024 r. Prezydent Bydgoszczy oraz i zastępcy podzielili się informacjami o dochodach osiągniętych od stycznia do grudnia, stanie oszczędności, posiadanych nieruchomościach, papierach wartościowych, akcjach, majątku ruchomym (tylko jeśli przekracza wartość 10 tys. zł) i zobowiązaniach finansowych (kredyty, pożyczki). Informacje dotyczą majątku odrębnego oraz objętego małżeńską wspólnością majątkową.

Oświadczenia majątkowe były jednym z tematów majowego posiedzenia Związku Miast Polskich w Krynicy Morskiej. Prezydenci i burmistrzowie zasiadający w zarządzie organizacji zaakceptowali stanowisko Komisji Administracji ZMP w sprawie reformy systemu. - Choć instytucja oświadczeń majątkowych pozostaje istotnym elementem prewencji antykorupcyjnej, jej obecny model oparty na powszechnej, trwałej i indeksowalnej publikacji danych w internecie wymaga pilnej aktualizacji ze względu na nieadekwatność do obecnych uwarunkowań technologicznych - informuje Joanna Proniewicz, rzeczniczka prasowa ZMP.



Rafał Bruski

W dyskusji padły argumenty, że konieczność publicznego „obnażania” statusu majątkowego, w połączeniu z obawą przed stygmatyzacją i hejtem są barierą „w podejmowaniu służby publicznej przez wysokiej klasy ekspertów i menedżerów”, a to szczególnie niebezpieczne nie dla polityków, ale urzędników. - Proponuje się m.in. wprowadzenie zakazu powszechnej publikacji pełnej treści oświadczeń majątkowych na stronach Biuletynu Informacji Publicznej oraz poparcie dla

składania oświadczeń wyłącznie w formie elektronicznej bezpośrednio do instytucji kontrolnych (urzędy skarbowe, CBA) - przekazuje ZMP.

Rafał Bruski

Prezydent Bydgoszczy zgromadził ok. 75 tys. zł oszczędności i 1000 euro. Inwestuje w obligacje skarbowe, których wartość wynosi 700 tys. zł. Ma dom o powierzchni 165 mkw. na działce ok. 370 mkw. (łącznie wartość 700 tys. zł). Jeździ Oplem Grandland z 2024 roku. Z tytułu pełnionego stanowiska prezydenta Bydgoszczy w 2025 r. osiągnął ok. 281 tys. zł dochodu. Spłaca kredyt na zakup samochodu - pozostało ok. 42 tys. zł.



Łukasz Krupa



Anna Mackiewicz

Mirosław Kozłowicz

Zastępca prezydenta Bydgoszczy zgromadził 106 tys. zł, ok. 1,3 tys. dolarów oraz 40 euro (w małżeńskiej wspólnocie majątkowej) oraz ok. 22,5 tys. zł majątku odrębnego nabytego w spadku. Ma, wraz z żoną, dom o powierzchni 176 mkw. na działce 905 mkw. (wartość ok. 1,1 mln zł). Dodatkowo w nieruchomościach wymienia 1/6 udziału w mieszkaniu, garażu oraz działce ROD (łącznie wartość 480 tys. zł), a także 1/2 własności w lokalu usługowym z halą garażową (ok. 332 tys. zł).

Jako zastępca w 2025 r. osiągnął blisko 300 tys. zł dochodu. Mirosław Kozłowicz jest pasjonatem motocykli, co widać także



Mirosław Kozłowicz



Iwona Waszkiewicz

w oświadczeniu majątkowym. Posiada sześć pojazdów marki Harley-Davidson, najstarszy z 1942 r., a także Junaka M-10 z koszem z 1962 r. Dodatkowo ma dwa auta: Ford Focus z 2015 roku i Acura Legend LS z 1995 r.

Wiceprezydent spłaca kredyt na budowę domu. Stan zadłużenia to ok. 210 tys. zł.

Łukasz Krupa

Zastępca prezydenta zgromadził 20 tys. zł oszczędności. Ma dom o powierzchni 143 mkw. na działce 275 mkw., do której przylega niesamodzielna działka niezabudowana - całość stanowi jedną nieruchomość o wartości ok. 950 tys. zł. Dodatkowo ma 1/5 udziału w nieruchomości grun-

towej o powierzchni 223 mkw., stanowiącą drogę wewnętrzną (ok. 15 tys. zł). Do końca 2024 r. był członkiem rady nadzorczej Społecznej Inicjatywy Mieszkańców Gminy Inowrocław, z czego w 2025 r. uzyskał dochód ok. 1,2 tys. zł. Jako zastępca prezydenta zarobił ok. 273 tys. zł, a jako dyrektor biura Metropolii Bydgoszcz blisko 32 tys. zł.

Spłaca kredyt hipoteczny budowlany - pozostało ok. 241 tys. zł oraz pożyczkę w miejscu pracy - (ok. 13 tys. zł).

Anna Mackiewicz

Zastępczyni prezydenta w oszczędnościach wymienia kwotę ok. 159 tys. zł, polisę ubezpieczeniową o wartości ok. 35 tys. zł oraz pożyczkę udzieloną synowi - 20 tys. zł. Ma mieszkanie o powierzchni ok. 74 mkw. o wartości ok. 512 tys. zł oraz altanę na działce ROD (wartość zakupu 9,7 tys. zł).

W 2025 r. osiągnęła dochód ponad 255 tys. zł ze stosunku pracy w Szkole Podstawowej i Urzędzie Miasta. Nie spłaca kredytów i nie ma samochodu.

Iwona Waszkiewicz

Zastępczyni prezydenta zgromadziła 90 tys. zł oszczędności. Posiada dom o powierzchni blisko 200 mkw. o wartości 900 tys. zł na działce 1250 mkw. (110 tys. zł). Na swoim stanowisku wypracowała ponad 327 tys. zł (w tym nagroda jubileuszowa ok. 42 tys. zł).

W ubiegłym roku nabyła samochód - Opel Grandland z 2025 roku. Spłaca na niego kredyt (ok. 52 tys. zł).

Modernizacja torowiska przy ul. Toruńskiej. Zmiany na pętli Stomil

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Trwa modernizacja torowiska tramwajowego na ulicy Toruńskiej w Bydgoszczy. Powoli do końca zmierzają prace na odcinku do ul. Równej. Najwięcej aktualnie dzieje się w okolicy pętli Stomil, gdzie również szykują się zmiany.

Modernizacja torowiska tramwajowego na ulicy Toruńskiej w Bydgoszczy podzielona jest na trzy etapy. Wykonawcą jest firma Trakcja. Koszt inwestycji to 131 milionów złotych. Roboty na pierwszym odcinku (od ronda Toruńskiego do ul. Spokojnej) realizowane były od listopada 2024 r. do kwietnia 2025 r. Udało się to w krótszym czasie niż planowano.

Drugi etap - od Kazimierza Wielkiego do Równej - ruszył w maju 2025 roku. Zakres zadania obejmuje:

- przebudowę torowiska tramwajowego łącznie z siecią trakcyjną, trzema wjazdami do zajezdni tramwajowej oraz układem drogowym;
- przebudowę peronów tramwajowych - będą dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami;
- budowę drogi rowerowej oraz chodnika po południowej stronie ulicy na odcinku od wysokości al. Kaczyńskiego do ul. Równej;
- remont części jezdni.

Jak pisaliśmy na naszych łamach w marcu, drogowcy przesunęli zakończenie prac na tym odcinku do czerwca tego roku. W związku z pracami linia nr 6 od przystanku Toruńska/Filmowa skierowana jest trasą przez ul. Toruńską, Kazimierza Wielkiego i Fordońską do pętli Wyścigowa. Za tramwaj uruchomiono autobusową komunikację zastępczą (ZaT6) na trasie rondo Toruńskie - Toruńska -

Kazimierza Wielkiego - Nowotoruńska - Kielecka - Toruńska - Hutnicza i Łęgnowo. Zmiany w komunikacji dotyczą także linii nr 31N i 36N.

Zmiany związane z remontem torowiska dotyczą też części jezdni na ul. Toruńskiej. Od wjazdu do zajezdni MKZ do wysokości posesji przy ul. Toruńskiej 280 (stacja benzynowa) jest ona całkowicie zamknięta. Objazdy wyznaczono ul. Kazimierza Wielkiego, Nowotoruńską i Kielecką.

Pod koniec ubiegłego roku rozpoczęły się roboty na ostatnim odcinku - od Równej do pętli Stomil. Cała inwestycja ma zapewnić szybszy i bezpieczniejszy przejazd w tym rejonie Bydgoszczy. Po zakończeniu wszystkich prac trasa do Łęgnowa będzie obsługiwana przez nowoczesny tabor niskopodłogowy.

- Prace ruszyły też na pętli Stomil. Znajdą się na niej dwa tory postojowe. Przystanki zlokalizo-



Na realizację przebudowy torowiska na ul. Toruńskiej dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 to 34,3 mln zł oraz z KPO - 48,04 mln zł

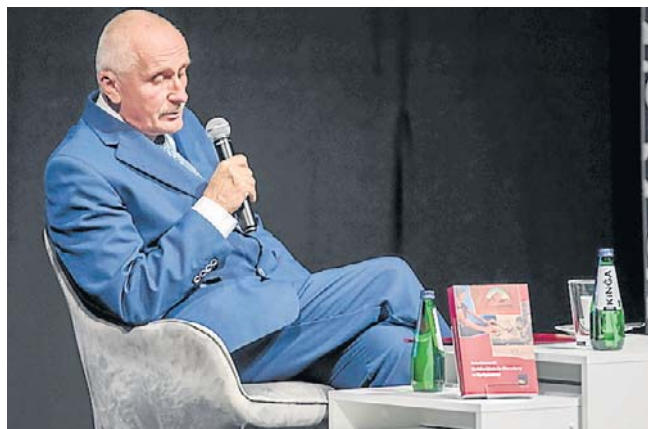
wane będą na głównym ciągu torowiska w stronę Łęgnowa. Częścią inwestycji jest też nowy układ torowy przy wjeździe na teren pętli. Dzięki wbudowaniu nowych rozjazdów za budynkiem z nr 278 i budowie krótkiego

odcinka torowiska tramwaje jadące od strony mostu Kazimierza mają możliwość zawracania bez konieczności wjazdu na teren zajezdni - informuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

Jak dodają bydgoscy drogowcy, to element, który usprawni funkcjonowanie transportu publicznego w przypadku wystąpienia zdarzeń losowych (np. wypadku) lub planowanych remontów. Jak podano w najnowszym raporcie, prace na ostatnim odcinku mają zakończyć się w przyszłym roku, co oznacza, że spodziewane jest przynajmniej niewielkie opóźnienie - jeszcze niedawno zakładano termin do końca 2026 r.

- W ramach inwestycji w tej części ul. Toruńskiej budowane zostały też nowe perony tramwajowe wraz z przejściem przez jezdnię, chodniki i droga rowerowa po południowej stronie ulicy. Na jezdni wytyczone zostały przystanki autobusowe (dla linii nocnych). Dodatkowo powstał nowy chodnik łączący przystanki tramwajowe z wejściem na teren zajezdni (pomiedzy budynkami z nr 276 i 278) - przekazuje ZDMiKP. ©©

Stefan Pastuszewski zostanie odznaczony honorową za zasługi dla woj. kujawsko-pomorskiego



Stefan Pastuszewski, zasłużony dla województwa kujawsko-pomorskiego

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Jest wniosek o nadanie odznaki honorowej województwa kujawsko-pomorskiego dla Stefana Pastuszewskiego. W 1998 r. założył miesięcznik literacki „Akant” – prywatne pismo redagowane w Bydgoszczy, lecz o zasięgu ogólnopolskim.

- Wyszedłem z taką inicjatywą i jako klub PiS złożyliśmy wniosek. Przewodnicząca zaakceptowała i jest już projekt uchwały w porządku Sejmiku - mówi radny Sejmiku Jarosław Wenderlich.

Stefan Pastuszewski urodził się 19 sierpnia 1949 r. w Bydgoszczy. Jest politykiem związanym z Chrześcijańską Demokracją, pisarzem, poetą, dziennikarzem i samorządowcem. W latach 1991-1993 sprawował mandat posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej I kadencji, zasiadając w Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Absolwent trzech uczelni

Jest absolwentem trzech uczelni wyższych: Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Bydgoszczy (1971 r., po zmianach obecnie Politechnika Bydgoska), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu - kierunku pedagogika (1976 r.) oraz Uniwersytetu Gdańskiego - kierunku filologia polska (1983 r.). W 2013 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, co stanowi zwieńczenie jego wieloletnich badań nad dziejami i kulturą regionu.

Dr Stefan Pastuszewski w latach 1990-1994 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Bydgoskiego.

Doradca wojewody

W latach 1999-2001, bezpośrednio po reformie administra-

cyjnej państwa i utworzeniu województwa kujawsko-pomorskiego, pełnił funkcję doradcy Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. W tym okresie kształtowały się nowe struktury administracji publicznej na szczeblu regionalnym, a dr Pastuszewski bezpośrednio służył regionowi swoją wiedzą i doświadczeniem, wspierając proces integracji dawnych województw bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego w jednolitą wspólnotę samorządową województwa kujawsko-pomorskiego.

Wielokrotnie zdobywał zaufanie mieszkańców Bydgoszczy, pełniąc mandat radnego miejskiego w latach 1990-2002 oraz 2005-2018, a w latach 1994-1998 sprawował urząd wiceprezydenta Bydgoszczy.

Dziennikarz

Dr Stefan Pastuszewski wniósł wkład w rozwój życia kulturalnego i umocnienie tożsamości regionalnej województwa kujawsko-pomorskiego:

W 1998 r. założył miesięcznik literacki „Akant” – prywatne pismo redagowane w Bydgoszczy, lecz o zasięgu ogólnopolskim. Funkcję sekretarza redakcji pełni nieprzerwanie od ponad 26 lat, co stanowi wyjątkowy przykład konsekwencji i oddania sprawie kultury regionalnej. Miesięcznik „Akant” promuje twórczość literacką związaną z regionem kujawsko-pomorskim na arenie krajowej, prezentując dorobek lokalnych pisarzy, poetów i publicystów szerokiemu gronu odbiorców w całej Polsce. Dzięki temu pismo stało się wizytówką kulturalną województwa, budując jego prestiż w środowisku literackim kraju. Jest autorem licznych publikacji książkowych, wierszy, artykułów i prelekcji poświęconych regionowi kujawsko-pomorskiemu. Szczególne znaczenie ma jego praca „Krótka historia literatury w Bydgoszczy”, która dokumentuje i popularyzuje dziedzictwo kulturowe stolicy regionu, ukazując jej wkład w rozwój polskiej literatury. ©©

Pan Janusz znalazł dach nad głową. Finał historii, która chwyciła za serca

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Ponad dwa i pół roku przemieszkał w samochodzie. Pożar odebrał mu cały dobytek. W końcu pan Janusz, którego dobrze znali mieszkańcy Wyżyn, trafił do Domu Pomocy Społecznej.

„Kochani! Mamy dobrą wiadomość. Od dziś nasz pan Janusz, który na początku roku stracił swój samochód będący jego domem i cały swój dobytek w pożarze, jest już w Domu Pomocy Społecznej. Zaopiekowany. Wreszcie bezpieczny” - informuje Fundacja Sylwe Bydgoszcz.

To właśnie działacze tej organizacji wzięli pod swoje skrzydła starszego mężczyznę, który znalazł się w potrzebie, kiedy w środku mroźnej zimy stracił dach nad głową. Mężczyzna mieszkał w aucie zaparkowanym przy ulicy Boya-Żeleńskiego w Bydgoszczy.

Historię pana Janusza opisywaliśmy już wcześniej. Jest dobrze znany okolicznym mieszkańcom. Pod koniec lutego 2024 roku odwiedziliśmy go ze strażnikami miejskimi w ramach ich nocnego patrolowania miasta. Mundurowi znają mężczyznę, który zaczął bytować na parkingu na Wyżynach w grudniu 2023 roku, kiedy stracił mieszkanie.

Kontrole wyglądały podobnie - strażnicy pytali o stan zdrowia, czy potrzebuje leka-



Losy mężczyzny, który mieszkał w aucie opisywaliśmy na naszych łamach

rza, czy ma jakieś źródło dochodu. W patrolu, który odwiedził pana Janusza, uczestniczyli mł. strażnik Krzysztof Trocha i aplikantka Patrycja Osmańska. Mężczyzna nieraz dostał od nich środki czystości, higieny i np. ciepłe rękawiczki.

Po ostatnim pożarze właściciel komisji samochodowego użył potrzebującego osobówkę marki Peugeot, w której ten mógł się schronić. Wiadomo było jednak, że to tylko przejściowe rozwiązanie.

- Pomimo wielu wspaniałych ludzi, którzy go odwiedzali, dokarmiali i troszczyli

się o niego, byli też tacy, którzy czuli się zagrożeni - słyszeliśmy w Fundacji Sylwe. - Bali się o swoje samochody, a niektórym przeszkadzał odór. To zrozumiałe, natomiast w ostatnich czasach zaczęliśmy bać się, że panu Januszowi może być źle. Niepokój ten pojawił się, gdy ktoś wybił panu Januszowi dwie szyby w aucie. To niewyobrażalne, że można w ten sposób potraktować drugiego człowieka, który nie skrzywdziłby przysłowiowej muchy. Dlatego cieszymy się, że nasz przyjaciel jest już w bezpiecznym miejscu.

„Dziękujemy każdemu kto pomagał panu Januszowi, za każdą złotówkę, a przede wszystkim zawodowym służbom socjalnym za wspólną pracę nad dobrem pana Janusza. Bo razem możemy robić więcej dobra” - informuje organizacja.

Na rzecz potrzebującego była prowadzona zbiórka na jednym z portali internetowych. Zakończyła się. Jak się dowiadujemy, zebrane pieniądze „zostaną przekazane na konto depozytowe pana Janusza w domu pomocy społecznej. Będą wykorzystane na jego potrzeby”. ©©

Tradycyjny Festyn Rodzinny już w piątek!

Szkoła Podstawowa nr 66 im. Misji Pokojowych ONZ z Oddziałami Sportowymi w Bydgoszczy przy ul. Gen. Augusta Fieldorfa „Nila” 3 organizuje w najbliższy piątek 29 maja 2026 roku w godz. 16.00-19.00 Festyn Rodzinny.

To impreza z okazji Święta Szkoły, która wpisała się w fordońskie kalendarium i każdego roku cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Nikt nie będzie się nudził, gdyż jak co roku w programie przewidziano wiele atrakcji.

Na szkolnym orliku w strefie zabaw sportowych najmłodsi będą mogli podjąć wyzwanie i spróbować swych sił na ścieżkach zadań, a starsi - w turnieju wojewódzkim piłki ręcznej pod okiem nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów. W błękitnej strefie zabaw moc pozytywnych emocji to-

warzyszyć będzie tym, którzy zechcą przystąpić do zmagania w kole fortuny „Wodny mistrz” i konkursie z nagrodami „Savoir-vivre”.

Każdy - bez względu na plastyczne uzdolnienia - będzie mógł wziąć udział w malowaniu na szkło, posłuchać niezwykłych historii w kąciku bajek. Dla spragnionych dobrej muzyki na specjalnie przygotowanej scenie rozbrzmiewać będą radosne dźwięki podczas wokalnych występów dzieci.

Zaprezentują się również młodzi wiekiem finaliści szkolnego konkursu „Mini Playback Show” oraz starsi wiekiem fina-

Tradycyjnie będzie można skosztować przepysznej grochówki i kielbasy z grilla, a w kawiarence czekają gofry i lemoniada.

liści szkolnego przeglądu „Mam talent”.

Wszyscy chętni będą mogli zatańczyć zumbę wspólnie z instruktorem.

Przewidziano dla dzieci i całych rodzin różne gry i zabawy plastyczne, w tym między innymi kreatywne zwinanie balonów zwierzątek, studio tatuaży i bransoletek, malowanie paznokci i fotobudkę.

Zainteresowani światem przyrody będą mogli wziąć udział w warsztatach ekologicznych i posadzić drzewko wokół szkoły, a miłośnicy nauk ścisłych będą mogli rozwiązywać zagadki matematyczno-logiczne.

Bedzie też kiermasz książek oraz loteria fantowa. Tradycyjnie będzie można skosztować przepysznej grochówki i kielbasy z grilla, a w kawiarence - gofry, lemoniadę i inne smakołyki. ©©

redex/sp66



SP nr 66 zaprasza w najbliższy piątek 29 maja 2026 roku w godz. 16.00-19.00 Festyn Rodzinny

Przed ratuszem w Solcu Kujawskim stanął pomnik księcia Przemysła, założyciela miasta. Już stał się lokalną atrakcją

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

W przededniu obchodów 701-lecia Solca Kujawskiego, które już w czerwcu, z honorami odsłonięto w mieście pomnik księcia Przemysła. To ten władca w 1325 r. nadał Solcowi prawa miejskie.

Kazimierz Wielki, który w 1346 r. lokował Bydgoszcz ma w grodzie nad Brdą swój pomnik od 20. lat. Podobna inicjatywa zrodziła się w Solcu Kujawskim w ubiegłym roku, podczas obchodów 700 lecia Solca Kujawskiego. Pomysł wysunięty przez Rafała Kubiaka, dyrektora Muzeum Solca im. księcia Przemysła, udało się właśnie urzeczywistnić. Monument poświęcony władcy tak ważnemu dla miasta stanął w bardzo eksponowanym miejscu, bo przed soleckim ratuszem. Są nadzieje, że stanie się z czasem jednym z symboli Solca. Już jest atrakcją.

Pamięć o korzeniach
- W 1325 roku książę Przemysław lokował Solec na prawie magdeburskim dając początek rozwojowi miasta, które przez



FOT. AUTOR

Pomnik już jest atrakcją. Każdy chce mieć pamiątkowe zdjęcie. Jako pierwsi stanęli przy nim: fundatorzy i władze miasta, a także ks. dziekan i dyr. Muzeum Solca, pomysłodawca projektu

wieki budowało swoją tożsamość. Ta uroczystość ma wymiar nie tylko historyczny, ale również symboliczny. Pomnik, który odsłaniamy jest wyrazem pamięci o naszych korzeniach, szacunku dla historii oraz wdzięczności wobec tych, którzy tworzyli fundamenty Solca Kujawskiego. To znak, że potra-

fimy patrzeć w przyszłość nie zominając o przeszłości - podkreślał podczas podniosłej uroczystości Adam Michalak burmistrz Solca. Dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji projektu, zwłaszcza Danucie i Czesławowi Frischke, fundatorom monumentu.

To właśnie Czesław Frischke, znany solecki przedsiębiorca, prezes firmy Drobex odsłonił wraz z burmistrzem pomnik, który chwilę potem poświęcił ks. Grzegorz Grobelny, dziekan dekanatu soleckiego. Niech wizerunek księcia Przemysła będzie symbolem ciągłości historii naszego na-

rodu i polskości, której źródłem są tradycja i wartości tworzące naszą narodową tożsamość. Niech inspiruje nas on do dbałości o rozwój oraz pomysłowość naszego miasta i ojczyzny. Abyśmy potrafili wzniesić się ponad podziały i niezgodę dla dobra Polski - mówił przed ratuszem ks. Grzegorz Grobelny. W dniu odsłonięcia monumentu fundatorzy przekazali go oficjalnie władzom Solca Kujawskiego. Głos w tej sprawie zabrał Czesław Frischke.

Wyraz wdzięczności i dumy
- Z dumą przekazujemy miastu Solec Kujawski w darze pomnik jego patrona. Władcy, którego. decyzja przed siedmioma wiekami dała początek historii naszego miasta jako wspólnoty miejskiej. Niech będzie on wyrazem wdzięczności za dziedzictwo, które pozostawił po sobie książę Przemysław, a także symbolem pamięci, lokalnej tożsamości i dumy. Wierzymy, że stanie się on miejscem spotkań i refleksji oraz przypomnieniem, że historia miasta tworzona jest przez po-

kolenia ludzi związanych z tą ziemią - podkreślał fundator. Postać księcia Przemysła przybliżył obecnym Rafał Kubiak. Przyznał, że nie jest to władca znany, dzieci nie uczą się o nim w szkole. Jedyny trwały ślad po jego panowaniu na Kujawach to miasto Solec. - Dlatego musimy o tym księciu pamiętać, a także przypominąć go innym - apelował dyrektor Kubiak dodając, że Przemysław był rozsądnym władcą, nie był wojownikiem ani awanturnikiem. Jak na swoje czasy był wykształcony. - Książę Przemysław wywodzi się z Piastów, był potomkiem Mieszka I, historycznego władcy Polski. Jego dziadek Kazimierz Kujawski to syn Konrada Mazowieckiego - opowiadał Rafał Kubiak. - Za sprawą Kazimierza Kujawskiego w 1263 r. Solec po raz pierwszy pojawia się na kartach historii. Władca ten miał wielu synów m. in. Ziemiomysła, ojca księcia Przemysła. Najsłynniejszym z jego synów był jednak Władysław Łokietek, który był dla Przemysła stryjem, a kolejny władca Polski Kazimierz Wielki był kuzynem księcia Przemysła. ©@

REKLAMA		0011513243	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmiec	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Po-grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent tru-mien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805	
Waldemar			
Wójcik	Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		
Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebo-we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-grzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-BOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	
Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-tańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-kie formalności.	000345	
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281	
Żnin			
Całodobowe,	kompleksowe usługi pogrzebo-we „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417	
Całodobowo-Usługi			
Pogrzebowe	Firma Pie-tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416	
Włocławek			
TARTAR	spopieliarnia i dom pogrzebowy, Wło-cławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321	000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-dobowy dyżur 504-052-789.	000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk	Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Jeden mecz, stawką Orlen Basket Liga. Astoria chce pożegnać stare demony

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Mamy 2:2 w finale I ligi po dwumeczu w Łodzi. Zwycięzcę serii Enea Abramczyk Astoria - ŁKS Łódź poznamy w środę w Bydgoszczy.

W trzecim kolejnym sezonie bydgoszczanie zagrają o mecz o awans. Dwa lata temu lepszy w Bydgoszczy okazał się Górnik Wałbrzych, w poprzednim sezonie decydujący mecz Asta przegrała w Krośnie, choć w obu seriach wygrywała pierwsze spotkania. Tym razem rozpoczęła finał od 0:1, więc być może finisz będzie szczęśliwszy?

W to wierzą koszykarze, trener Grzegorz Skiba i kibice, którzy w śródeł wypełnią Moderator Arenę. Puchar za mistrzostwo I ligi był już przygotowany w Łodzi, gdzie Asta miała szansę zakończyć serię w niedzielę, teraz będzie czekał w Bydgoszczy.

- Nie ukrywam, że widok tego pucharu, przygotowanego dla naszych rywali, był dla nas dodatkowym zastrzykiem motywacji. Nie mieliśmy już wyjścia, zostawiliśmy wszystko na parkiecie. Po dotkliwej porażce w sobotę podnieśliśmy się mentalnie - mówi Norbert Kulon z ŁKS.

Właśnie mentalność i odporność psychiczna będzie kluczowa w meczu numer pięć. Drużyny znają się już na wylot, czasu na zmiany i nowe zagrywki już nie ma, tu niezbędna jest chłodna głowa i spokojna ręka. W obu zespołach są gracze, którzy mają na koncie takie mecze. - Chcę jesienią z Astorią zagrać w PLK - deklaruje jeden z nich, Karol Gruszecki.

Trener Skiba podkreśla, że zmieniać nic nie zamierza, trzeba po prostu wyeliminować błędy z meczu numer cztery. - Musimy zatrzymać szybki atak łódzian, zdobyli w ten sposób aż 26 punktów i to jest do poprawy. „Zdecydowanie musimy też zmienić bilans strat do asyst - mówi szkoleniowiec

Niestety, znowu daje o sobie znać pech w bydgoskiej druży-

nie. Prawdopodobnie dziś nie zagra bardzo dobry w serii finałowej Patryk Kędel, który w Łodzi nabawił się kontuzji. Teraz jeszcze większa odpowiedzialność spocznie na barkach Adama Kempa.

Skiba: - Nie jest to łatwo zagrać bez podstawowego zmiennika pod koszem. Musimy poprawić pewne rzeczy i uzupełnić ustawienie. Mamy dwa dni, aby coś wymyślić.

- To duża strata dla Astorii, ale bydgoszczanie zmagali się z takimi problemami w trakcie sezonu i radzili sobie - dodaje Nikola Avramović.

Gospodarze liczą na przełamanie Martyce'a Kimbrough. Jednego z najsukuteczniejszych graczy w tym sezonie praktycznie nie ma w finałach. Amerykanin w czterech meczach trafił zaledwie 7 rzutów z gry na 34 próby. Zwykle najmocniejszą jego stroną jest rzut za trzy, a w serii z ŁKS ma dwa na koncie celne rzuty na 22 próby! A przecież mówimy o gracz, który w dwóch poprzednich rundach play off zdobywał średnio ponad 20 punktów, w ośmiu meczach trafił 31 „trójek” i ustanowił swój punktowy rekord sezonu w starciu z Fulimpexem Starogard Gdański (34).

- Tyce jest bardzo dobrze broniony i ma z tym problem. Mam nadzieję, że się obudzi w śródeł i zagra najlepiej w ostatnim meczu sezonu - mówi trener Grzegorz Skiba.

Atutem gości ma być szerszy skład. - Zdajemy sobie sprawę, że Asta po wysokiej porażce w czwartym meczu będzie się chciała zrehabilitować. Musimy trzymać się swojego planu. W play off trzeba mieć krótką pamięć i koniecznie trzeba o wysokim zwycięstwie zapomnieć, zregenerować się fizycznie, psychicznie i szykować się na prawdziwą bitwę - dodaje Norbert Kulon.

ASTORIA KONTRA ŁKS W TYM SEZONIE
Runda zasadnicza: Astoria - ŁKS 74:85, ŁKS - Astoria 73:75

Final play play off: Astoria - ŁKS 71:85, 84:64, ŁKS - Astoria 74:81, 88:69

Początek decydującego meczu w finałach w śródeł o godz. 19.00. ©

PIŁKA NOŻNA

„Orły” i „Czerwone Szarfy” powalczą o Ligę Konferencji Crystal Palace Londyn i Rayo Vallecano Madryt zmierzają się dziś (godz. 21) w Lipsku w finale Ligi Konferencji. Stawką meczu jest nie tylko okazały puchar, ale również miejsce w przyszłym sezonie w Lidze Europy. Obie ekipy nie przebiły się do europejskich rozgrywek przez swoje ligi. „Orły” z Anglii w Premier League zajęły dopiero 15. miejsce, zaś „Czerwone Szarfy” z Hiszpanii były ósme w La Liga. Transmisja spotkania w Polsat Sport Premium 1.

KRÓTKO



FOT. JAROSŁAW PABIAN

ŻUŻEL

Bayersystem GKM jedzie do wicemistrza Polski

Po tygodniu przerwy wracają emocje związane z rywalizacją w najlepszej żużlowej lidze świata. Drugi w tabeli Motor gościć będzie lidera z Grudziądza.

Wicemistrzowie Polski z Lublina sezon 2026 rozpoczęli od czterech wygranych m.in. z Pres Toruń i Spartą Wrocław. Ostatnie dwa spotkania Motoru zakończyły się jednak wyjazdowymi porażkami 44:46. Najpierw Bartosz Zmarzlik i spółka ulegli w Lesznie Unii, a potem w Gorzowie Stali. W obu starciach Lublinianie jechali jednak bez Fredrika Lindgrena, jednego ze swoich liderów, który nabawił się kontuzji. Szweda zabraknie też w piątek, a nie może być za niego stosowane zastępstwo zawodnika.

Do jazdy zdolni są za to wszyscy żużlowcy Bayersystem GKM, którzy z czterema zwycięstwami, remisem i porażką prowadzą w tabeli PGE Ekstraligi. Trener Robert Kościecha dokonał jednej zmiany w składzie swojego zespołu w porównaniu z ostatnim wyjazdowym meczem w Toruniu. Pod numerem 7 zamiast Bastiana Pedersena zgłoszono Kevina Iwańskiego-Helta, ale z pewnością od początku to właśnie Duńczyk będzie zastępował polskiego juniora. Na starty nie ma też co liczyć Damian Miller (numer 3).

Mecz w piątek, 29 maja o godzinie 20.30. Transmisja w Canal+ Sport.

Motor: 9. Martin Vaculik, 10. Karol Szmyd, 11. Kacper Woryna, 12. Mateusz Cierniak, 13. Bartosz Zmarzlik, 14. Bartosz Baribor, 15. Bartosz Jaworski
Bayersystem GKM: 1. Max Frick, 2. Maksym Drabik, 3. Damian Miller, 4. Wadim Tarasenko, 5. Michael Jepsen Jensen, 6. Kevin Malkiewicz, 7. Kevin Iwański-Helt

Pres Toruń, drugi reprezentant regionu w PGE Ekstralidze w niedzielę o godzinie 17 podejmować będzie Stal Gorzów. Z kolei w Metalkas 2. Ekstralidze Abramczyk Polonia Bydgoszcz tego samego dnia (godz. 13) zmierzy się na wyjeździe ze Stalą Rzeszów. (mk)



FOT. PAP/EP

ŻUŻEL

Zwycięstwo w Lublinie
Mikołaj Duchiniński wygrał 2. rundę Indywidualnego Pucharu Ekstraligi do lat 17 w Lublinie. Zdobył 12 pkt - (1,3,3,3,2) i wyprzedził Kacpera Sobkowiaka z Gorzowa i Krzysztofa Harendarczyka z Wrocławia.

Zawisza szykuje transfery na sezon w Betclit 2. Lidze

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Awansem i półfinałem STS Pucharu Polski niebiesko-czarni uczcili jubileusz 80-lecia klubu. W Bydgoszczy już myślą o grze w Betclit 2. Lidze.

Niebiesko-czarni przed startem sezonu 2025/2026 nie kryli, że ich celem jest awans.

Lider przez 22 kolejki

Wzmocniony zespół od początku rozgrywek był w ścisłej czołówce. Dość powiedzieć, że najgorsze miejsce, jakie zajmował to piąte po pierwszej kolejce. Już po następnej bydgoska drużyna była liderem i przewodziła stawce - z jednym wyjątkiem - do 11. kolejki. W trzech kolejnych Zawisza był trzeci, a jesień zakończył na drugiej lokacie z 2 pkt. straty do Polonii Środa Wielkopolska. Po 22. rundzie spotkań wrócił na fotel lidera, którego nie odda do końca sezonu. Bydgoszczanie przewodzili zatem stawce przez 22. kolejki.

- Nie miałem chwili wątplenia w awans. Wiedziałem, że zespół jest bardzo dobrze przygotowany do sezonu, widziałem jak ciężko piłkarze pracują na treningach. Trzymaliśmy się w klubie jednej zasady - skupiamy się tylko na najbliższym rywalu. Nie kalkulowaliśmy, że jak tu ewentualnie przegramy, to tam odro-

bimy stratę. Nawet jak jesienią ulegliśmy na wyjeździe Flocie, a kolejkę później zremisowaliśmy u siebie z Elaną nie czyniliśmy nerwowych ruchów, nie było mowy o jakichkolwiek rozmowach z zawodnikami. Na spokojnie omówiliśmy ze sztabem szkoleniowym, co jeszcze można poprawić - mówi Marcin Łukaszewski, dyrektor sportowy bydgoskiego klubu.

Pasjonujący finisz z beniaminkiem

Nieoczekiwanym rywalem Bydgoszczan w walce o awans był rewelacyjny Wikęd Luzino. W połowie rundy wiosennej oba zespoły odskoczyły resztę ekip i straciły w niej dotychczas zaledwie po 4 punkty. Zawisza ligowe rozgrywki musiał jednak godzić z STS Pucharem Polski i Pucharem Polski K-PZPN. W końcówce miał też gorszy terminarz od beniaminka z Kaszub.

- Małe obawy pojawiły się po półfinale z Górnikiem Zabrze. W dwóch kolejnych meczach było widać, że drużyna prezentuje się gorzej pod względem fizycznym. Szybka reakcja trenera od motoryki, fizjologa i całego sztabu szkoleniowego przyniosła jednak dobre efekty. Grając swoją ofensywną piłkę z trudnych wyjazdów do Stargardu, Torunia i Poznania wróciliśmy z kompletem punktów strzelając aż 10 goli - mówi dyrektor niebiesko-czarnych.

O awansie Zawiszy zdecydowało też z pewnością - mówiąc piłkarskim żargonem - przepychanie meczów, czyli wygrywanie spotkań różnicą gola. Takich zwycięstw Bydgoszczanie odnieśli 7 z 13 - aż 5 po 1:0.

Wielu chętnych do gry w Bydgoszczy

Sportowe cele przed drużyną będą postawione, kiedy znani będą wszyscy rywale i skład drużyny Betclit 2. Ligi. W Bydgoszczy szykują już jednak wzmocnienia.

- Transfery przygotowujemy dużo wcześniej. Obserwujemy dokładnie piłkarzy, którzy nas interesują. Nie działamy na zasadzie, że ktoś pojawi się w klubie, a my go od razu bierzemy. W najbliższym okienku będziemy się tego trzymać, bo to się sprawdza. Mogę zdradzić, że około 70 procent składu zostanie na przyszły sezon. Nie chce mówić dokładnie, ile piłkarzy pozyskamy, ale wzmocnienia na pewno będą. Po obserwacjach i analizach mamy już wytypowaną grupę zawodników, którzy pasują do naszego modelu gry. Jak poznamy budżet klubu na przyszły sezon usiądziemy ponownie z trenerem i będziemy podejmować decyzje. Jesteśmy zasypywani ofertami od piłkarzy i ich menedżerów. Chętnych do gry w Zawiszy nie brakuje - zakończył dyrektor sportowy klubu.

©



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

W sobotę piłkarze Zawiszy Bydgoszcz świętowali - po zwycięstwie nad Wikędem Luzino - awans do Betclit 2. Ligi. Aż 70 procent z nich ma zostać w zespole na kolejny sezon